

Halina Lejczak, polonistka
z „Norwida”:
Bryki robią
z mózgu kisiel.

str. 13



nowiny jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 44 (2784) Rok 54, 30 października 2012 Nakład 13.550 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)

Wrócili z zaświatów

str. 20-21



Teatr i Muzeum Przyrodnicze nieprzejrzyste

str. 17

Przecena Jeżowa - nieruchomości mocno w dół

str. 24

Polcolorit liczy na Rosjan

str. 3

Uważaj



na fałszywki

str. 3

**Kredyt Gotówkowy
i Konsolidacyjny**

do 200 000 zł na 10 lat
niskie raty, atrakcyjne oprocentowanie
środki nawet w 1 dzień
bez zabezpieczeń

tel. 75 64 96 010

Easy Floresy
pracownia
bukieciarska

JELEŃ GÓRA, UL. KRÓTKA 12
tel. 691-706-148

Pielęgnacja grobów
Przyjmujemy zamówienia
na 1 listopada
Święto Zmarłych

www.komislombard.pl
Lombard
7 DNI W TYGODNIU
9.00-21.00
al. Jana Pawła II 24
tel. 666-017-712
pasaż KAUFAND

**HEMOROIDY
BEZBOLESNE LECZENIE!!!**

508 934 144
szpital wojewódzki LEKARSKIE 34

nj24.pl

917702081688133 44

Blog naczelnego

Podzielał na mnie krótki reportaż telewizyjny o smolarzach bieszczadzkich. Umorusani faceci w wieku malowniczo nieokreślonym, krzątający się wokół wielkich, szczelnych konstrukcji wypełnionych pociętym drewnem, na tle pagórków, gasnącej jesiennej zieleni, wchodzący do swoich kanciap, by zaraz z nich wyjść - po prostu dziko zatęskniłem za takim bytowaniem. Grzeczny telewizyjny obrazek pokazał scenerię jedynie. Domalowałem sobie do tego wieczory z ogniskiem, brak pośpiechu, jakiś alkohol, żeby smutę poczuć dogłębniej i dać się jej łagodnie rozpuścić. Dowąchałem zapach dymu, wiecznego niedomycia. Dopowiedziałem proste ludzkie relacje, w których wszystko jest wyraźne, emocje nietłumione. Gdzie po braterskim uścisku w przypiływie sympatii, gdy złość wzbierze, po mordzie dać sobie można i potem nie nosić długo urazu. Czysto i ładnie jak w światach Hemingwaya, Londona, Curwooda czy naszego Hłaski.

Nie wiem, czy trafnie sobie domalowałem, dowąchałem i dopowiedziałem. Chcę wierzyć, że ci faceci tak właśnie żyją, że jest miejsce, gdzie tak mija czas. Mam najgłębszą nadzieję, że smolarze ignorują politykę, PKB, PZPN i Unię Europejską. Że dotknął ich cud niepamięci. Że nie mają pojęcia o tym, co się dzieje za bieszczadzkimi pagórkami, jakie nazwiska królują w mediach i jakie są w ogóle media.

Wiara, że smolarze żyją poza naszą rzeczywistością, może pomóc. Miło sobie pomyśleć, że zawsze można tam pojechać wypalać tygodniami drewno, zostawić toksyczne bodźce za sobą i popaść w bieszczadzką zadymioną nirwanę.

Egzaltacja i naiwność jak u maturzysty - ktoś powie o akapitach powyżej. Ja powiem - i dobrze. Czasy dla gazet idą takie, że jak mówią prognozy, w ciągu kilku najbliższych lat czas papierowych mediów dobiegnie końca. Rzesza pismaków - jak czytamy w prasie specjalistycznej i popularnej - będzie musiała sobie postawić pytanie: kim chcą być, jaki wybrać zawód? Dokładnie tak, jak w okresie maturalnym. W pewnym mediolańskim wydawnictwie zwalnianym dziennikarzom zaproponowano pracę sprzątaczy albo rzeźników. Gdy nadejdzie ten moment, ja będę miał jeszcze w zanzardzu smolarza...

Sławomir Sadowski

Studenci zgubili się w Izerach

Kilkunastu studentów zabłądziło w sobotę w Górach Izerskich. Ratownicy GOPR-u szukali ich przez kilka godzin. Cztery osoby z odmrożeniami trafiły do szpitala.

To studenci z różnych uczelni z Wrocławia, którzy uczestniczyli we wspólnym rajdzie. - Szli w grupach. Mieli dotrzeć do trzech różnych miejsc - mówi Olaf Grębowicz, naczelnik Karkonoskiej Grupy GOPR. Część szła do Schroniska na Stogu Izerskim, część do Chatki Górzystów, a część - do Schroniska Orle.

Przed godziną 18. w sobotę do stacji centralnej zadzwoniła trójka studentów, którzy poinformowali, że zabłądzili i potrzebują pomocy.

Ratownicy ruszyli na poszukiwania. Dopiero w trakcie prowa-

dzonej akcji okazało się, że żaków wędrujących po górach jest dużo więcej. - Podczas poszukiwań ratownicy napotykali na kolejne grupy, które prosiły o pomoc. Studenci byli wyczerpani, w stanie hipotermii - mówi Olaf Grębowicz.

W sumie ratownicy pomogli kilkunastu osobom. Najtrudniejsze były jednak poszukiwania wspomnianej trójki. Udało się ich odnaleźć przed godziną 23. - Byli w centralnym miejscu Gór Izerskich, w okolicach Wysokiej Kopy, nieopodal czerwonego szlaku - mówi naczelnik.

Ratownicy musieli dojść do nich pieszo.

Cztery osoby, w tym trzy kobiety i jeden mężczyzna, zostały przewiezione do szpitala z odmrożeniami. W niedzielę, po udzieleniu pomocy, opuścili szpital.

Jak mówi Olaf Grębowicz, w górach były bardzo trudne warunki. Pokrywa śniegu miejscami sięgała 40 centymetrów. Była bardzo ograniczona widzialność - do 25 metrów. Akcję utrudniał silny wiatr, który powoduje tworzenie się zasp.

- Studenci zachowali się dobrze, kiedy zorientowali się, że zgubili drogę, nie szli dalej, tylko wezwali pomoc - mówi naczelnik.

- W miarę precyzyjnie określili miejsce, w którym się znajdują.

W akcji ratunkowej uczestniczyło około 20 ratowników, zaangażowano 3 samochody, 3 pojazdy czterokołowe, jeden gąsienicowy.

To nie jedyne żniwo ataku zimy w naszym regionie. Przez weekend w Jeleniej Górze i powiecie doszło do 20 kolizji i do jednego wypadku. W sobotę około godziny 13 w Jeżowie na ul. Długiej kierująca samochodem osobowym potrafiła 75-letnią pieszą, przechodzącą przez jezdnię. Poszkodowana doznała złamania ręki.

(ROB)

Latarniowiec z Kowar

W oryginale miał 45 metrów długości, stacjonował na płyciźnie, o której ostrzegał. Model latarniowca Adlergrund będzie ozdobą Parku Miniatur Latarni Morskich w Niechorzu, ale powstaje w pracowni Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach.

- Latarniowce to obiekty ruchome, zakotwiczone. Na naszym Zalewie Szczecińskim za czasów pruskich mieliśmy pięć latarniowców. Zazwyczaj były to zużyte łajby rybackie, wyposażone w maszt. Na maszt w dzień wciągany był czerwony kosz z wikliny, w nocy wciągana była lampa naftowa - opowiada Marian Piasecki, właściciel parków miniatur w Kowarach i Niechorzu.

Latarniowce Adlergrund (były takie dwa w czasach niemieckich) stacjonowały na Ławicy Orlej na Bałtyku niedaleko duńskiej wyspy Bornholm. Ławica miała zaledwie pięć metrów głębokości. Na zimę Adlergrund płynął do Świnoujścia.

Budowa takiego modelu to duże przedsięwzięcie nawet dla



Budowniczy latarniowca: **Tobiasz Chojnacki (z lewej) i Tomasz Lech.**

doświadczonych fachowców z kowarskiej pracowni miniatur. Latarniowcem zajmują się już czwarty miesiąc. Mają ambicję dopracować do perfekcji każdy szczegół, bo - jak podkreśla Marian Piasecki - my tutaj pochodzimy wszyscy z gór i nie zdajemy sobie sprawy z pewnych spraw, które dla ludzi

znad morza są oczywiste.

- Skoro więc chcemy pokazywać latarniowca nad morzem, musimy się bardzo mocno postarać - zaznacza właściciel parków, gdy rozmawiamy w 200-metrowej pracowni, którą park wynajmuje na terenie jednego z budynków upadłej Fabryki Dywanów.

L. KOSIOROWSKI

Nową atrakcją parku w Kowarach jest zamek w Jilemicach - czeskim miasteczku zaprzyjaźnionym z Karpaczem. Zanim model umieszczony został w parku, miał swoją premierę przed oryginałem. Było to spore wydarzenie, w uroczystym pokazie miniaturowego zamku brali udział przedstawiciele władz Jilemnic i czeskie media.

Podobny rozgłos będzie zapewne towarzyszył, ale w Niechorzu, odsłonięciu modelu latarni morskiej w Krynicy Morskiej, wyburzonej podczas wojny. Dla parku w Kowarach z kolei na rok 2013 szykowane są miniaturowe zamki w Mosznej na Opolszczyźnie i kościoła w Jaworze.

Marian Piasecki ocenia ten rok jako udany - po raz kolejny frekwencja poszła w górę i przekroczyła 300 tysięcy osób. W drugiej połowie roku dało się jednak zauważyć pewien spadek, dotyczący wycieczek zorganizowanych. Firma jako całość, czyli obejmująca oba parki, ustanowiła w sezonie turystycznym rekord zatrudnienia - 84 osoby (54 w Kowarach i 30 w Niechorzu). Zimą będzie ich oczywiście mniej, bo liczba odwiedzających się obniży, ale oba parki będą czynne bez przerwy.

(kos)

32 lata temu w NJ

Na jeleniogórskim Zabobrze otwarto nowy ogólnospółczy pawilon handlowy „Rondo” o powierzchni użytkowej ponad 800 metrów kwadratowych czynny w godzinach od 8 do 19. Placówka, po uzupełnieniu personelu do 28 osób (obecnie pracuje 10) usprawni zakupy mieszkańcom ponad 20 tys. osiedla. Wygospodarowano też kącik z towarami dla dzieci oraz pomieszczenia socjalne z szatnią i natryskami dla załogi.

W wojewódzkim programie rozwoju przemysłu drobnego poświęcono wytwórni zabawek następujący postulat: „... Spółdzielnia Pracy Przemysłu Zabawkarskiego Zorka w Jeleniej Górze zagospodaruje budynek magazynu zbożowego i rozwinie w nim produkcję mebli stylizowanych i ogrodowych”.

Obywatel Waldemar Z., zam. Jelenia Góra, będąc w stanie nietrzeźwym wspólnie i w porozumieniu z będącymi



to 500 zł. Następnie w Parku Zdrojowym zdemolowali stojak ze szturmówkami o barwach narodowych oraz wymazali krwią okaleczonych rąk filary Domu Zdrojowego, następnie powywracali pojemniki na śmieci i zniszczyli drzewa i krzewy w Parku Zdrojowym.

Listy do redakcji: „Donoszę redakcji, że gdy przyszedłem z pracy, w mieszkaniu w jednym pokoju było 12 stopni, a w drugim 17. W gazecie wyczytałem, że będzie chodzić komisja, która będzie nakładać kary, a czy nie byłoby dobrze, aby też karać za niedogrzewanie mieszkańca”. Michał Dańczuk, Jelenia Góra.



W jednym z bloków przy Noskowskiego na jeleniogórskim Zabobrze zarząd wspólnoty mieszkaniowej ma wypróbowany sposób na komunikowanie się z lokatorami. Niby na zebraniach się o tym mówi, na tablicy ogłoszeń też wisi, ale jak się nie naklei kartki tam, gdzie trzeba, to będą odkręcać.

L. KOSIOROWSKI

Uwaga na pięćdziesiątki

Fałszywki w obiegu



R. ZAPORA

W powiecie lwóweckim ciągle pojawiają się kolejne fałszywe banknoty 50 zł. Najpierw wykryto je w Gryfowie, ostatnio także w Lwówku. Zapewne fałszerze nie poprzestaną na tych dwóch miejscowościach i (jeśli tylko nie zostaną zatrzymani) będą fałszywe banknoty próbować wprowadzać w obieg także gdzie indziej.

Pierwszą partię - 21 sztuk - fałszywych banknotów 50-złotowych ujawniono na początku października w Gryfowie Śląskim. Pieniądze pochodzące z utargu wpłacał do banku lokalny przedsiębiorca. We wpłacanym pliku banknotów aż 21 (1050 zł) okazało się być podrobione. W połowie miesiąca kolejna partia fałszywych pięćdziesięciotówek znów pojawiła się w Gryfowie. Tym razem fałszywki trafiły do kilku punktów handlowych; łącznie 10 banknotów.

Kilka dni temu podrobione pięćdziesiątki trafiły do banku w Lwówku prawdopodobnie wpłacone przez nieświadomych klientów, ale do prokuratury lwó-

weckiej zaczynają docierać informacje o ujawnieniu fałszywek z innych regionów Polski. Ostatnio takie pieniądze trafiły do sklepu w Zielonej Górze.

Lwówecka prokuratura zaleca, by być ostrożnym i dokładnie przyglądać się otrzymywanym banknotom pięćdziesięciotowym, bo te fałszywe są trudne do odróżnienia na pierwszy rzut oka, choć już pobieżne sprawdzenie pozwoli zorientować się, że mamy do czynienia z fałszywką.

- W toku przeprowadzonych czynności ustalono, że jakoś ujawnionych fałszyfków jest na tyle dobra, że może to utrudnić ich rozpoznanie bez dokładnego

zweryfikowania cech autentyczności banknotu, takich jak znak wodny, pasek zabezpieczający, rodzaj i kolor druku, a także cech papieru, na jakim wydrukowano banknot - przestrzega Jerzy Szkapia, lwówecki prokurator rejonowy. I podaje charakterystyczne niedoróbki:

- Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że fałszowany jest banknot popularny, któremu nie przyglądamy się zbyt uważnie. A jakoś podróbki jest na tyle dobra, że nawet pracownicy kas banków i instytucji finansowych nie zauważyli fałszerstwa od razu, przyjmując wpłaty. To nie przypadek Marcina P., który

Po czym poznać podrobione banknoty

- Pasek zabezpieczający banknot jest nadrukowany, a nie „wtopiony”.
- Jednobarwny pasek na brzegu banknotu (z symbolem dla niewidzących) jest wyblakłoniebieski. Powinien być intensywny i nie może się ścierać.
- Papier różni się od oryginału.
- Brak wypukłych znaków na banknocie, wszystko jest nadrukowane.
- Znak wodny nie jest zrobiony fabrycznie, lecz został nadrukowany.
- Banknot nie szeleści w charakterystyczny sposób.

w ubiegłym roku też fałszował pieniądze, ale na zwykłej domowej drukarce i używając najpopularniejszego papieru ksero. W tym wypadku i sprzęt drukujący, i papier są dużo lepsze, choć nieidealne - nadruk wskazuje, że sprzęt jest dość zużyty - dodaje prokurator Szkapia.

Prokuratura i policja liczą, że w ustaleniu sprawcy (lub sprawców) pomoże ekspertyza biegłych, którzy wypowiedzą się o sprzęcie i papierze. Czekają też na informacje z NBP, które pozwolą stwierdzić, czy podobnie podrobione banknoty gdzieś już trafiły do obiegu.

Policja i prokuratura liczą na informacje od osób, które nieświadomie weszły w posiadanie takich banknotów i zorientowały się, że są fałszywe. Wprawdzie będą 50 zł „w plecy” (sfalszowany banknot przepada), ale za to nie będą musieli się obawiać, że postawiony zostanie im zarzut z art. 312 kk: Kto puszcza w obieg podrobiony albo przerobiony pieniądź, inny środek płatniczy albo dokument określony w art., który sam otrzymał jako prawdziwy, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Za fałszowanie i (lub) wprowadzanie w obieg środków płatniczych grozi od 5 do 25 lat pozbawienia wolności. (mal)

Polcolorit liczy na Rosjan

Niemal 20-procentowy spadek sprzedaży w Polsce, wzrost eksportu, 7-milionowa strata, redukcja zatrudnienia, pożegnanie z kolejnym prezesem - piechowski Polcolorit walczy o poprawę sytuacji, ale nie jest to łatwe. Aby zaoszczędzić, zrezygnował z potężnej unijnej dotacji.

Producent i sprzedawca płytek ceramicznych z Piechowic opublikował sprawozdanie ze swojej działalności w pierwszej połowie 2012 roku. W porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, przychody ze sprzedaży spadły z niemal 24 do 21,8 mln zł. Wpływ na ten wynik miała przede wszystkim słabsza sprzedaż na rynku krajowym.

Eksport wzrósł o ponad siedem procent, głównie dzięki poprawie sprzedaży w Rosji i na Ukrainie, a w mniejszym stopniu także w Rumunii, na Słowacji i Litwie oraz w Kazachstanie.

Ogólnie jednak ze sprzedażą nie było dobrze do tego stopnia, że dochodziło do przestojów w produkcji. Magazyny były pełne, nowoczesne maszyny

o sporej wydajności trzeba było zatrzymać.

Zarząd firmy, który obecnie jednoosobowo tworzy jej właścicielka (posiada większość akcji) Barbara Urbaniak-Marconi, ma nadzieję na polepszenie wyników w ekspansji na wschód, głównie do Rosji, ale też w Kazachstanie i Gruzji. W tym celu firma nadal będzie brała udział w imprezach targowych oraz inwestowała w inne narzędzia marketingowe. W pierwszym półroczu 2012 roku koszty reprezentacji i reklamy wyniosły prawie 1,6 mln zł.

Na miejscu musi jednak, by nie stracić płynności finansowej, oszczędzać, ciąć koszty i pożyczać pieniądze. To dlatego podjęto decyzję o odstąpieniu od umowy dotyczącej realizacji II etapu inwestycji w energooszczędną produkcję płytek ceramicznych. Miała być prowadzona na podstawie umowy o dofinansowanie z Polską Agen-

cją Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach unijnego Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-13. Całkowity wydatek miał zamknąć się w kwocie 7,8 mln zł, z czego przyznane dofinansowanie było określone na 3,2 mln zł.

O ile w 2009 roku, gdy podejmowano decyzje w tej sprawie, wydawało się, że Polcolorit stać na udział w tym przedsięwzięciu (w dłuższym czasie przyniosłoby spore oszczędności), to obecnie ma on inne priorytety - zaoszczędzone pieniądze przeznaczy na starania o poprawę sprzedaży i polepszenie bilansu. W związku z rezygnacją z dotacji, spółka musi zwrócić 239 tysięcy złotych.

Polcolorit ma do spłacenia około 30 milionów złotych kredytów, z czego jedna trzecia to krótkoterminowe. Ponadto skorzystał, w pierwszym półroczu 2012, z dwóch półmilionowych pożyczek od samej Barbary Urbaniak-Marconi oraz Vittorio

Marconiego (właściciela 1,88 procent akcji).

Poziom zatrudnienia w spółce jest dość stabilny i wynosi 158 osób, co oznacza ubytek w ciągu półrocza ośmiu etatów. Pracowników produkcyjnych jest 85, a biurowych 73. W trudnej, kryzysowej sytuacji, zarząd firmy wśród czynników ryzyka działalności wymienia możliwość odejścia kluczowych pracowników. Dlatego zamierza wprowadzić program motywacyjny dla załogi. Mimo to nie jest pewien, czy wystarczy on, by zatrzymać najbardziej wartościowych ludzi.

Nie ma natomiast stabilizacji we władzach firmy. Z końcem półrocza, podczas którego strata netto wyniosła ponad siedem i pół miliona złotych (w 2011 wynosiła w analogicznym okresie 1,27 mln zł), rezygnację złożył prezes Piotr Kwapisz. Zmieniło się także trzech z pięciu członków rady nadzorczej Polcoloritu. (kos)



D. ANTOSIK

Na pytania dotyczące zmian w przepisach ruchu drogowego odpowiadał podinspektor Maciej Dyjach - naczelnik wydziału ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze

Młodzi kierowcy na cenzurowanym

Wchodzące w przyszłym roku w życie zasadnicze zmiany w prawie drogowym dotyczą głównie ustawy o kierujących pojazdami. Zmienia się przede wszystkim status młodych stażem kierowców.

Na nowych kierowców, którzy otrzymali po raz pierwszy prawo jazdy kategorii B, nałożone będą dodatkowe obowiązki wynikające z dwuletniego okresu próbnego. Będą oni mieli m.in. obowiązek oznaczania prowadzonych przez nich pojazdów symbolami zielonego liścia klonowego przez pierwsze 8 miesięcy tego okresu. W tym czasie obowiązywać będą ich też dodatkowe ograniczenia prędkości oraz zakaz podejmowania pracy zarobkowej w charakterze kierowcy pojazdu określonego w prawie jazdy. Obowiązkowo trzeba będzie też przejść w określonym czasie kurs doszkalający w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz dodatkowe szkolenie praktyczne w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym.

Istotne zmiany dotyczą też systemu punktów karnych za naruszanie przepisów ruchu drogowego. Na dotychczasowym poziomie pozostaje dopuszczalny limit punktów karnych, który nadal wynosić będzie 24 pkt w ciągu roku. Po przekroczeniu tego limitu kierowca skierowany zostanie na obowiązkowe, płatne szkolenie prowadzone przez Ośrodek Ruchu Drogowego. Po odbyciu tego szkolenia wszystkie punkty karne kierowcy zostaną automatycznie anulowane. Przez kolejnych pięć lat od dnia zakończenia kursu kierowca taki nie będzie mógł jednak ponownie zgromadzić kompletu punktów karnych. Jeśli jednak tak się stanie, skierowany zostanie na ponowny egzamin na prawo jazdy. Tak też się stanie, jeśli kierowca po zgromadzeniu 24 punktów karnych nie odbędzie obowiązkowego szkolenia.

Nowości pojawią się także w zakresie wydawania prawa jazdy na moto-

cykle. Możliwość wydania kolejnych uprawnień tego typu związana będzie z wiekiem kierującego i pojemnością silnika motocykla. Dokument upoważniający do jazdy na każdym motocyklu otrzymać będzie można dopiero po ukończeniu 24. roku życia.

Pojawi się też zupełnie nowa kategoria prawa jazdy na motorower i lekki czterokołowiec oznaczona jako „AM”. O takie prawo jazdy ubiegać będzie się mógł kandydat na motorowerzystę po ukończeniu 14 lat. Uzyskanie uprawnień poprzedzone zostanie odpowiednim szkoleniem i egzaminem.

Podczas redakcyjnego dyżuru Maciej Dyjach odpowiadał również na inne pytania naszych czytelników, przyjmował też sygnały z prośbą o interwencje policji w sprawach związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego w Jeleniej Górze.

Na koniec spotkania apelował do wszystkich poruszających się po drogach o wyjątkową ostrożność



D. ANTOSIK

Zrobili drogę do „Gołębiewskiego”

Gotowy jest już drugi dojazd w okolice hotelu „Gołębiewski” w Karpaczu. Położona została nawierzchnia na fragmencie ulicy Myśliwskiej, który do niedawna był zniszczony do tego stopnia, że przejazd groził uszkodzeniem samochodu.

Myśliwska biegnie w północnej części miasta, jest przedłużeniem Kolejowej, która zaczyna się od głównej arterii biegnącej przez miasta (czyli ulic Wielkopolskiej, Konstytucji 3 Maja i Karkonoskiej). Obok „Gołębiewskiego”, Myśliwska



L. KOSIOROWSKI

zamienia się w Kąpielową, która łączy się z Karkonoską, czyli z centralną drogą przez miasto. Najbardziej znane obiekty w pobliżu Myśliwskiej to Centrum Pulmonologii i Alergologii, jak również wyciągi narciarskie na Karpacie.

Na Kolejowej i Myśliwskiej zwykle nie ma większego ruchu, bo dojazd nią do „Gołębiewskiego” nie jest oznakowany. Kierowcy z zewnątrz nie mają pojęcia, że mogą tędy dojechać do tego wielkiego hotelu. Inna sprawa, że dojazd tą trasą nie dla wszystkich będzie ułatwieniem. Kolejowa i Myśliwska biegną mocno pod górę i zimą w paru miejscach, nawet gdy trasa była posypana, zwłaszcza kierowcy z nizin, nie przyzwyczajeni do jazdy w ciężkich, górskich warunkach, nie potrafili sobie poradzić.

Gdy przejedzie się całą Myśliwską, w prawo w górę, tuż obok „Gołębiewskiego” prowadzi zrujnowana podczas budowy hotelu ulica Szkolna. Stanowi ona dojazd do wyciągu orczykowego „Pod Wangiem”, który właściciel zamierza zamienić w bliskiej przyszłości na wyciąg krzesełkowy. Jak obiecują władze miasta, Szkolna zostanie pokryta asfaltem. (kos)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lubański	- 606 665 454
	- 535 922 221	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 502 205 732	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
	- 601 572 243	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 605 533 855
powiat bolesławiecki	- 601 444 416		
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 10

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 12
Ogrzewasz mieszkanie piecem,
używasz piecyków gazowych?
Uważaj, zimą często dochodzi do
groźnych dla życia zatruc czadem.
Na ten temat rozmawiać można
z kierownikiem Zakładu Kominiar-
skiego w Jeleniej Górze,
Leszkiem Rzucidło.
75/64-24-485

Grała zrezygnowała

- Zrobiłem wszystko, co mogłem, by połączyć ludowe środowisko na Dolnym Śląsku - twierdzi Leszek Grała w wydanym kilka dni temu oświadczeniu. Tłumaczy tym samym rezygnację z funkcji prezesa dolnośląskiego PSL-u.

Oficjalnie powodem rezygnacji są uchybienia statutowe, jakich dokonano podczas wyboru Grała na tę funkcję. - Ja osobiście oraz zarząd wojewódzki

zostaliśmy dwukrotnie wprowadzeni w błąd i wybór nastąpił z uchybieniem statutowym. W związku z tym zleciłem przygotowanie opinii prawnej, która potwierdziła ten fakt - napisał Grała w oświadczeniu. - Uwzględniając powyższe, ale też mając na uwadze odbyte w ostatnim okresie rozmowy z przedstawicielami różnych środowisk, zarządów powiatowych, gminnych

oraz grupą tzw. „reformatorów” postanowiłem zrezygnować z tej funkcji.

Jak napisał, zrobił wszystko, żeby połączyć podzielone środowisko ludowców na Dolnym Śląsku. - W związku z tym, że nie widzę możliwości skutecznego zakończenia konfliktu wycofuję się, tak jak zapowiedziałem - napisał.

- Kilka dni temu Zdzisław Średniawski, lider „reformatorów”, zaproponował,

byśmy zrobili po dwa kroki w tył, a w efekcie posunęliśmy się cztery kroki do przodu - napisał Grała i dodał, że tego samego oczekuje od drugiej strony.

Niektórzy uważają, że błędy proceduralne przy wyborze to tylko zasłona dymna, a chodzi tak naprawdę o kłopoty Grała z prawem. Został on niedawno skazany za nieprawidłowości przy rozdzielaniu środków unijnych. Wyrok nie jest prawomocny, a on sam konsekwentnie nie przyznaje się do zarzutów.

(ROB)

REKLAMA I PROMOCJA

Cieplice Zdrój
Dom Zdrojowy "Edward"

czwartek 8 listopada godz. 19³⁰
recital przy świecach koncert pieśni
JACKA KACZMARSKIEGO

Na scenie: Marcin Magiera - gitara i śpiew
& Maciej Adamczyk - pianino i śpiew.
Artyści scen wrocławskich przedstawią
największe utwory legendarnego barda.

Bilety do kupienia w recepcji Domu Zdrojowego!
Tel. 75 75 510 05

Biuro Obsługi Kuracjusza, Plac Piastowski 38,
58-560 Jelenia Góra, e-mail: biuro@uzdrowsko-cieplice.pl

Cena biletu 30,- zł

Dla pierwszych 5 Czytelników, którzy
31 października punktualnie o godzinie 13.00
zadzwonią do redakcji "Nowin" tel. 75 64 24 480
mamy pojedyncze wejściówki!

Zapraszamy do skorzystania z konsumpcji w restauracji

60 lat Elektronika

Absolwenci, emerytowani nauczyciele, byli dyrektorzy oraz władze miasta spotkali się podczas jubileuszu 60-lecia jeleniogórskiego Elektronika. Szkoła powstała w 1952 roku jako Zasadnicza Szkoła Telekomunikacyjna. Później zmieniano nazwy, nieco zmieniał się też profil kształcenia. Od tego roku „Elektronik” połączył się z Gimnazjum nr 3 i przeniósł się do budynku przy ul. Grunwaldzkiej. - Jestem przekonany, że była to dobra decyzja - powiedział dyrektor Mirosław Ciesielski. Podczas piątkowych obchodów były gratulacje, wyróżnienia dla byłych dyrektorów i nauczycieli oraz oczywiście wspominki o szkole. Jaki jest absolwent „Elektronika”? - Mądry, umiejący sobie radzić w życiu, lubiący wyzwania, a przy tym ma zdrowe spojrzenie na życie, nie jest zmanierowany - podsumował M. Ciesielski.

Fotogaleria z obchodów 60-lecia na www.nj24.pl



R. ZAPORA

Byli dyrektorzy szkoły odebrali pamiątkowe tablice.

(ROB)

Wykonawca wygrał przetarg, a potem się wycofał Gmina na łodzi

Drogi w Radomierzu i Trzcińsku zostały najbardziej zniszczone podczas lipcowej nawałnicy. Rząd dał gminie Janowice Wielkie pieniądze na ich remont. Wykonawca, który wygrał przetarg, nie stawiał się jednak na podpisanie umowy, bo uznał projekt za zły.

Chodzi o drogi gminne długości ponad 1,5 kilometra przez górny Radomierz (boczna w stronę Kaczorowa) oraz przez Trzcińsko obok szkoły wspinaczkowej. Na drugą z tych tras można wjechać skręcając w prawo, gdy jedzie się z Janowic Wielkich na Przełęcz Karpnicką.

Obie trasy przeznaczone do remontu są tak mocno zniszczone, że praktycznie nie powinno się po nich jeździć samochodem. Nawierzchnia momentami jest zdarta, gdzie indziej dziury stały się dołami.

To dlatego obie znalazły się wśród tych tras, na których odbudowę rząd, za pośrednictwem wojewody dolnośląskiego, postanowił przeznaczyć ekstra pieniądze - na te dwie ponad trzy miliony złotych.

- Zależało nam, by obie zostały odbudowane solidnie, na długie lata - mówi wójt gminy Janowice Wielkie Kamil Kowalski. - Dlatego zdecydowaliśmy się na zastosowanie podbudowy z betonu cementowego.

Choć gmina zawiadomiła o przetargach na odbudowę dróg kilkanaście

firm, zgłosiła się tylko jedna firma - Sudeckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

- Wygrali, w planowanych kosztach się zmieścili, po czym poinformowali, że wykorzystując technologię, o której mowa w dokumentach przetargowych, robót tych wykonać się nie da - opowiada rozczarowany wójt Kowalski. - Zaproponowano nam zastąpienie betonu cementowego masą bitumiczną i wykonanie robót w systemie „Projektuj i buduj”.

Tylko nie beton

Prezes SDRD była dla nas nieuchwytna, ale stanowisko tej firmy poznaliśmy dzięki dostępowi do jej korespondencji z gminą. Zastrzeżenia SDRD były następujące: krótki czas planowanego wykonania zadania, przy zastosowaniu betonu cementowego wymagającego co najmniej 14-dniowego czasu wiązania, jak również narażonego na problemy z wiązaniem, jeśli będzie mróz i deszcz. Po drugie: brak komunikacji dla mieszkańców w czasie wykonywania podbudowy z betonu (każdy odcinek byłby zamykany na 14 dni). Po trzecie: brak możliwości wjazdu ciężarówek na zbyt wąską drogę i zagrożenie uszkodzenia krawężników. Po czwarte: „warunki terenowe w planie sytuacyjnym i wysokościowym za-

kładane w projekcie w wielu miejscach nie pokrywają się w terenie”.

Ponadto droga w Radomierzu z jednej strony ma skarpę, a z drugiej równieć naruszenie korytowaniem obu skarp spowoduje ich osłabienie. Skarpa przy drodze w Trzcińsku z kolei ma około 15 metrów wysokości, a zrobienie koryta pozbawi ją oporu. Na pewnym odcinku koryto byłoby na poziomie Bobru, co mogłoby umożliwiać zalanie drogi. Dlatego trzeba drogę zrobić wyżej.

Odpowiada projektant

Projektant odbudowy dróg odparł, że beton można zabezpieczyć przed wpływem mrozu - przez dodanie plastyfikatorów ograniczających ilość wody. W efekcie temperatura minus pięć stopni nie jest dla betonu szkodliwa. Co do deszczu, to według projektanta „pielęgnuje dojrzewający beton”.

Według projektanta można też rozwiązać problemy dotyczące szerokości drogi - trzeba tylko wykorzystać ciężarówkę o odpowiednim rozstawie osi i nie przejmować się za bardzo ewentualnymi uszkodzeniami krawężników, bo to podczas takich robót normalne. Ewentualne problemy z korytowaniem i skarpami projektant był gotowy rozwiązywać wspólnie z wykonawcą w ramach nadzoru autorskiego na placu budowy.

Trzcińsko tak, Radomierz nie

Do porozumienia pomiędzy gminą a wykonawcą, na warunkach określonych w przetargu, jednak nie doszło. Wójt Kowalski zdecydował więc, że droga w Trzcińsku będzie remontowana według zmienionej technologii, czyli w oparciu o masę bitumiczną, a nie beton, bez głębokiego korytowania.

- Jest już ogłoszony przetarg, ale nie mam jeszcze potwierdzenia z ministerstwa i od wojewody o zgodzie na prolongatę funduszy przeznaczonych na te roboty - mówi wójt. - Odbudowę drogi w Radomierzu przesuwamy na przyszły rok. Ona ma spore nachylenie, jest na niej 27 przepustów do położenia. Musi zostać zrobiona solidnie, czyli według takiej technologii, jaką planowaliśmy od początku.

Są też dobre wieści

Na szczęście bez przeszkód wyłoniono wykonawcę, który naprawi zniszczenia



Droga w górnym Radomierzu nie zostanie naprawiona w tym roku.

L. KOSIOROWSKI

w infrastrukturze wodno-kanalizacyjnej w Komarnie. Nie zostanie niestety - jak już informowaliśmy - wyremontowana zrujnowana droga w górnej części tej wsi. Odpowiada za nią Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze, które nie ma na ten cel wkładu własnego, koniecznego do uzupełnienia kwoty, którą obiecał rząd.

Starostwo powiatowe postarało się natomiast o naprawę zniszczonej trasy z Wojanowa do Trzcińska nad Bobrem. Gdy pisaliśmy ten tekst, nie była ona jeszcze formalnie oddana do użytku, ale kierowcy już z niej korzystali.

Leszek Kosiorowski

Ukradł torebkę na cmentarzu

Złodziej wykorzystał moment nieuwagi osoby porządkującej mogiłę na cmentarzu komunalnym w Bogatyni. Mieszkanka Bogatyni czyściła pomnik bliskiej osoby. Przed przystąpieniem do pracy schowała do torebki 4 złote pierścionki oraz obrączkę. Wewnątrz znajdowały się również

pieniądze i telefon komórkowy. Kobieta w ferworze pracy oddała ich na moment od pomnika. Gdy wróciła - po torebce nie było już śladu. Straty materialne to około 3 tysiące zł, ale jeszcze gorsza jest świadomość, że dla niektórych ludzi nie ma żadnych świętości. (mat)

Odzyskane obrazy Milińskiego

Policjanci odzyskali jedenaście obrazów autorstwa malarza z Pławnej Dariusza Milińskiego, skradzionych we wrześniu 2012 z jeleniogórskiego mieszkania. Ich wartość oszacowano na 20 tysięcy złotych. 56-letni mężczyzna podejrzany o kradzież został aresztowany. Zatrzymano go 21 września, gdy wracał z łupem z

innego włamania. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Cztery skradzione obrazy policjanci odnaleźli w mieszkaniu kolegi złodzieja. Przechowywał je, choć wiedział, że pochodzą z przestępstwa. Kolejne obrazy odnaleźli w mieszkaniu jego matki. Wszystkie wróciły do właściciela. (kos)

Na marginesie

BOLKÓW 25-letni podpity przestępca, który 10 dni wcześniej opuścił więzienie, napadł na sklep. Steroryzował sprzedawczynię i zrabował kasę fiskalną, w której jednak nie było szuflady z pieniędzmi. Gangster został aresztowany. Na wolność wyjdzie najpóźniej za 12 lat.

BOLESŁAWIEC Dwóch 19-latków pobiło przed południem na parkingu mężczyznę, bo nie pozwolił im ukraść kołpaków z kół samochodu, którego jest właścicielem. Niedośli złodzieje zostali przez niego przyłapani, gdy próbowali je zdjąć. Gdy kierowca czekał na przyjazd policji, przewrócili go i skopali. Czeła ich sprawa karna.

JELEŃ GÓRA 47-latek wyrwał kobiecie na ulicy torebkę z dokumentami, telefonem i pieniędzmi. Rzucił się do ucieczki, ale po chwili zawrócił. Zdał sobie sprawę, że nie ma szans w

pojedynku z rowerzystą, który pojechał za nim, słysząc krzyk okradzionej. W jej towarzystwie złodziej grzecznie poczekał na policję.

29-latek włamał się do magazynu i ukradł elektronarzędzia wartości 2,5 tys. zł. Dziesięć dni później próbował zrobić to jeszcze raz, ale został spłoszony. Grozi mu do dziesięciu lat więzienia.

Na ul. Lubańskiej 20-latek wjechał swoją hondą w tył opla. Gdy przybyli policjanci, wyrzucił ukradkiem do kosza na śmieci pakunek. Mundurowali zauważyli to. Okazało się, że chodziło o marihuanę, i to w ilości wystarczającej na ponad 200 porcji. Za posiadanie czegoś takiego można dostać do 5 lat odsiadki.

Pijana 41-lotka podczas awantury domowej ugodziła swego brata nożem w szyję. Mężczyzna w ciężkim stanie odwieziony został do szpitala. Jego siostra stanie przed sądem. Możliwa kara wynosi do 10 lat pozbawienia wolności. (kos)

REKLAMA I PROMOCJA

KOMPLEKSOWA
INFORMACJA
O FUNDUSZACH
EUROPEJSKICH

**Otrzymałeś dotację z Unii Europejskiej?
Pomożemy Ci ją rozliczyć.**

Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich w województwie dolnośląskim to profesjonalna informacja o dotacjach i zasadach ich rozliczania. Tutaj **BEZPŁATNIE** wyjaśnimy Ci, jak pozyskać dofinansowanie i zrealizować projekt z sukcesem.

www.fundusze.dolnyslask.pl

Infolinia: 0 801 700 008

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Jeleniej Górze
ul. 1 Maja 27
Tel. 75 752 75 22
e-mail: pife.jeleniagora@dolnyslask.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej - Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013 z udziałem środków Samorządu Województwa Dolnośląskiego w porozumieniu z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego.

Okiem Kubka

PRZYPOWIASTKA Z PUENTA

Czytelników, znużonych już ciągłym się cyklem o kryzysie, pocieszam: Korczę opowiastkę, którą usłyszałem od Dziadka - ponad sześćdziesiąt lat temu. Barwnie, kunsztownie - wprost cudownie opowiadał. „Widziało się” to, o czym mówił.

Była zima. Siarczasty mróz dokuczliwie dawał się wszystkim we znaki. Ludzie tylko gdy musieli - opatuleni w walonki, w kożuchy i chusty - wychodzili z domów za swoimi koniecznymi sprawami. Przesiadali w kuchni blisko pieca, stawiali przy oknie - może się coś wydarzy.

Wczesny poranek. Ziąb szkaradny. Zdawało się - żywej duszy nie uświadczysz. Patrzą - a tu nad ulicą unosi się ptaszek. Wróbelek. Widać, jak ciężko, wolniutko porusza skrzydełkami. Zastygł w powietrzu: chyba brakło mu sił albo krew zastygła w żyłkach. Po chwili, bezwolnie opadł na ośnieżoną wiejską drogę. Nie miał sił, aby podciągnąć skrzydełka i skulić się w kłębek. Niechybnie - zamarł.

Koło południa gospodarz z sąsiedztwa prowadził, uwiązaną na powrozie, kulejącą krowę do uboju. Krowa - czując potrzebę wypróżnienia - przypadkowo zatrzymała się w miejscu, gdzie leżał wróbelek. Podniosła ogon - wielkim i ciepłym plackiem łajna przykryła ptaszka. Po dłuższej chwili wróbelek poczuł ciepło rozchodzące się po jego ciałku. Powolutku podciągnął skrzydełka otrzepując je. Wtulił się w siebie i nadal grzał zziębnięte nóżki.

Wróciło weń życie. Rozpostarł szeroko skrzydła, wygramolił się z krowiego łajna. Kręjąc wkoło główką: szukał czegoś do jedzenia. Coś tam wygrzebał. Pożywił się. Wdzięczny Losowi, że żyje - zaczął radośnie ćwierkać.

Na płocie nieopodal siedział skulony kot. Usłyszał znajomy świergot. Zerknął. Wyprostował się i w mgnieniu oka, jednym susem dopadł wróbelka. Ze zdobyczą w pyszczku przeskoczył przez płot. Na progu chaty, powoli i ze smakiem, zaczął się delektować świeżym śniadankiem.

Dwa morały oraz jedna puenta są w tej przypowieści. Morał pierwszy: pocieszający. Nie każdy, kto na ciebie sra - jest twoim wrogiem. Morał drugi: smętnawy. Nie każdy, kto cię z łajna wyciąga - jest twoim przyjacielem. PUENTA: celna, ale przynębiająca. Skoro już siedzisz zanurzony w gównie - po co ci jeszcze ćwierkanie?

DOŻYLIŚMY CZASÓW. Ludzie odczuwają satysfakcję, kiedy mają, kiedy dochodzą do czegoś - kradnąc, oszukując, kombinując i krzywdząc. Ubabrani, utyłani - nie tylko się nie wstydzą - chlubią się: we własnych oczach mają powody do dumy. Udaje im się wywinąć od kary - ćwierkają radośnie. Nadal piastują intratne stanowiska. Ludzie im się kłaniają, a niektórym - nawet biją brawo.

Patrzę na to wszystko różnie: czasem zdziwiony albo smutny, niekiedy markotny albo zniesmaczony. I pewnie, Czytelniku, nie uwierzysz mi - ale o tym w następnym felietonie - mimowszystko: Uśmiecham się.

- A Ty...?

KUBEK



Sąsiedzi

Irena Sękowska twierdzi, że przez rozbudowę domu sąsiada wartość jej nieruchomości znacznie spadła. Narzeka, że ogromny dom za jej płotem zabrał jej całe słońce i w ogrodzie nic nie rośnie. Z sąsiadem, zaprzyjaźnionym niegdyś z jej nieżyjącym już mężem, kontaktuje się tylko pisemnie. Kobieta twierdzi, że budowa za płotem jest nielegalna.

Tadeusz Grzybowski, sąsiad pani Ireny, zdziwiony jest jej zachowaniem. Mówi, że nie wie, z czego to wynika. A zarzuty o samowoli budowlanej czy jakimkolwiek działaniu bezprawnym odrzuca.

- Przecież myśmy naprawdę żyli zgodnie. Przyjaźniłem się z mężem tej pani, nawet po jego śmierci jej pomagałem. Gdy w 1998 roku zaczynałem rozbudowę domu, pojawiły się pierwsze nieporozumienia. I to ze strony sąsiadów. Nie wiem dlaczego. Może z zazdrości - mówi Tadeusz Grzybowski.

Jego sąsiadka twierdzi, że rozbudowując dom, stojący nieco wyżej od jej posesji, sąsiad pogorszył jej warunki bytowania. Duża kubatura stojąca blisko granicy działki nie tylko, jak twierdzi I. Sękowska, zacienia jej dom i ogród, ale niedokończona ciągle budowa i bałagan jej towarzyszący uprzykrza życie.

- Sąsiad nawiózł przyczepy trocin, kory i ziemi. To podniosło grunt po jego stronie i w czasie deszczu woda przelewa się na moją stronę. Strugi płyną po moim ogrodzie. Prosiłam, zwracałam uwagę, żeby przyciął też duże drzewa po swojej stronie, ale bez reakcji. U mnie w ogrodzie już nic nie rośnie - opowiada I. Sękowska.

Kobieta przyznaje, że dojrzała jakiś czas temu do decyzji o sprzedaży domu, który własnymi rękami wybudował jej nieżyjący mąż. Za uzyskane pieniądze chciała kupić mieszkanie dla siebie i syna i mieć święty spokój.

- Ludzie przychodzą i oglądają. Lokalizacja, dom i działka im się podobają, ale nie to sąsiedztwo. Mówią, że to bunkier, a nie dom. Wszyscy rezygnują - mówi załamana kobieta.

Przyznaje, że jej nieżyjący mąż kolegował się z Tadeuszem Grzybowskim. I podpisał mu zgodę na rozbudowę domu i garażu w 1993 roku. Ale, jak



zaznacza, „zgadzał się na coś mniej-szego”.

Irena Sękowska zgłosiła skargę na samowolę budowlaną w inspekcji nadzoru budowlanego.

Któregoś dnia kobieta znalazła w swojej skrzynce pocztowej list od sąsiada. T. Grzybowski napisał, że wcześniejszy list I. Sękowskiej „traktuje jako próbę szantażu, którego celem jest wyłudzenie ode mnie pieniędzy. Zarzuty, jakoby podglądał sąsiadkę w jej łazience uważam za śmieszne i godne pożałowania insynuacje”.

- Sąsiadka mówiła mi, że przez zacienienie jej ogrodu moją rozbudową nie ma plonów w ogrodzie. Po prostu truskawki jej nie rosną. Ale tego, że cięń dają jej własne drzewa owocowe, to już nie widzi. Powiedziałem jej, że jej zapłacę za te utracone plony. Na przykład 50 złotych. Może liczyła na nie wiadomo co - dodaje T. Grzybowski.

Sąsiadka odpisała Grzybowskiemu: „To, co pan wybudował szkodzi nam i mamy prawo wnosić sprzeciw. (...) Mimo że w pokojach i w łazience jest

mało światła to firanki zaciąga się szczelnie. Tak robi każdy, kto wchodzi do łazienki. Nie da się nie zauważyć okien w niewielkiej odległości”.

T. Grzybowski pokazuje projekt budowlany swojej inwestycji. Szczegółowo objaśnia i porównuje założenia na papierze do tego, co wybudowano.

- Projekt, na który zgodził się mąż pani Sękowskiej, zakładał jeszcze większy budynek, ale zrobiłem do niego aneks, bo kubatura wydała mi się zbyt duża. O, proszę. Na wszystko są dokumenty, papiery, zezwolenia. Nie pozwoliłbym sobie na jakąś samowolę. A czy się to komuś wizualnie podoba, czy nie, to już jego problem. Ja robię swoje na swoim gruncie - zaznacza T. Grzybowski.

W swoim liście do sąsiadki, sąsiad napisał też, że ma jeszcze jedną sprawę, „której treść ze względu na jej raczej intymny charakter chciałbym przekazać osobiście lub telefonicznie”.

Pani Irena odpisała: „Należy rozwiązać węzeł gordyjski dopóki jeszcze sąsiad żyje, zważywszy na podeszły wiek trzeba się pośpieszyć. Ja też zbliżam się do sześćdziesiątki. Intymnych spraw nie ma, jest pan sąsiadem, a inaczej nie znam pana, wszystko inne mnie nie interesuje. Ploty, fałsz, ja się tym nie zajmuję. Proszę mówić lub pisać jawnie, mogę to wykorzystać w sądzie, sprzedam. (...) Puszczając panu nerwy, schodzi pan na niebezpieczny grunt”.

Po jednej ze skarg do PINB-u na sąsiada w sprawie źle zamontowanych rynien i zalewającej podwórko I. Sękowskiej wody, inspektorzy uznali, że na posesji T. Grzybowskiego wszystko gra. Tylko dlatego, uważa I. Sękowska, że dzień wcześniej naprawił i zamocował rynny jak trzeba.

Postępowania z kolejnego zgłoszenia jeleniogórzanki, powiatowy inspektorat nadzoru budowlanego jeszcze prowadzi.

Grzegorz Koczubaj

Seniorzy obchodzili swoje święto



FOT. ARCHIWUM WŁASNE

Były podziękowania, słodki poczęstunek oraz występ zespołu Wojcieszowianki. Tak przebiegał Dzień Seniora w Kole Emerytów i Rencistów w Wojcieszowie. Przewodnicząca koła Barbara Ciechanowicz podziękowała sponsorom

oraz tym, którzy udzielają się w działalności koła. Podczas święta obchodzono również 80. i 90. urodziny seniorów, odpowiednio pani Ireny Szczesniak i pana Władysława Kozika. Obu życzymy oczywiście stu lat!

(ROB)

Pechowa „13”?

„Trzynastego nawet w grudniu jest wiosna...” - tak śpiewała Kasia Sobczyk. Czy dla Ciebie „13” okazała się pechowa? - zadzwoni, tel. 601543538.

Zbieram materiał do reportażu o pechowcach z „trzynastego”.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, „NJ”



LOKALE

DO WYNAJĘCIA tanio ładne mieszkanie. Tel. 698-259-615. F4686-G

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA dom 225 tys. Tel. 513-369-560. F4681-G

DOM sprzedam 175 tys. Tel. 513-369-560. F4682-G

SPRZEDAM działkę budowlaną 6000 m kw. w Jeleniej Górze, cena 25 zł m kw. Tel. 603-584-675. F4683-G

PRACA

HYDRAULIKÓW z doświadczeniem lub przygotowaniem zawodowym zatrudnię, 508-290-933. F4634-G

Ogłoszenia w trybie
ekspresowym
przyjmujemy
do poniedziałku do godz 12:00



Wybierz Pakiet Bezpieczny **DLA FIRM**

- Niższa cena za kWh
- Ponad 2 lata bez podwyżek cen energii

NOWOŚĆ!

- Ochrona wartościowych przedmiotów



Wybierz Pakiet Bezpieczny **DLA DOMU**

- 2 lata bez podwyżek cen prądu
- Wsparcie w razie awarii sprzętu RTV, AGD lub instalacji elektrycznej

NOWOŚĆ!

- Ochrona wartościowych przedmiotów

WKREĆ SIĘ
w energię bez podwyżek



555 444 555

www.PROMOCJE.tauron-pe.pl

Kamienica na ludzkim nieszczęściu - cd.

Kolejna ofiara nieuczciwego przedsiębiorcy

Po naszym artykule odezwała się inna osoba, która również czuje się oszukana przez tego samego dewelopera. Chodzi wprawdzie o inną spółkę i inną inwestycję - ale o tego samego człowieka i znowu o mieszkanie, do którego nabywca nigdy się nie wprowadził. Zenon Korościak upomniał się o swoje 24 tys. zł jeszcze w 2007 roku; w dwa lata po terminie, w którym miał odebrać klucze do swojej kawalerki, i w trzy lata po podpisaniu umowy przedwstępnej. Do dnia dzisiejszego nie wywalczył zwrotu kwoty, która była elementem przeniesienia prawa własności do lokalu mieszkalnego przy ul. Wojska Polskiego 18 w Jeleniej Górze!

Pan Zenon w 2004 r. wpłacił połowę ówczesnej wartości kawalerki, co znalazło potwierdzenie w umowie przedwstępnej. Czas jednak mijał, a adaptacja pomieszczeń po byłej spółdzielni pracy przedłużała się katastroficznie. Oczywiście, pierwotna wartość mieszkania zmieniła się na przestrzeni lat diametralnie. Pan Zenon podpisał umowę na kwotę blisko 50 tys. zł. Tymczasem...

- Ten pan sprzedał moje mieszkanie innej osobie za kwotę przekraczającą 90 tys. zł. Zarobił na różnicy cen niemal dwukrotność - wylicza mężczyzna. - Ja do dnia dzisiejszego w żaden sposób nie zrezygnowałem z moich praw do tego mieszkania, a mimo to pan prezes sprzedał lokal innej osobie - twierdzi Zenon Korościak, prezentując wizualizację „swojego” mieszkania. Jak to możliwe? Ano możliwe. - W 2007 r. zacząłem studiować podyplomowo pośrednictwo obrotu nieruchomości, żeby zgromadzić wiedzę na temat tego wszystkiego. Żeby zrozumieć, gdzie popełniłem błąd, i żeby nigdy więcej go nie popełnić w tej branży - mówi mężczyzna. Wykładowca na uczelni posłużył się tym z życia wziętym przykładem i publicznie przeanalizował go wraz ze studentami jako przykład niewłaściwych praktyk, stosowanych na rynku nieruchomości.

Sam sobie winien?

Błąd pana Zenona polegał na tym, że umowę przedwstępną podpisał



Zenon Korościak dał się naciągnąć jako zwykły księgowy. Teraz jest licencjonowanym pośrednikiem obrotu nieruchomościami i certyfikowanym audytorem ds. kontroli wewnętrznej z międzynarodowymi uprawnieniami. Z uwagi na wykonywaną pracę nie chce ujawniać swego wizerunku.

nie u notariusza, a w biurze dewelopera. Zresztą dziś mężczyzna wzbiera się przed używaniem słowa „deweloper”, w stosunku do osoby, która działała z upoważnienia kogo innego; zamożnego małżeństwa, a tak naprawdę własnej siostry i szwagra. Wtedy, w 2004 roku, Z. Korościak nie miał żadnych podstaw, by zakładać złą wolę biznesmena, dla którego sam wszak pracował, świadcząc usługi biurowe!

- Pamiętam jeden przypadek, który powinien być mi dać wtedy mocno do myślenia. Weszła pani prokurator, zainteresowana mieszkaniem, a jakże. Pierwsze, o co poprosiła pana prezesa, to o pokazanie licencji zawodowej i ubezpieczenia biura. Nie jako prokurator, tylko jako świadomy swoich praw klient.

Ubezpieczenie było, ale licencja - nie. Co zresztą w niczym nie przeszkodziło, bo licencja pojawiła się bardzo szybko, chyba po tygodniu. Ktoś z zewnątrz licencjonował po prostu biuro, i tyle.

Formalnie pan Zenon wystąpił z roszczeniami w 2007 roku, a w zasadzie w jego imieniu wystąpiła wrocławska kancelaria prawna. Wtedy jeszcze tylko domagał się wyjaśnienia przyczyny opóźnień. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi, i w tym standardzie będą się odbywać wszystkie następne próby nawiązania jakiegokolwiek kontaktu. W 2008 r. poszły kolejne pisma od prawnika, tym razem już z żądaniem natychmiastowego wywiązania się z warunków umowy i groźbą powiadomienia Urzędu Kontroli Skarbowej w związku z podejrzeniem przestępstwa karno-skarbowego.

- Nigdy na żadne z pism nie dostałem żadnej odpowiedzi - podsumowuje Z. Korościak.

Umorzone, ale nie przedawnione

Wreszcie, przekonany o tym, iż padł ofiarą oszustwa, złożył zawiadomienie do prokuratury. Prokuratora zleciła dochodzenie policji. W pewnym momencie nieuchwytny pan prezes pojawił się, przywiózł te 24 tysiące zł, i w obecności oficera policji próbował oddać je panu Zenonowi, i zamknąć tym samym kłopotliwą sprawę raz na zawsze. Nie udało się, bo Zenon Korościak odmówił przyjęcia pieniędzy.

- Mnie 24 tysiące zł na chwilę obecną nie interesują. Ten pan sprzedał moje mieszkanie innej osobie za kwotę przekraczającą 90 tys. zł i zarobił na różnicy cen dwukrotność wartości lokalu.

Wyniki śledztwa

15 października Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze wszczął śledztwo w sprawie oszustwa przy sprzedaży lokalu mieszkalnego na Osiedlu Robotniczym. Przypominamy - chodzi o mieszkanie, które zostało sprzedane, mimo iż nigdy nie zostało wybudowane.

Pani Emilia z Lubuskiego opowiedziała nam, jak straciła oszczędności życia, które ulokowała w inwestycji pod nazwą „Kamienica pod Grodem”

Postępowanie umorzono w tej sytuacji, prokuratura odmówiła ścigania dewelopera z urzędu. Niedoszłego posiadacza mieszkania poinstruowano, że może wystąpić z pozwem z powództwa cywilnego. - Temu panu do dnia dzisiejszego nie udało się założyć sprawy z powództwa cywilnego, bo nie odbiera korespondencji - rozkłada dokumenty mężczyzna. Z różnego rodzaju wezwaniami i ponagleniami występowały kolejno trzy niezależne kancelarie. Prawnicy domagali się kolejno wskazania danych adresowych małżeństwa, w imieniu którego deweloper działał i zawierał umowy, zwrotu pobranej zaliczki, czy wreszcie podania informacji koniecznych do wygaszenia istniejącego między mocodawcami dewelopera

a Zenonem Korościakiem zobowiązania. Jeden z radców poinstruował nawet pana prezesa pisemnie, że leży na nim obowiązek współdziałania z osobą, z którą wykonywał czynności prawne... Jedne pisma odbierano, inne nie. Na żadne jednak Z. Korościak nie otrzymał odpowiedzi.

Pozew zbiorowy?

Pani Emilia i pan Zenon już w tej chwili wymienili się wieloma interesującymi informacjami. W związku z ujawnieniem nowych okoliczności Z. Korościak ponownie wystąpi do prokuratury w związku z podejrzeniem oszustwa. Niewykluczone, że poszkodowanych jest więcej, szczególnie że deweloper zostawił po sobie przeróżne ślady na kolejnych inwestycjach:

(NJ nr 42/2012). Prezes zarządu spółki ICEDOM zainkasował od kobiety 110 tys. zł akonto lokalu mieszkalnego w budynku, który miał powstać na Osiedlu Robotniczym. Gdy po miesiącach oczekiwania budowa ani drgnęła, klientka rozwiązała umowę z nierzetelnym deweloperem i zażądała zwrotu pieniędzy. Od tamtej pory pan prezes jest nieuchwytny, a co gorsza - spółka okazała się niewypłacalna. Komornik po prostu nie miał z czego ściągnąć zasądzonego zwrotu pieniędzy.

w Sobieszowie, na ul. Wojska Polskiego, Sudeckiej, Kadetów, wreszcie na Osiedlu Robotniczym. - Widzę szansę w zbiorowym pozwie wielu osób, które zostały w różny sposób poszkodowane przez tę osobę - zakłada Z. Korościak. - On po prostu żerował na ludzkiej niewiedzy.

Prezes spółki ICEDOM nie zareagował na wezwanie z policji, nie odbiera także korespondencji adresowanej do niego przez naszą redakcję. Krąży różne plotki na temat jego aktualnego miejsca pobytu. Prosimy o kontakt wszystkich, którzy mogliby podzielić się nowymi informacjami w związku ze sprawą.

Katarzyna Matla

Misja tybetańskiego deputowanego „Płomień prawdy” w Goerlitz

Thubten Wangchen, deputowany tybetańskiego rządu na uchodźstwie i mnich, pojawił się z niespodziewaną wizytą w Naturschutz-Tierpark Görlitz Zgorzelec. Trwa światowa kampania „Płomień prawdy” (Flame of Truth), nawiązująca do tragicznych aktów samopodpalenia Tybetańczyków. Od 2009 roku, w proteście przeciwko okupacji chińskiej w Tybecie, podpaliło się już 56 Tybetańczyków; w tym 12 tego roku. 2 września 2012 roku, w Barcelonie, z okazji Dnia Demokracji zapoczątkowano kampanię „Płomień Prawdy”. Na trasie podróży

z pochodnią tybetańskiego deputowanego, znajdują się również niemieckie miasta. Thubten Wangchen odwiedził już Hamburg i Berlin, następnie wybiera się do Pragi, Wiednia i Monachium. Kilka dni temu deputowany, w trakcie podróży z Berlina do Pragi, niespodziewanie postanowił zrobić krótki przystanek w goerlitzkim zoo. Wybór nie był przypadkowy. W Naturschutz-Tierpark Görlitz Zgorzelec znajduje się jedyna w Europie tybetańska wioska.

Thubten Wangchen urodził się w Tybecie w 1954 roku. W wieku 5 lat

musiał schronić się w Kathmandu, w Nepalu. Od 1981 roku żyje i pracuje w Europie, gdzie w 1994 roku założył Tybetański Dom Barcelona (Casa del Tibet), którego jest dyrektorem. Mnich i deputowany w jednej osobie, podróżuje obecnie po Europie, aby w ramach światowej kampanii „Płomień prawdy” zbierać podpisy pod petycją o godne życie dla tybetańskiego narodu w ich kraju. Jak przekazała Greta Drozd, pracownik serwisu dla gości w zoo, gość był szczęśliwy i poruszony widokiem tybetańskiej wioski w sercu Europy.

Karmił jaki i wielbłądy, cieszył się widokiem kóz kaszmirskich i głaskał owce okularowe. W tybetańskim domu rolniczym powtórzył wielokrotnie: „czuję się jak w domu”. Wyjechał z postanowieniem opowiedzenia o wszystkim Dalajlamie i pragnieniem spędzenia kiedyś w goerlitzkiej ostoji spokojnego tygodnia. Thubten Wangchen nie może pojechać do swojej ojczyzny. W Tybecie był po raz ostatni w 1987 roku.

(mat)



Wieża ciągle czeka

Wyremontowana wieża widokowa w Radomierzu w gminie Janowice Wielkie od początku tego roku jest niemal gotowa na przyjęcie turystów, ale ciągle czeka na otwarcie. Jak dotąd gmina nie miała pieniędzy na wyposażenie jej oraz zatrudnienie kogoś, kto będzie się nią zajmował.

Wieża stoi w znakomitym miejscu - tuż obok bardzo ruchliwej drogi, którą wjeżdża do Kotliny Jeleniogórskiej mnóstwo samochodów przez Kaczorów od strony Wrocławia. Jest więc skazana na sukces frekwencyjny.

Jak tłumaczy wójt gminy Janowice Wielkie Kamil Kowalski, w wieży konieczne są jeszcze drobne poprawki w zakresie jej zabezpieczenia, ale nie to jest przyczyną tego, że stoi zamknięta. Jak dotąd jej otwarcie (nie licząc sporadycznych wizyt gości zaprzyjaźnionych z gminą) nie było możliwe z powodu bardzo złej sytuacji finansowej gminy. Sala, która jest częścią wieży, musi być wyposażona w urządzenia, które umożliwią organizację prelekcji i spotkań. Wieża musi też mieć swojego opiekuna - kogoś, kto będzie w niej



L. KOSIOROWSKI

Wieża w Radomierzu musi poczekać na następne lato. Dopiero wtedy turyści będą ją odwiedzać regularnie.

pracował. Właśnie na to nie było jak dotąd pieniędzy.

Ale do maja muszą się znaleźć, bo - jak twierdzi wójt - do tego czasu mija termin wykonania projektu, realizowanego za pieniądze europejskie. W przyszłorocznym budżecie gminy pieniądze na ten cel muszą się znaleźć.

Na szczęście Janowice Wielkie powoli wychodzą z finansowej zapaści, w jaką wpadły, gdy okazało się, że, z powodu zawyżanej przez lata subwencji dla miejscowej szkoły, musiały oddawać spore kwoty Ministerstwu Finansów.

(kos)

REKLAMA I PROMOCJA

Program Sylwestrowy w Palacu Pakoszów

Rozkoszujcie się Państwo ostatnimi dniami w roku kulturą i sztuką kulinarną w wyjątkowej atmosferze Palacu Pakoszów

30 grudnia 2012 „Koncertowe Menu Baroque”
Koncert w wykonaniu muzyków Filharmonii Dolnośląskiej
Czterodaniowe menu „Baroque” z Apéritifem, dobranym winem, wodą i kawą
cena za osobę 250,00 zł

31 grudnia 2012 „Sylwestrowa Gala Taneczna”
Powitanie szampanem,
Uroczyste pięciodaniowe menu Gourmet z dobranymi winami, wodą, kawą
O północy - bufet, szampan, sztuczne ognie w parku pałacowym
Muzyka taneczna „The Cocoons Club”
cena za osobę 790,00 zł

1 stycznia 2013 „Menu tradycyjne”
Godz. 18:00 Msza Św. w pałacowym parku na powitanie Nowego Roku z koncertem na rogach myśliwskich i grzonym winem
Na zakończenie tradycyjne, polskie trzydaniowe menu ze specjalnie dobranym winem, wodą mineralną i kawą
cena za osobę 155,00 zł

Wszystkie uroczystości jako pakiet (cena nie zawiera noclegu): 1 140,00 zł/za osobę
Koncert - Menu i Sylwestrowa Gala Taneczna jako pakiet: 990,00 zł/za osobę
Sylwestrowa Gala Taneczna i Menu „tradycyjne” jako pakiet: 930,00 zł/za osobę
Sylwestrowa Gala Taneczna: 790,00 zł/za osobę

Zapraszamy!!!

PALAC PAKOSZÓW **SCHLOSS WERNERSDORF**
ul. zamkowa 3 | 58-573 piechowice
t. +48 75 649 70 75 | f. +48 75 649 70 74
info@palac-pakoszow.pl | www.palac-pakoszow.pl

Alarm w Czerwonej Wodzie

Prawdziwe chwile grozy przeżyli mieszkańcy ul. Lubańskiej w Czerwonej Wodzie. Chory psychicznie mężczyzna przyniósł w ubiegłym tygodniu do domu pocisk, po czym zamknął się i odmawiał wpuszczenia kogokolwiek.

Pięćdziesięciodwulatka, znane go z zamiłowania do zbierania różnych dziwnych rzeczy, przywabiła sąsiadka. Jan K. tym razem przyniósł niewybuch, znaleziony zapewne gdzieś w okolicznych lasach. Starszy pan nie jest panem u siebie samego; mieszka w budynku, który jest domem dla czterech innych rodzin. Sąsiedzi przytomnie powiadomili o zagrożeniu policję, a w efekcie... zostali czasowo ewakuowani z budynku. Zbieracz zamknął się bowiem u siebie razem z pociskiem i nie reagował na wezwania służb ratunkowych. Na szczęście kryzys nie trwał długo. Wspólne wysiłki policji, strażaków, obsady karetki pogotowia i patrolu saperckiego skutkowały tym, że „wybuchowego” sąsiada odwieziono do szpitala psychiatrycznego. Saperzy z Bolesławca zabezpieczyli niewybuch, którym okazał się pocisk artyleryjski pochodzący zapewne z czasów II wojny światowej.

(mat)

Kładka na Wrzosówce w remoncie

Jak podaje Karkonoski Park Narodowy, z powodu remontu kładki nad potokiem Wrzosówka w Jagniątkowie (przy Szkółce KPN), nie można korzystać na tym odcinku z trasy do nordic walking. Zalecane jest obejście tego miejsca Koralową Ścieżką (czyli niebieskim szlakiem) do Pierwszej Drogi.

(kos)

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Biznes na śmieciach

Rozmowa z Michałem Kasztelanem, prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Jeleniej Górze



G. KOCZUBAJ

- Czy śmieci to dobry biznes?

- Na pewno dobry. Nowa ustawa o gospodarowaniu odpadami, która wchodzi w życie w przyszłym roku, w znacznym stopniu ureguje rynek. Bo dziś mamy do czynienia z sytuacją, w której na wolnym rynku każdy właściciel nieruchomości czy obiektu może wybrać sobie firmę odbierającą od niego odpady. Może, ale w praktyce nie musi. Niektórzy nie mają podpisanych żadnych umów na wywóz odpadów, a przecież je wytwarzają. A jak wyglądają niektóre lasy, każdy pewnie widział.

- Nowe przepisy nałożą na gminę obowiązek zagospodarowania odpadów. Co się zmieni dla przeciętnego jeleniogórzanina?

- Właściciel nieruchomości lub zarządca, także właściciel obiektu, będzie zobowiązany złożyć w urzędzie miasta deklarację, w której określi, czy będzie oddawał odpady posegregowane, czy nie. Rada miasta określi zasady i opłaty. Taniej będzie pozbywać się śmieci posegregowanych. Miasto rozstrzygnie przetarg, w którym wybierze firmę zajmującą się wywozem odpadów z całego miasta. Taka umowa może też obejmować, oprócz wywozu, także ustawienie pojemników do selektywnej zbiórki. Jeśli tego nie określą, to obowiązek posiadania pojemników spocznie na

właścicielach lub zarządcach nieruchomości.

- Na pewno MPKG chciałoby otrzymać takie zlecenie od miasta. Jak się o to staracie?

- Wystartujemy w przetargu, ale wcześniej musimy spełnić wszystkie wymogi, jakie nakłada ustawa. Większość już spełniamy. Kupiliśmy, między innymi, nowe samochody. Analizujemy koszty po to, by zaproponować bardziej atrakcyjną cenę. W nowej regulacji, którą wprowadza ustawa, chodzi przede wszystkim o uzyskanie efektu ekologicznego. Po pierwsze, uszczelnienie systemu i spowodowanie, by całość odpadów była utylizowana, a po drugie, o zwiększenie odzyskiwania odpadów do recyklingu i zmniejszenie wywożenia na składowiska odpadów biodegradowalnych. Generalnie w systemie powinno pojawić się więcej śmieci, bo zmieni się system zbiórki i utylizacji, więc należy spodziewać się wzrostu opłat.

Konkurencja na rynku jest duża. W przetargu na wywóz odpadów ogłoszonym przez miasto może wziąć udział każda firma spełniająca wymogi. W Czechach, na przykład, większość rynku śmieciowego obsługują firmy z kapitałem zagranicznym. Bo śmieci to dobry biznes. Najważniejsze jednak, aby zmienić świadomość mieszkańców i przyzwyczaić ich do segregowania odpadów.

Rozm. Grzegorz Koczubaj

REKLAMA I PROMOCJA



**Jelenia Góra, ul. Wolności 161/163
ul. Mickiewicza 31A
tel. 75 64 20 151 do 152**

Gerhart Hauptmann i Muzyka

15 listopada 2012 roku przypada 150. rocznica urodzin Gerharta Hauptmanna. W tym roku mija również równo 100 lat od przyznania mu literackiej Nagrody Nobla. Podwójny jubileusz słynnego śląskiego dramaturga i powieściopisarza uczczony zostanie szczególnym świętem muzycznym. Filharmonia Dolnośląska wspólnie z Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jeleniej Górze - Jagniątkowie organizuje podwójny Jubileuszowy koncert urodzinowy w ramach realizacji projektu „Gerhart Hauptmann i Muzyka”. Wydarzenie

dnia, czyli w sobotę 17 listopada, powtórzony zostanie w Teatrze im. Gerharta Hauptmanna w niemieckim Zittau. Wykonawcami koncertu będą artyści Chóru Filharmonii im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu, Chór Uniwersytetu Wrocławskiego Gaudium oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej. Całość muzycznie przygotuje i poprowadzi batutą Sławek Adam Wróblewski. Znakomity dyrygent, specjalista w dziedzinie muzyki operowej, Dziekan Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej, Muzyki Kościelnej, Rytmiki i Tańca Uniwersy-

dykowanego pamięci Gerharta Hauptmanna decydować będzie także jego wyjątkowy program. Oprócz zestawu dzieł Richarda Wagnera i Suity z opery „Kawaler Srebrnej Róży” Richarda Straussa zabrzmią fragmenty opery „Czarna maska” Krzysztofa Pendereckiego. Obecność tego utworu w programie ma zasadnicze znaczenie. Libretto „Czarnej maski” Pendereckiego oparte zostało bowiem na sztuce Gerharta Hauptmanna o tym samym tytule. Wybitny polski kompozytor przed premierowym wykonaniem „Czarnej maski” mówił o swoim za-

fascynowaniu konstrukcją i treścią dramatu Hauptmanna, uznawanego przez krytyków za jedno z najbardziej klasycznych dzieł Noblisty. W opiniach fachowców opera Pendereckiego określana jest natomiast m.in. jako wyjątkowa i niezwykle intrygująca synteza muzyki minionych epok.

Koncerty tak fascynującej muzyki na dodatek silnie zakorzenionej w literaturze o wartości historycznej siłą rzeczy stają się wydarzeniem szalenie atrakcyjnym. I z pewnością cieszyć się będą

wielkim zainteresowaniem nie tylko wytrawnych melomanów. Tym bardziej, że zyskają dodatkową oprawę. Towarzyszyć im bowiem będzie wystawa zatytułowana „Czarna Maską” przygotowana przez Muzeum „Dom Gerharta Hauptmanna” prezentowana w foyer Filharmonii Dolnośląskiej i Teatru w Zittau.



Rocznicowe koncerty upamiętniające śląskiego noblistę przygotuje i poprowadzi batutą znakomity dyrygent, specjalista w dziedzinie muzyki operowej, Sławek Adam Wróblewski.

patronatem honorowym objęli dr Gottfried Zeitz Konsul Generalny RFN we Wrocławiu oraz Prezydent Miasta Jeleniej Góry Marcin Zawila.

Spektakularne przedsięwzięcie adresowane do mieszkańców polsko-niemieckiego pogranicza jest kolejnym elementem oryginalnej formy popularyzacji postaci i twórczego dorobku Noblisty, którego życie spłotło się z historią Jeleniej Góry. Organizatorzy wydarzenia sięgają po muzykę jako uniwersalny „język narodów” po niezwykle sile przekazu umożliwiającej promocję wyjątkowych cech polsko-niemieckiego dziedzictwa kulturowego.

Koncert zabrzmi najpierw w piątek 16 listopada w Sali Koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej. Następnego

tetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie doskonale znany jest naszej publiczności. Wielokrotnie koncertował już z jeleniogórkami filharmonikami. Wydarzenia z jego udziałem są dobre, mają rozpoznawalny charakter i wzbudzają entuzjazm publiczności.

O szczególnym muzycznym charakterze listopadowego koncertu de-



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Koncertowy kalendarz - listopad 2012

9 listopada, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
KONCERT Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

wykonawcy:
Dariusz Tabisz - dyrygent, prowadzenie
Wojciech Popielarz - gitara
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:
Henryk Wars - Sonatina na orkiestrę - premiera światowa dedykowana pamięci Maurice'a Ravela
Aleksander Tansman - Musique de cour

Mieczysław Karłowicz - Serenada na smyczki op. 2
Zygmunt Noskowski - Poemat symfoniczny Step op. 66

ceny biletów: 30 zł, 20 zł
16 listopada, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD

17 listopada, sobota, godz. 19.00, Teatr im. Gerharta Hauptmanna w Zittau
JUBILEUSZOWY KONCERT URODZINOWY W RAMACH REALIZACJI PROJEKTU GERHART HAUPTMANN I MUZYKA

wykonawcy:
Sławek A. Wróblewski - dyrygent
Artyści Chóru Filharmonii im. W. Lutosławskiego we Wrocławiu kier. art. Agnieszka Franków-Żelazny
Chór Uniwersytetu Wrocławskiego GAUDIUM kier. art. Alan Urbanek
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

Elżbieta M. Terlega - prowadzenie
program:
Richard Wagner - Wstęp do dramatu Parsifal
Richard Wagner - Uwertura do opery Tannhauser
Krzysztof Penderecki - Czarna Maską (fragmenty opery)

Richard Wagner - Cwałowanie Walkirii z dramatu Walkiria
Richard Strauss - Suita z opery Kawaler Srebrnej Róży

ceny biletów (Jelenia Góra): 40 zł, 30 zł
23 listopada, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD

WIECZÓR Z FLETNIĄ PANA
wykonawcy:
Zespół BESARABIA
Dumitru Harea (Moldawia) - fletnia Pana
Andrij Melnyk (Ukraina) - akordeon
Donat Zamiara - kontrabas
Joanna Moryc - prowadzenie

program:
Muzyka bałkańska
ceny biletów: 20 zł, 10 zł
25 listopada, niedziela, godz. 10.30, Sala Koncertowa FD

NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:

Zespoły naszych muzyków Kwintet Dęty Filharmonii Dolnośląskiej

Jeleniogórcy filharmonicy tworzą wiele zespołów kameralnych. Najbardziej znanymi spośród nich są formacje smyczkowe, które koncertują stosunkowo często. Na naszej scenie z rzadką występują natomiast jako kameraliści muzycy grający na instrumentach dętych. Wkrótce jednak będzie znakomita okazja posłuchania takiej właśnie propozycji. 30 listopada koncert dedykowany pamięci Francisca Poulenca zagra Kwintet Dęty Filharmonii Dolnośląskiej.

Grupa powstała z inicjatywy czwórki młodych muzyków jeleniogórskiej orkiestry symfonicznej. Marta Fender, Aneta Kolendo i Bartosz Kolendo są absolwentami Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Tomasz Suchowiercz ukończył warszawską Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina. Instrumentaliści doskonalili swoje umiejętności pod okiem znanych i cenionych pedagogów również na wielu kursach mistrzowskich w kraju i za granicą. Są także laureatami ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów muzycznych.

W swoim repertuarze zespół posiada utwory klasyczne oraz nawiązujące do stylistyki muzyki rozrywkowej. Podczas listopadowego koncertu artyści zagrają utwory F. Poulenca i A. Piazzolli, uwydatniające bogactwo brzmień ich instrumentarium oraz wrażliwość muzyczną samych wykonawców.

Do współpracy przy realizacji tego programu jeleniogórcy artyści zaprosili znakomitego waltornistę Tomasza Kubonia - solistę Opery Wrocławskiej. Przy fortepianie towarzyszyć im będzie Maria Miszczak - asystentka prof. Grzegorza Kurzyńskiego, stale współpracująca jako akompaniator z wrocławską akademią muzyczną. Pianistka występowała na wielu scenach koncertowych z wybitnymi solistami. W Jeleniej Górze grała podczas XVIII Festiwalu „Gwiazdy Promują”.



Zespół stworzyli jeleniogórcy muzycy: Aneta Kolendo, Marta Fender, Tomasz Suchowiercz i Bartosz Kolendo, z którymi gościnnie zagra waltornista Tomasz Kuboń.

Listopadowy koncert zapowiada się bardzo interesująco. Utwory Poulenca są sztandarowymi pozycjami w kameralistyce. Pomysłodawcy programu mówią o wirtuozerii przeplatanej się w nich z liryzmem francuskiego impresjonizmu. Podkreślają, że są to utwory o wysokim poziomie trudności wykonawczej, jednak ich lekkość i przejrzystość kompozycji czyni je niezwykle przyjemnymi w odbiorze, wręcz relaksującymi dla słuchaczy. Podczas koncertu zabrzmią dwie sonaty: fletowa i klarnetowa, Trio na obój, fagot i fortepian oraz Sekstet. „To bez wątpienia arcydzieła kameralnej” - podkreślał I Dyrygent FD prof. Tomasz Bugaj.

Dopełnieniem programu niecodziennego koncertu będą miniatury instrumentalne Astora Piazzolli. Primavera, Verano, Otono i Invierno to muzyczne obrazy pór roku w oryginale napisane przez kompozytora na zespół smyczkowy. Argentyński kompozytor Eduardo A. Rodriguez zaaranżował je jednak na kwintet dęty, co nadało utworom Piazzolli wyjątkowy koloryt muzyczny.

Zdrojowe czwartki w Cieplicach

Rusza nowe przedsięwzięcie artystyczne realizowane wspólnie przez Zdrojowy Teatr Animacji i Filharmonię Dolnośląską. „Zdrojowe czwartki z Filharmonią” to cykl koncertów organizowanych każdego miesiąca w Teatrze Zdrojowym w Jeleniej Górze - Cieplicach. Ich wykonawcami będą soliści, zespoły kameralne naszych filharmoników oraz gwiazdy sceny muzycznej, jak choćby Krzesimir Dębski, Anna Jurkaszewicz czy Beata Bilińska. Zapraszamy będą też goście z zagranicy. W maju w ramach programu wzbogacającego życie kulturalne uzdrowskiej części miasta cieplicki teatr gościł będzie XXII Festiwal Muzyki Wiedeńskiej - jedną ze sztabowych imprez organizowanych cyklicznie przez Filharmonię Dolnośląską.

Pierwszy z czwartkowych koncertów w Cieplicach zaplanowano na 29 listopada. Przebojowe piosenki ze znanych musicali amerykańskich zaprezentuje tego dnia zespół Vocalis. Współtworzą go dwie jeleniogórskie śpiewaczki Joanna Moryc i Anna Skóra oraz pianistka Róża Wysocka. Czwartkowe koncerty „zdrojowe” rozpoczynają się będą o godz. 19.00.

Jerzy Maksymow - skrzypce elektryczne
Tomasz Pierzchniak - kontrabas, gitara elektryczna

Tomasz Kujawa - perkusja
Aleksandra Orłukowicz - piano
Dominika Łukasiewicz - prowadzenie
Jacek Paruszyński - prowadzenie

program:
Elektryczne echo
cena biletu: 11 zł
29 listopada, czwartek, godz. 19.00, Zdrojowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach

ZDROJOWE CZWARTKI Z FILHARMONIĄ W TEATRZE ZDROJOWYM W CIEPLICACH
wykonawcy:

Zespół VOCALIS:
Joanna Moryc - sopran
Anna Skóra - mezzosopran
Róża Wysocka - fortepian

program:
Piosenki ze znanych musicali amerykańskich
cena biletu: 20 zł
30 listopada, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD

KONCERT DEDYKOWANY PAMIĘCI FRANCISCA POULENCA

wykonawcy:
Kwintet Dęty Filharmonii Dolnośląskiej:
Marta Fender - flet
Aneta Kolendo - obój
Bartosz Kolendo - klarnet

Tomasz Suchowiercz - fagot
Tomasz Kuboń - waltornia
Maria Miszczak - fortepian

Andrzej Zwarycz - prowadzenie

program:
Astor Piazzolla - Cztery pory roku w aranżacji na kwintet dęty Eduardo Adriana Rodrigueza

Francis Poulenc - Sonata na flet i fortepian
Francis Poulenc - Sonata na klarnet i fortepian

Francis Poulenc - Trio na obój, fagot i fortepian

Francis Poulenc - Sekstet na instrumenty dęte i fortepian

ceny biletów: 20 zł, 10 zł

Uwaga! Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie koncertów.



DOLNY
ŚLĄSK

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego, ul. Piłsudskiego 60, 58-500 Jelenia Góra, telefony: 75/7538160 - centrala, 75/7538163 - fax, 75/7538171, kom. 0667846646 - Organizacja widowni, 75/7538165 - kasa biletowa (pn.- czw. 13.00 - 16.00, pt. 13.00-18.00), 75/7538168 - audycje umuzykalniające, koncerty szkolne, www.filharmonia.jgora.pl, e-mail: sekretariat@filharmonia.jgora.pl

DON'T ASK - debiutancka płyta Szreniawy i Gradkowskiego!

4 listopada o godzinie 19 w Teatrze Naszym w Michałowicach JACEK SZRENIAWA i TOMASZ GRADKOWSKI zaśpiewają piosenki ze swojej debiutanckiej płyty „DON'T ASK”.

Płyta „Don't ASK” to projekt dwóch facetów, którzy poznali się w 1978 roku w autobusie nr 3 na trasie Mysłakowice - Jelenia Góra.

...grali wtedy trochę na gitarach, trochę śpiewali. Bardzo długo się nie widzieli - mówi Jacek Szreniawa, muzyk, kompozytor piosenek, na co dzień związany z Teatrem Naszym w Michałowicach. - Kiedy po latach znów się spotkaliśmy, okazało się, że Tomek, menedżer dużej warszawskiej firmy, nadal jest pasjonatem gitary, pisze piosenki, śpiewa.

To miał być projekt tylko do szuflady. Ale kiedy zebrali materiał, postanowili piosenki zarejestrować na płycie. Praca nad projektem trwała trzy lata.

- Piosenki są nasze, wspólne - tłumaczy autorzy tekstów i muzyki. - Głównie to piosenki o miłości.

Autorzy płyty podkreślają lokalny charakter produkcji. Zdjęcia na okładkę robił Wojtek Zawadzki, znany jeleniogórski fotograf. W nagraniu uczestniczyli rodzi-

mi muzycy: Tomasz Pierzchniak - kontrabasista, filharmonik jeleniogórski, Radek „Głowa” Przybylski - perkusista z Karpacza. Płytę nagrywał Paweł Stefanowicz w sobie-szowskim studiu.

Listopadowy koncert na gościnnej scenie Teatru Naszego w Michałowicach jest premierową prezentacją materiału z płyty „DON'T ASK”. Na scenie wystąpią Jacek Szreniawa i Tomek Gradkowski (gitary akustyczne, wokale). Od stycznia 2013 roku płyta „DON'T ASK” będzie dostępna w sieciowych sklepach muzycznych.

UWAGA! Dla czytelnika, który jako pierwszy przyjdzie do sekretariatu redakcji w środę, 31 października o



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

godzinie 16, mamy w podarku płytę MPP „DON'T ASK”.

„Brązowa Łódka” dla PAKI BUZIAKA!



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Kolejnym sukcesem może się pochwalić jeleniogórski zespół działający w Młodzieżowym Domu Kultury „PAKA BUZIAKA”. Przed kilkoma dniami z Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Młodych - „Folkowe Inspiracje” Łódź 2012 wrócił z trzecią nagrodą - „Brązową Łódką”!

Na konkurs do Łodzi zjechały zespoły z różnych stron świata: Francji, Niemiec, Polski, Litwy, Łotwy, Gruzji, Kirgistanu, Białorusi, Ukrainy, a nawet z Mozambiku i Autonomii Palestyńskiej. Konkursowym prezentom towarzyszyły imprezy o charakterze folkowym. Galowy koncert miał miejsce w słynnej „Wytwórni” - Łódzkim Centrum Filmowym.

- „Paka Buziaka” właśnie wchodzi w „osiemnastkę” - działa bowiem w jeleniogórskim MDK już od 18 lat - i wygląda na to, że dorosła do międzynarodowych sukcesów - komentuje sukces Wiesław Kowalewski, instruktor muzyczny, od samego początku kierujący zespołem.

MPP

Siedemnaste „Święto Chleba”

Odświętne korowaje, kołaczki, paski i chleby wypiekane na powszednie okazje królowały w niedzielę na stołach w Milikowie, gdzie odbył się XVII już konkurs tradycji „Święto Chleba”. Pomimo zdecydowanie zimowej aury przypomniano z tej okazji jesienne zwyczaje związane z prawnym świętem plonów. Na dziesięciu konkursowych stołach zespołów zaproszonych z Dolnego Śląska i Górnych Łużyc w Niemczech, można było obejrzeć i skosztować wypieków przygotowanych zgodnie z przekazem tradycji. Niezwykle rzadko spotyka się dziś takie pieczywo jak kumoty ze Zbylutowa (bułeczki w kształcie ludzików dla rodziców chrzestnych), szczodraki z Gościszowa (bułki dla kołodników), czy unikalne kurwki z Koźlic (rogale z makiem dla osób niosących trumnę). Podczas milikowskiego

spotkania zaprezentowano całe bogactwo tradycji chlebowych obecnych w życiu dolnośląskiej społeczności. Decyzją jury laureatem głównej nagrody z tytułem Złotego Smaku został zespół z Działoszyna (gm. Bogatynia) za imponującą kompozycję chlebow wypiekanych z okazji dożynek. Do prezentacji wykorzystano wiele zabytkowych naczyń i obrusów pochodzących z przedwojennej rodzinnej Wileńszczyzny. Na pierwszych miejscach znalazły się również zespoły z Milikowa i Gościszowa (oba z gm. Nowogrodziec). Ozdobą stołów były strojne weselne korowaje, bogato zdobione chleby dożynkowe i staropolskie kołaczki. Amatorzy tradycji wysoko ocenili jakość smakową specjalów kuchni regionalnej, których różnorodność zadziwia bogactwem odmian.

Joanna Dumin



J. DUMIN

Kaczmarek przy świecach

8 listopada w ciepłym Domu Zdrojowym „Edward” artyści scen wrocławskich zaśpiewają utwory Jacka Kaczmarek. W nastrojowym koncercie przy świecach wystąpi Marcin Magiera (gitara, śpiew) i Maciej Adamczyk (pianino, śpiew). Przedstawia najbardziej znane, poruszające pie-

śni z repertuaru legendarnego barda. Początek koncertu o godzinie 19.30.

UWAGA! Dla pięciu czytelników „Nowin”, którzy jako pierwsi przyjdą 31 października o godz. 13 do redakcji, mamy pojedyncze wejściówki na koncert pieśni Jacka Kaczmarek. MPP

Nagrodzono „Aktywne kobiety z Dolnego Śląska”

Wśród laureatów drugiej edycji konkursu „Aktywność kobiet - 2012” znalazła się JOANNA DUMIN, nasza redakcyjna koleżanka z działu marketingu!

Konkurs w ubiegłym roku zainicjowała Ilona Antoniszyn-Klik, ówczesna wicewojewódka z wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego. Do nagród i wyróżnień kandydatów nominują Ambasadorzy - przedstawiciele świata biznesu, nauki, kultury.

Organizatorzy tegorocznej edycji konkursu docenili działalność Joanny Dumin na rzecz kobiet z obszarów wiejskich Dolnego Śląska. Zauważono i nagrodzono promowanie twórczyni regionalnego folkloru, rękodzieła, producentów tradycyjnej zdrowej żywności. Joanna Dumin jest konsultantem i koordynatorem działań amatorskich grup w środowiskach wiejskich Dolnego Śląska. Jako prezes Zarządu Dominium Łomnica Fundacja Rozwoju Krajobrazu Kulturowego współtworzy



takie imprezy, jak Kiermasz Adwentowy, Dożynki we Dworze, czy konkurs tradycji Mała Wielkanoc. Organizatorzy konkursu podkreślali, że takie działania „przyczyniają się do promowania dziedzictwa kulturowego i kulinarnego naszego regionu”.

MPP

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

We wtorek, 30 października o godz. 18 w DKF Kłaps w JCK można obejrzeć film Woody Allena „Zakochani w Rzymie”.

Stowarzyszenie Miłośników Cieplic organizuje 31 października PARADĘ PRZEBIERAŃCÓW - HALLOWEEN. Start o godzinie 17 na Placu Piastowskim. Impreza skierowana jest do dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych. W programie - oprócz „straszenia i zbierania łakoci” - konkurs na oryginalne przebranie, na najładniejszą dynię, halloweenową rymowaną i halloweenową osobowość. Na zakończenie imprezy - wypuszczenie do nieba kolorowych lampionów.

31 października o godz. 18 w sobie-szowskim Mufionie zaplanowano koncert czeskiego zespołu jazzowego. **Muzeum Karkonoskie** zaprasza 4 listopada o godz. 11 na spotkanie pod hasłem: „Len - od ziarna do sukni”. W programie prezentacja dawnych technik przeróbki lnu, pokaz autorskiej inilanej kolekcji „Suknia - ubiór na przestrzeni dziejów” oraz muzyczny dodatek.

4 listopada o godz. 19 w Teatrze Zdrojowym zaplanowano polską premierę spektaklu dla dorosłych „Hagazussa II. Magia bez granic tańca i lalki” (koproprodukcja z teatrem w Goerlitz).

5 listopada o godz. 17 w Galerii „Hall” ODK na Zabobrze odbędzie się wernisaż wystawy ilustracji, komiksów i karykatury Szymona Teluka „(Nie)poważne obrazki”.

KARPACZ

Filip Springer, autor książki „Miedzianka. Historia znikania” przyjedzie do Karpacza na spotkanie z czytelnikami. Odbędzie się ono w niedzielę, 4 listopada, o godz. 18 w „Dworze Liczyrzepy” w Karpaczu. Spotkanie jest otwarte dla wszystkich zainteresowanych.

LUBOMIERZ

Do 11 listopada w Galerii Zia Miedzą można oglądać wystawę fotografii Eugeniusza Józefowskiego pt. „30 kroków do samego siebie”.

STANISZÓW

Tradycyjne ZADUSZKI JAZZOWE organizuje Fundacja Forum Stanisławów 2 listopada o

godz. 18 w Pałacu Stanisławów. Wystąpi MULASTA TRIO z koncertem „Live in Green Eye”.

ZGORZELEC

4 listopada o godz. 18 w ramach Zgorzeleckich Spotkań z Teatrem w MDK wystąpi Jan Janga Tomaszewski ze spektaklem „Hey Joe”.

MPP

30%

zniżki na kurs języka angielskiego dla dzieci 3-12 lat

Szkoła Języków Obcych MAŁA LINGUA

30%

ul. Malczyńskiego 39B/1
Jelenia Góra - ZABOBRZE
tel. 698 136 816
(pon.-pt. 14:00-20:00)



Nasze serca są z nimi

Przypominamy sylwetki osób, które odeszły w przeciągu ostatnich 12 miesięcy. Staraliśmy się uwzględnić postaci, które odegrały większą rolę w swoich środowiskach, lokalnych społecznościach. Ta lista z pewnością nie jest kompletna. Jeśli w opinii Państwa kogoś zabrakło - przepraszamy. Zachęcamy też do publikacji wspomnień na naszych łamach. Można je napisać osobiście lub też skorzystać z pomocy redakcji. Publikacje takie są całkowicie bezpłatne.



Józef Brandys (1923-2012), „stary wiarus”, spadochroniarz, żołnierz spod Arnhem, działacz Związku Solidarności Polskich Komбатantów



Zbyszko Brudniak, (1938-2012), dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kowarach, działacz Stowarzyszenia Miłośników Kowar (naczelnik Kowar w latach siedemdziesiątych)



Leszek Buba (1923-2012), metodyk, wieloletni nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół Ekonomiczno-Turystycznych w Jeleniej Górze

Składowisko rozbudowane kosztem prawie 17 milionów złotych Zrobią paliwo ze śmieci

Karkonoskie Centrum Gospodarki Odpadami w Ściegnach-Kostrzycy w powiecie jeleniogórskim zamierza przerabiać śmieci na diesla. Dzięki temu nie będzie trzeba powiększać składowiska, którego rozbudowa, kosztem 16,8 mln zł, właśnie się zakończyła. 13,8 mln zł Związek Gmin Karkonoskich, który prowadzi KCGO, pozyskał z Unii Europejskiej.

Inwestycja polegała między innymi na dobudowaniu dwóch sektorów składowania odpadów, budowie instalacji ujmowania, przesyłu i zagospodarowywania gazu składowiskowego oraz linii sortowni odpadów, jak również systemu odpylania powietrza pochłaniającego pył. Zakupiono kompaktor, samochody wielofunkcyjne i ciężarowy, ładowarkę teleskopową, ciągnik, dwa wózki widłowe i 400 pojemników o pojemności dwóch i pół metra sześciennego do segregacji odpadów.

Nadaniu Karkonoskiemu Centrum Gospodarki Odpadami statusu regionalnej stacji gospodarki przetwarzania odpadów gwarantuje, że wielomilio-

REKLAMA I PROMOCJA



Na składowisku w Ściegnach-Kostrzycy będą przerabiać plastik na diesla.

nowa inwestycja nie zostanie zmarnowana. Jak mówi dyrektor ZGK Witold Szczudłowski, do KCGO zgłaszają się kolejne podmioty, które chcą oddawać mu swoje śmieci. Dzięki rozbudowie składowiska, miejsca wystarczy w nim co najmniej do 2020 roku.

Aby przedłużyć jego żywot bez zajmowania kolejnych terenów, trzeba zainwestować w takie wykorzystanie odpadów, by ich ubywało, a nie przybywało. Służy temu nie tylko odzysk tego, co może się jeszcze przydać (w przeliczeniu na jednego mieszkańca

ma on wzrosnąć do 2020 roku z 52 do 152 kilogramów), ale także przetwarzanie ich. To dlatego od przyszłego roku w Ściegnach-Kostrzycy odpady plastikowe mają być przerabiane w paliwo - diesla. Ma to być możliwe dzięki nowoczesnej technologii, stosowanej w Europie od około sześciu lat, w Polsce dopiero raczkującej. Zakład przetwórczy ma powstać na terenie KCGO. Towarzyszyć mu będzie stacja paliw.

Taka technologia nie wszędzie w Europie została dopuszczona do stosowania. W Niemczech, na przykład, została zablokowana przez lobby wspierające paliwa, które są w powszechnym użytku.

- Do dziś zainwestowano w nasz zakład od jego powstania około 40 milionów złotych, ale jeśli chcemy patrzeć spokojnie w przyszłość, to do 2020 musimy jeszcze zainwestować nawet do 80 milionów - mówi Witold Szczudłowski. - Z taką skalą nakładów musi zmierzyć się każdy, kto chce uporządkować całościowo gospodarkę odpadami w swoim regionie.

(kos)

Rodzinna atmosfera w „Słonecznej Polanie”

Z drugiego piętra jest fantastyczny widok na Karkonosze. Na parterze w ciepłe dni można usiąść na tarasie i wypić herbatę albo pospacerować po pięknym parku. „Słoneczna polana” to wspaniałe miejsce, by spędzić jesień życia.

Sudecki Dom Seniora w Szklarskiej Porębie to pierwsza tego typu placówka w regionie jeleniogórskim o tak wysokim standardzie. Ale nie nowoczesne warunki bytowe, w pełni dostosowane do potrzeb osób starszych i chorych, decydują o walorach tego miejsca.

- Mamy bardzo dużo zapytań od rodzin osób starszych. Zapraszamy wszystkich do odwiedzenia nas i przekonania się samemu, co oferujemy. Zachęcamy też rodziny do pozostania na jeden, dwa dni ze swoimi bliskimi. Chcemy naszym podopiecznym stworzyć warunki prawie domowe. Oferujemy przede wszystkim fachową i sprawdzoną kadrę medyczną i opiekuńczą. Atmosfery miejsca nie tworzą mury, tylko ludzie - mówi Helena Grab, dyrektor domu „Słoneczna Polana”.

Obiekt przeszedł gruntowny remont

i dziś lśni nowością. Łatwy dojazd i ładne położenie to atuty tego miejsca. Placówka oferuje podopiecznym zakwaterowanie w komfortowych pokojach jedno- i dwuosobowych z telewizją i dostępem do Internetu, systemem przywoławczym, niezależną wentylacją mechaniczną i oświetleniem nocnym. Wszystkie pokoje wyposażone są w łazienki z udogodnieniami dla osób niepełnosprawnych. Na przykład bezdotykowe dozowniki mydła. Dla wygody podopiecznych i personelu urządzono także pokój kąpielowy ze specjalnymi wannami, w których czynności higieniczne można z łatwością wykonać także na siedząco.



„Słoneczna polana” dysponuje 45 miejscami dla podopiecznych.

- Umieblowanie wszystkich pokoi jest standardowe, ale jeśli pensjonariusze mają życzenie, mogą ozdobić pokój swoimi zdjęciami, obrazami, czy drobnymi meblami. Zależy nam na tym, by czuli się jak u siebie - dodaje H. Grab.

Szerokie, o odpowiedniej wysokości łóżka wyposażone są w dobrej jakości materace zapewniające komfort spania.

Mieszkańcy „Słonecznej Polany” korzystają z pięciu posiłków dziennie, przygotowanych zgodnie z indywidualnymi zaleceniami dietetyka. Herbaty, woda mineralna i drobne przekąski oferowane są bez ograniczeń. Całodobowa opieka pielęgniarska i opieka medyczna dostosowana do indywidualnych potrzeb mieszkańca,

świadczona przez lekarza rodzinnego oraz lekarzy specjalistów Centrum Pulmonologii i Alergologii w Karpaczu, to także standardowa oferta.

Mieszkańcy mają zapewnioną również opiekę psychologiczną i psychiatryczną oraz rehabilitację ruchową dostosowaną do indywidualnych potrzeb. I to bez dodatkowych opłat.

- Nasi podopieczni korzystają także z terapii zajęciowej i różnych form organizacji czasu wolnego. Zajęcia nastawione są na aktywizację osób starszych - podkreśla H. Grab.

„Słoneczna Polana” to miejsce, gdzie osoby starsze mogą przyjeżdżać także na pobyty czasowe. Szczegóły oferty dostępne są na stronie www.domslonecznapolana.pl



Do dyspozycji mieszkańców są pokoje jedno- i dwuosobowe.

Partnerstwo nie wchodzi w rachubę

Rozmowa

z Haliną Lejczak, polonistką z „Norwida”, opiekunką kilku olimpijczyków i współtwórczynią nocy filmowych, tegoroczną laureatką Nagrody Ministra Edukacji.

- Dość niechętnie zgodziła się pani na wywiad, a przecież nagroda, która wywołała naszą rozmowę, wcale nie przynosi powodów do wstydu.

- Nie lubię robić szumu wokół swojej osoby. Nie wykonuję mojej pracy dla poklasku. Boję się, że ten rozgłos może się obrócić przeciwko mnie, zwłaszcza w środowisku uczniowskim...

- ... które uważa panią za autorytet? Czy współczesny nauczyciel może w ogóle pełnić jeszcze taką rolę?

- Skoro uczniowie liczą się z moją opinią, to w jakimś tam stopniu chyba tak. Ostatnio byłam w kinie na „Jesteś Bogiem”. Podczas seansu dostrzegło mnie kilku uczniów. Kiedy spotkaliśmy się później w szkole, byli ciekawi mojego zdania na temat filmu. Celowo nie wywoływałam dyskusji. To oni ją sprowokowali. Podobnie było w przypadku koncertów w ramach Krokus Jazz Festival. Podczas rozmów na przerwach wymienialiśmy się uwagami na temat repertuaru i jakości występów. Pytali mnie też o wrażenia po premierze „Madame de Sade”, która miała miejsce w naszym teatrze.

- Ale pokazywanie się na takich kulturalnych wydarzeniach to chyba nie jedyny element budowania szacunku? Dwadzieścia lat pracy, które mija pani w tym roku, to szmat czasu. Pewnie udało się przez ten okres wypracować własny kodeks nauczycielski?

- O tak. Po pierwsze wiele razy już się przekonałam, że nie należy zbyt spoufalać się z uczniami. Relacje partnerskie nie wchodzi po prostu w rachubę. Po drugie bycie sprawiedliwym nauczycielem bardzo popłaca. Nie staram się też być typem moralizatorki. Jestem daleka od pełnienia roli złego policjanta, który ściga za wykroczenia. Po prostu nie leży to w mojej naturze. Nie wytykam więc uczniom zbyt wielu braków wiedzy, bo sama przecież nie znam odpowiedzi na wszystkie zadawane pytania.

- A pani uczniowie znają odpowiedź na pytania związane z lekturami? Internetowe bryki zaspokajają szkolne potrzeby?

- Nie. Prędzej robią z ich mózgu, jak to oni mówią, kisiel. Bardzo mi się podoba to stwierdzenie. Wolę, żeby przeczytali mniej lektur niż tylko same bryki, bo to nawet nie są zwykłe streszczenia. Ja je nazywam papkami, no i na pewno nie pomagają im u mnie na lekcjach. Moi uczniowie mają to nieszczęście, że czytają razem z nimi. Wracam do lektur, a na sprawdzianach dociekam szczegółów. Pytam o wątki, których nie znajdują w brykach. Anegdotycznym stało się pytanie o stan uzębienia Telimeny. Testy z treści lektur pozwalają mi w jakiś sposób zweryfikować, ilu z nich rzeczywiście sięgnęło po książkę, a ilu zajrzało jedynie

A. JÓZWICKA-SZYŁKO



Halina Lejczak. Jeleniogórzanką jest z wyboru. Do stolicy Karkonoszy przyjechała za mężem, po tym jak ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim. Swoje pierwsze kroki po przyjeździe do Jeleniej Góry stawiała w popularnej „Handlówce”, gdzie była inicjatorką międzyszkolnego dyktanda. Po 12 latach trafiła do „Norwida” i tu wychowała kilku olimpijczyków. W wolnych chwilach ogląda Almodovara i dzieła twórców Polskiej Szkoły Filmowej. Ostatnio intensywnie szlifuje język angielski i dba o kondycję fizyczną. Ma dwóch synów i męża.

do internetu. Tych ostatnich jest niestety coraz więcej. Książkę bierze do ręki średnio 50-60 proc. uczniów. Kiedy zaczynałam swoją karierę zawodową, było to co najwyżej 80 proc.

- A może kanon ich nudzi i wolać coś bliższego dzisiejszej rzeczywistości? Daje im pani jakąś alternatywę?

- Lubią czy nie, do matury muszą poznać ich treść. Wiem, że ta podstawa jest archaiczna. Moim zadaniem jest więc zachęcenie uczniów do jej przyswojenia. I Bartka, który śpi na lekcjach, i resztę, która także podejrzewa do egzaminu dojrzałości z tego materiału. Jednocześnie do znudzenia im powtarzam, że nie mogą pominąć Kapuścińskiego. Jeśli chcą wyruszać w prawdziwą podróż i stać się inteligentami, to najpierw muszą się w nią wybrać z Herodotem. To samo z „Rozmowami z katem” Kazimierza Moczarskiego, które jeszcze niedawno widniały w spisie lektur. Zauważam też, że chętniej sięgają po współczesne pozycje. Po książki, które opowiadają o bliskiej im rzeczywistości. Dlatego przyniosłam im książkę „Kapuściński non-fiction” Artura

Domostawskiego, przy czytaniu której towarzyszyły mi bardzo negatywne emocje. Tym też się z nimi otwarcie dzieliłam. Teraz zarazem ich tegorocznym kandydatem do Literackiej Nagrody Nobla Murakamim i widzę, że to działa. To jest fascynujące. Zachęcam też do sięgania po dzieła Doroty Masłowskiej. Ale to wszystko się dzieje na początku lub końcu lekcji. Czasem podczas przerw. Staram się podsuwać im coś Tochmana czy Ostrowskiej, może Hrabala czy Szczygła, bo czytanie książek wyrabia w młodych nie tylko zmysł wyobraźni, ale także kształci zmysł krytyczny, uczy składni itd.

- Skoro współczesna młodzież nie lubi zbyt czytać, skąd to nadmierne zainteresowanie humanistycznymi kierunkami studiów? Czyżby wynikało z ich obawy przed nauką przedmiotów ścisłych, a może po prostu brakiem pomysłu na siebie?

- Myślę, że niestety, ale zdecydowanie to drugie. Humanistyczne kierunki jakoś się przejdzie, bo są bardzo odtwórcze i mało wymagające. Z inżynierskimi już nie jest tak łatwo.

- Myśli pani, że takie podejście to w pewnym stopniu zasługa internetu?

- Dawniej uczniowie więcej pisali w domach. Przynosili po osiem stron wypracowania. Dzisiaj jest zupełnie odwrotnie. Nie chcę też mówić, że to jest z gruntu złe, bo takie prace też potrafią mieć sens. Może tak musi być. Zresztą każdy z nas cierpi dziś na brak wolnego czasu, także młodzi. Wolę za to, by więcej pisali w klasie pod moim, a nie internetu nadzorem. Kiedy zadawałam im prace do domu, dostawałam zbitki cudzych wypracowań. Rzadko kiedy zdarzały się prawdziwe przemyślenia licealisty, częściej efekty pracy metodą „kopiuj, wklej”. Co rusz wymyślałam też coraz to inne formy, takie jak impresje, wyznania czy eseje. Na lekcjach trzeba ich pilnować, a może bardziej ich zaawansowanego sprzętu elektronicznego, który służy im za ściągę. W szkole jest od niedawna Wi-Fi.

- Czy możliwe jest zatem, by internet pozostawił w nich pozytywny ślad? Czy facebook może nieść jakieś korzyści?

- Popularność facebooka uważam za coś naturalnego, znak mody. Każdy z nas w tym wieku chciał zaistnieć. Mieć inną fryzurę, buty czy strój, oni także, tyle że w sieci. To taki współczesny, ale przy tym międzynarodowy odpowiednik naszego dawnego pamiętnika, może listu. Zazdroszczę im tego, choć irytuje mnie przekraczanie w nim granic prywatności. I dlatego nie ma mnie na fejsie.

- A powrót do starego systemu nauczania bez gimnazjum, na którym nie zostawia się ostatnio suchej nitki, jest potrzebny polskiej szkole?

- I tak, i nie. Bo z jednej strony ciągle zmiany w systemie wprowadzają zbyt wiele chaosu. Z drugiej zaś trzyletnie licea tylko pogłębiają różnice, z jakimi przychodzą do nas dzieci. Podam przykład „Antygony”. Część gimnazjów omawia tę lekturę, a część omija. Kiedy w pierwszej klasie liceum wywołuję temat „Króla Edypa”, dopiero za-
uważam te braki.

- Czy z tego samego powodu nie zmieniałaby pani formuły dzisiejszej matury? Wielu uważa, że klucz odpowiedzi bywa krzywdzący, zwłaszcza dla prawdziwych humanistów.

- To prawda. Język polski nie należy do przedmiotów, które można wymiennie oceniać, a nowa matura daje takie możliwości. Nie tylko samym uczniom, ale może przede wszystkim ich rodzicom, którzy często domagają się wyjaśnienia oceny. Pozwała zatem zdać względnie dobrze maturę słabszemu uczniowi. W prawdziwym humaniście zabija natomiast inwencję twórczą, niszczy ducha polonistycznego.

Anna Józwicka-Szyłko



Henryk Alojzy Dedo (1922-2012), pastor Kościoła Zielonoświątkowego w Jeleniej Górze



Anna Gniadzik (1957-2012), była sekretarz miasta Jeleniej Góry, naczelnik wydziału organizacyjnego urzędu miasta



Anna Grygorowicz (1945-2011), nauczycielka języka polskiego w Jeleniej Górze



Adam Hanuszkiewicz (1924-2011), aktor, reżyser, realizował spektakle teatralne w Jeleniej Górze, honorowy obywatel miasta Jeleniej Góry



Jerzy Jarocki (1929-2012), jeden z największych reżyserów w dziejach polskiego teatru, absolwent Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze w 1958 roku



Płk Paweł Kaliński (1930-2012), szef kadr Wydziału Kadrowo-administracyjnego Sztabu Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej w Jeleniej Górze



Małgorzata Kasztelan (1954-2012), nauczycielka, wieloletnia dyrektorka Szkoły Rzemiosł Artystycznych w Jeleniej Górze Cieplicach



Barbara Konkol (1948-2011), prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze



Tadeusz Eroll Kosiński (1932-2012), pianista, aranżer, kompozytor, animator kultury, współtworzył wrocławski i jeleniogórski jazz



Artur Kosiński (1967-2012), nauczyciel wychowania fizycznego w jeleniogórskiej szkole podstawowej i gimnazjum

Mieszkańcy sielskiej miejscowości nie potrafią się dogadać

Pęknięty Dworek

Dworek to wymarzone miejsce do życia. Spokojna, zadbane wieś. Wystarczająco daleko od miejskiego zgiełku, by od niego odpocząć, i wystarczająco blisko Lwówka, Bolesławca, Jeleniej Góry, by mieć dostęp do cywilizacyjnych zdobyczy. Sporej, a być może nawet przeważającej części mieszkańców miejscowości ostatnio jednak wcale nie jest tu sielsko i anielsko.

Nie potrafili przegrać...

- Tak się dalej nie da żyć - mówili mieszkańcy Dworka, którzy kilkusobową grupą postanowili się poskarżyć. Nie kryją, że popierają sołtysową miejscowości (byli wśród nich członkowie rady sołeckiej; wszyscy prosili o anonimowość), a całe zło - tak twierdzą - zaczęło się po ostatnich wyborach przed dwoma laty, które konkurencja spod znaku Stowarzyszenia „Nasz Dworek” przegrała kilkoma głosami.

- Jest tu kilkanaście osób, które zrobią wszystko, aby innym uprzykrzyć życie. Swoimi intrygami, ciągłym dokuczaniem całą wioskę potrafili skłócić. Krytykują wszystko, co zostało zrobione z inicjatywy naszej pani sołtys: źle, że jest nowy asfalt na drodze; źle, że odtworzono pasiekę uli figuralnych; każdy nasz pomysł - ich zdaniem - nie nadaje się do realizacji. Ale najbardziej dokuczliwe są ciągle donosy. Straż miejska, policja pojawia się w Dworku po kilka razy w tygodniu, a bywa, że i kilka razy dziennie. Funkcjonariusze kpią z nas, że drogę to chyba tylko po to zrobiliśmy, żeby im się wygodnie do Dworka przejeżdżało - opowiadają jeden przez drugiego.

Interwencje mundurowych dotyczą drobnych spraw. A to, że pies wybiegł z posesji, a to trochę obornika przy wywożeniu na pole spadło na drogę, a to oskarżają kogoś, że szamba nie wywozi lub odwrotnie - że wywozi nie tak jak trzeba. Podśledzają, podglądają, żeby tylko coś wynaleźć i znowu zaszkodzić.

- To wszystko wymyśli. Nawet mandatu nikt z nas nigdy nie dostał, ale ile można się tłumaczyć. Każdy ma jakieś zajęcia, a tu trzeba wyjaśnienia składać strażnikom i policjantom. Gdy tak się dzieje wiele razy, trudno o cierpliwość. Bywają jednak i gorsze zdarzenia. Zebrani opowiadają o oskarżeniu o pobicie. - Chłopak tylko dotknął sąsiada ręką w czasie dyskusji, po dwóch dniach przyjechała policja, bo został oskarżony o pobicie. Na szczęście było trzech świadków tego, co tam się działo, bo inaczej wymyślony donos mógłby narobić mu sporo kłopotów. Nie dość, że go oskarżyli, to jeszcze wyzywali od patologii. Tylko dlatego, że ma trudną mowę, bo życie go źle potraktowało. Innym razem wyrzucili nasze dzieci, które chciały się bawić przy wiatach, bo to oni je wybudowali. Oczywiście wiaty są wszystkich, podstawiają na gruncie gminnym i za gminne pieniądze.

A inny z obecnych na spotkaniu mężczyzna - tak twierdzi - stracił partnerkę.



Mieszkańcy Dworka zebrani na otwarciu pasieki uli figuralnych nie wyglądali na skłóconych. W rzeczywistości zamożną wieś trapi głęboki konflikt.

- Byliśmy już długo, myśleliśmy o ślubie, ale takie plotki zaczęły rozpuszczać, że sobie poszła - opowiada.

- Taka była zgrana wioska, jak jedna wielka rodzina. Gdy zaczynało się imprezować na jednym końcu, to po kilku dniach kończyło na drugim. A teraz bokiem na siebie patrzą, nie szanują się. Nic dobrego z tego nie ma...

Przyganiał kociół...

Druga strona przed oskarżeniami broni się w jeszcze liczniejszym gronie. Przyznają: w Dworku źle się dzieje, ale to oni są ofiarami ambicji stronników pani sołtys. Tylko dlatego, że mają czelność mieć własne zdanie, że osmielili się kontrkandydować w wyborach sołeckich. Ale co do jednego się zgadzają: „na ostro” zaczęło się po ostatnich wyborach. Tyle że to grubsza afera, a nie dyskomfort z przegranej.

Bo jak twierdzą, wybory zostały sfałszowane. Nie tylko nie została zachowana tajność głosowania, ale brały też w nich udział osoby nieuprawnione do głosowania. Siedem głosujących osób nie mieszkało w Dworku, a uprawnieni do głosowania są wyłącznie stali mieszkańcy sołectwa. Przegrani zgłosili do protokołu swój sprzeciw, ale nie został uwzględniony.

- Nie popisała się gmina (i żeby była jasność: z samorządem współpracuje nam się świetnie; tylko w tej sprawie urzędnicy nie wykazali się starannością). Najpierw sekretarz, który nadzorował wybory i nie reagował na zgłaszane zastrzeżenia. Potem burmistrz, rozpatrujący protest. Brzydoko mówiąc, spuścił nas na drzewo. Odpisał, że nie zgłoszono uwag do protokołu, a na naszą odpowiedź, że takie uwagi były, tylko nie zostały uwzględnione, co oznacza

sfałszowany protokół, stwierdził że to subiektywna ocena. Nawet chcieliśmy z tym iść do sądu, ale daliśmy sobie spokój, teraz widzimy, że trzeba było...

Resztę oskarżeń uważają za absurdalne. - Nie podoba nam się droga, ule? Ależ oczywiście, że nam się podoba. Zresztą trudno to uznawać za inicjatywę sołecką. Drogę zbudowano ze środków powodziowych, a o ule od początku zabiegał burmistrz Kaziów. Jednak co innego ocena inwestycji, co innego pewnych mankamentów. W przypadku drogi chodziło nam o usuwanie w czasie inwestycji tłuczeń, który miał posłużyć utwardzeniu innych dróg we wsi. Jakoś tak się stało, że trafił na posesję stronników pani sołtys. i to nam się nie podobało. Oczywiście dzieci z placu piknikowego też nie przepędziliśmy, tam po prostu starsze dzieciaki pogoniły młodszą; w jednej i drugiej grupie były latorośle obu stron.

Także kwestia donosów wygląda w ich relacji zgoła odmiennie. I nie są gołosłowni. W zanadru plik dokumentów, obrażający, że to oni są ofiarami takich działań. W ostatnim czasie policja lub straż miejska interweniowała 60 razy w najróżniejszych duperelnych sprawach i oczywiście bezzasadnie.

- Owszem, ja też interweniowałem - mówi jeden z członków stowarzyszenia, ale to dotyczyło chłopaka, który bardzo ostro jeździł po wiosce samochodem. Zresztą nie tylko po Dworku, boją się go też w sąsiednich miejscowościach. Omal nie rozjechał mi dziecka, więc zadzwoniłem na policję. Nie ma wątpliwości, że słusznie, bo zagrożone są moje dzieci, ale też wszystkich w okolicy. Tyle że dla elektoratu pani sołtys to nie problem, bo rodzina chłopaka dostarcza 10 głosów. Jak to działa, opowiem na innym przykładzie: Kolega zerwał cię żarówką linie

telefoniczną - okazało się, że wisiała zbyt nisko. Od razu zadzwonił do TP, żeby poinformować i ewentualnie naprawić szkodę, gdyby wina była po jego stronie. Po kilkunastu minutach była już też policja, poinformowana wiadomo przez kogo. Tyle że gdy jej elektorat po pijaku zniszczył znak drogowy i słup oświetleniowy, jakoś nikt nie interweniował.

Broniąca się grupa ma swoją diagnozę konfliktu. Ich zdaniem ma podłoże charakterologiczne. - Sołtysowa bardzo chce decydować o wszystkim. Nawet gdy robimy coś na swoich posesjach, ma pretensje, że nie została poinformowana. Nie może znieść, że we wsi jest grupa osób, która ma własne zdanie, własne pomysły i potrafi je zrealizować. Szkoda, bo wspólnie można by zrobić jeszcze więcej.

I ze złego coś dobrego...

Burmistrz Lwówka Ludwik Kaziów przyznaje, że atmosfera w Dworku nie jest najlepsza. Ale kategorycznie nie zgadza się, że rękę do tego przyłożyła gmina.

- Zgłaszano po ostatnich wyborach sołeckich, że nie odbyły się demokratycznie. Sprawę badał nasz radca prawny, urzędnicy i wedle naszych ustaleń nie było podstaw do ich unieważnienia - wyjaśnia burmistrz. I dodaje, że kłótnie w Dworku mają też dość zaskakujące skutki. - Efekt jest taki, że każda z grup chce się wykazać i obie działają bardzo aktywnie, zgłaszając pomysły, pomagają w ich realizacji i to przynosi wiosce dużo dobrego. Być może gdyby obie grupy działały wspólnie, można by zrobić jeszcze więcej, ale nie mogę też wykluczyć, że zgoda przyniosłaby marazm, jak to ma miejsce w niektórych miejscowościach.

(mal)

Lubańscy myśliwi wyszli z kniei

W ubiegłym tygodniu Lubań zakończył tegoroczne, regionalne obchody Dnia Św. Huberta. Nie bez przyczyny piszemy o zakończeniu obchodów, bowiem świętowanie faktycznie rozpoczęło się już w... czerwcu. Po raz pierwszy w historii myśliwi z okolicznych regionów zaznaczyli swoją obecność podczas tradycyjnych, czerwcowych Dni Lubania. Prezentowali wówczas dorobek kół łowieckich

Ziemi Lubańskiej i Polskiego Związku Łowieckiego na wydzielonym stoisku. Była myśliwska kiełbasa, opowieści o tradycjach i obyczajach „branżowych”, a nawet koncert sygnalistów myśliwskich i pokaz sztuki wabienia jeleni w wykonaniu członków Klubu Wabiarzy Jeleni PZŁ. Na tym się nie skończyło. W szkołach ogłoszono następnie konkursy: fotograficzny pt. „Flora i fauna powiatu

lubańskiego” i plastyczny pt. „W zgodzie z naturą”. Dorobek konkursu można było oglądać na wystawie w Galerii Łużyckiej, wzbogaconej zbiorami fotografii, medalami i odznakami myśliwskich. Myśliwski Hubertus zakończył się już tradycyjnie, w październiku - zbiórką myśliwych i pocztów sztandarowych na lubańskim Rynku. Swoją dorobek prezentowało niemal trzydzieści działających w regionie kół łowieckich.

Po koncercie sygnałów myśliwskich uczestnicy zgromadzenia przemarszerowali z godnością do Kościoła pw. NSPJ i św. Jakuba w Lubaniu, gdzie, podczas mszy, poświęcono sztandar Koła Łowieckiego „Róg” Wrocław oraz dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej ufundowanej przez myśliwych. Brawa dla wszystkich, którzy stworzyli odpowiednie warunki ku temu, by lokalne środowisko mogło zobaczyć i docenić tradycyjne wartości sztuki myśliwskiej. A myśliwym należą się brawa za to, że wyszli z kniei i pokazali to, co najcenniejsze w ich fachu.

(mat)

Bader zwolni setki osób

Zwolnienia grupowe nawet 300 osób w przeciągu najbliższych 5 miesięcy zapowiedziała w Powiatowym Urzędzie Pracy w Bolesławcu bolesławecka spółka Bader. To największy pracodawca w powiecie bolesławieckim i jeden z największych w całym regionie. Przed zwolnieniami zatrudniał ponad 1500 pracowników.

Zwolnienia już się rozpoczęły - pierwsze wypowiedzenia wręczono na początku października - potwać mają do końca marca. Ostateczna liczba zagrożonych utratą pracy osób może być większa lub mniejsza - wszystko zależy od sytuacji na rynku.

Informacje o zwolnieniach potwierdza Mirosław Cichy, dyrektor techniczny w spółce, z tym zastrzeżeniem, że nie potwierdza liczby osób, które otrzymają wypowiedzenia. Zapewnia też, że redukcje nie oznaczają likwidacji zakładu i przenosin na Ukrainę, a takie obawy pojawiły się w Bolesławcu.

Przyczyny redukcji zatrudnienia w spółce są związane z koniunkturą w branży motoryzacyjnej. W zakładach przygotowywana jest skóra-

na tapicerka dla różnych modeli aut i zapotrzebowanie na produkty Badera zależy od dynamiki sprzedaży samochodów. Tymczasem w branży jest kryzys, skutkujący spadkiem sprzedaży aut o około 30 proc. i być może taka będzie musiała też być skala redukcji w firmie.

Spółce zależy na tym, aby zwolnienia były jak najmniej dotkliwe społecznie. - Zależy nam na tych pracownikach, na ich opinii o firmie, bo przecież liczymy, że wrócą do nas, gdy sytuacja się poprawi - tłumaczy Mirosław Cichy. - Jeśli tylko jest to możliwe, proponujemy pracownikom zmianę stanowiska pracy. Próbuje też pomagać, prosząc współpracujące z nami agencje pracy, aby dla osób tracących u nas zatrudnienie znajdowały

inne miejsca pracy w pierwszej kolejności. W tym samym celu utrzymujemy stały kontakt z działającymi w okolicy firmami, dla zwalnianych szukamy pracy w firmach za granicą. Chcielibyśmy każdej osobie, która otrzyma wypowiedzenie, wskazać alternatywne miejsce pracy, choć zdaje sobie sprawę, że dla wszystkich pewnie nie będzie to możliwe.

Ułatwić życie zwalnianym próbuje też bolesławecki PUP, żeby oszczędzić im stania w kolejkach w pośredniaku, pracownicy urzędu będą ich rejestrować w zakładzie.

W Bolesławcu i w sąsiednich gminach (spółka zatrudnia ludzi z powiatu bolesławieckiego, ale także z lwóweckiego i zgorzeleckiego) wszyscy mają nadzieję, że obecne

problemy spółki są tymczasowe. Konieczność redukcji etatów pojawia się nie po raz pierwszy. Tak było też kilka lat temu: w branży był kryzys i wtedy większość załogi zaproponowano pracę na część etatu.

Na początku obecnej dekady zatrudnienie wynosiło raptem 900 osób, a potem, w przeciągu nieco ponad roku, Bader zwiększył zatrudnienie o blisko 100 proc.

Na pewno natomiast redukcja zatrudnienia nie jest wstępem do likwidacji zakładów i przenosin produkcji na Ukrainę. - Kategorycznie zaprzeczam, że istnieją takie plany. W uruchomienie zakładu w Bolesławcu zainwestowano zbyt dużo, by go teraz porzucić - uspokaja dyrektor Cichy.

(mal)



Zofia Kunicka-Ożóg (zm. 2012), wieloletni nauczyciel LO im. Żeromskiego i dyrektor Szkoły Energetycznej w Jeleniej Górze



Jadwiga Kuźmicz (1912-2012), wieloletnia nauczycielka, weteran tajnego nauczania, organizator Klubu Byłych Nauczycieli Tajnego Nauczania, działaczka społeczna



Krzysztof Lechowski (1973-2012), nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Elektronicznych w Bolesławcu, trener i piłkarz Sparty Zebrzydowa



Marian Józef Leńko (1944-2011), wieloletni prezes zarządu Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Janusz Maciej Łokaj (1963-2012) zginął tragicznie; historyk, miłośnik turystyki, przewodnik sudecki, ratownik, nauczyciel, dyrektor Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze

REKLAMA I PROMOCJA

Wartość oporów cieplnych to nie wszystko Izolacja pianami natryskowymi

Źle zaizolowana „koperta budynku”, czyli zewnętrzna część każdego domu przyczynia się aż do 40 proc. strat energii. Spowodowane jest to niekontrolowanym ruchem powietrza, ciepła i wilgoci, które ją przenikają. Wynika z tego, że wyznacznikiem komfortu i wydajności domu nie są jedynie wartości oporów cieplnych izolacji. Prawdziwy komfort oraz

wydajność mierzone są możliwościami domu związanymi z regulacją ruchów powietrza, wilgocią, jakością powietrza, dźwiękiem oraz wydajnością energetyczną.

Kiedy powietrze z zewnątrz zastępuje powietrze w budynku, zachodzi „naturalna zmiana powietrza”. Domy, które zostały zbudowane wiele lat temu, mogą mieć więcej niż trzy naturalne

zmiany powietrza na godzinę. Oznacza to, że klimatyzowane powietrze wewnątrz budynku może przeciekać i być zastępowane przez zewnętrzne powietrze do 70 razy dziennie. Powoduje to, że użytkownik musi ogrzewać lub chłodzić powietrze, które ciągle przenika do domu. Aby móc zapobiec takiej sytuacji, należy wziąć pod uwagę izolację

domu pianami natryskowymi, amerykańskiej firmy Demilec. Polskim przedstawicielem tego producenta jest firma PHU Domino, która oferuje dwa rodzaje pian natryskiwanych metodą hydrodynamiczną, a mianowicie piankę o strukturze otwartych komórek SELECTION 500 i piankę zamkniętą - komórkową HEATLOK SOY.

www.domino-izolacje.pl

Budujesz? Najlepsza Izolacja dla Ciebie!

Oryginalne pianki Demilec USA

Wykonujemy hydroizolacje i termoizolacje budynków mieszkalnych, przemysłowych i gospodarczych



Energooszczędnie, cicho, czysto i ekologicznie! Ciepło zimą, chłodno latem!



ul. Partyzantów 3
55-330 Lutynia, Miękinia
tel. 660 481 081
783 498 857
biuro@domino-izolacje.pl
www.domino-izolacje.pl



Henryk Madej (1947-2012), mikrobiolog, wieloletni dyrektor ds. zarządzania jakością w Przedsiębiorstwie Farmaceutycznym Jelfa SA w Jeleniej Górze



Janina Nowakowska (1952-2012), wieloletni dyrektor Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Jeleniej Górze



Simon Over (1955-2011), nauczyciel języka angielskiego, wykładowca na Wydziale Anglistyki Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze



Bolesław (1932-2012) i **Danuta** (1933-2012) **Perlowie**, pedagodzy, działacze społeczni, animatorzy kultury, zginęli tragicznie, potrąceni przez samochód



Lidia Schneider (1968-2011), odeszła w Wigilię Bożego Narodzenia, wybitna aktorka sceny jeleniogórskiej i innych teatrów w Polsce, odznaczona Srebrnym Kluczykiem Nowin Jeleniogórskich za kreację aktorską Elektry w 2008 roku

Będą mogli skupić plony z 5 tysięcy hektarów

Rzepakowa przyszłość

W Lubomierzu uruchamiana jest właśnie nowoczesna tłocznia oleju rzepakowego, zdolna wytwarzać wielką ilość komponentów do biopaliw. W podlwoveckich Rakowicach powstaje równocześnie przechowalnia ziemiaków przeznaczonych na frytki opatrzone marką jednej z najbardziej znanych firm produkujących żywność. W ten sposób swoją działalność rozwija Przedsiębiorstwo Agrał prowadzone przez Zygmunta Kyzioła - jednego największych rolników gospodarujących w naszym regionie.

Nieżyły biznes w trudnych czasach

Zygmunt Kyzioł wspólnie z synem Arkadiuszem prowadzą dwa gospodarstwa rolne o łącznej powierzchni około tysiąca hektarów. Głównie w okolicach Lwówka Śląskiego i Lubomierza. Działalność rodzinnego Przedsiębiorstwa Agrał integralnie związana jest z funkcjonowaniem ich gospodarstw rolnych. Obecnie zatrudniają około 50 osób.

Zygmunt Kyzioł przekonuje, że od zawsze jest zwolennikiem utrzymywania różnorodności produkcji rolnej. Ta bowiem pozwala utrzymać stabilną kondycję finansową. Oprócz stałej uprawy zbóż (z mocnym akcentem na produkcję kukurydzy) oraz rzepaku, od roku zajmują się również uprawą frytkowej odmiany ziemniaków. Jednocześnie hodują broj-

choć produkcja rolnicza jest ciężka i w dużej mierze uzależniona od warunków zewnętrznych. Na płace każdego miesiąca potrzebujemy kilkadziesiąt tysięcy złotych. I produkcja zwierzęca pozwala nam na regulowanie bieżących zobowiązań. Dzięki własnym suszarniom i magazynom nie jesteśmy zmuszeni do gwałtownej sprzedaży zbóż zaraz po żniwach. Suszarnie pozwalają niezależnie się od sytuacji pogodowej. Uzyskać wyższe parametry zbóż, rzepaku, a przez to i lepsze ceny. Trzymając zboże 2-3 miesiące, można ładny grosz zarobić dodatkowo na różnicy cen.

W ocenie gospodarza sytuację na rynku wyraźnie polepszył ostatni skok cen produktów roślinnych.

- Trzy lata temu tona pszenicy kosztowała w granicach 450 zł, a w tej chwili 900 zł. Warunki są więc zupełnie inne. Oczywiście w górę poszły też ceny środków produkcji, ale opłacalność ogólnie zwiększyła się. Istotnym zastrzykiem finansowym są też dopłaty unijne. Generalnie sytuacja zmieniła się na plus, dzięki czemu teraz śmiało myśleć możemy też o inwestycjach.

Siła w nowoczesności

Drugą z gospodarskich dewiz Z. Kyzioła jest stawianie na nowoczesność. Nie ma wątpliwości, że trzeba trzymać rękę na pulsie i iść z duchem czasu.

- Pomoc unijna i przychylność banku pomogła nam zrealizować inwestycję. Ale musieliśmy też zaangażować znaczny wkład środków własnych, na poziomie 10 procent przedsięwzięcia wartego kilka milionów złotych

- tłumaczy szef Agrału. - Nie rozpatrujemy całości pod kątem już wcześniej posiadanego zaplecza technicznego. Bo gdybyśmy chcieli zbudować wszystko od podstaw łącznie z suszarnią, magazynami i całą infrastrukturą, kosztowałoby to 10-11 mln zł. Ale znaczna część zaplecza już istniała, więc wydać trzeba było teraz około 3,5 mln zł. Kilka najbliższych lat powinno przynieść nam jednak zwrot zainwestowanych środków.

Komponenty do biopaliw i cenna pasza

W Lubomierzu stanęły najnowsze urządzenia do tłoczenia oleju rzepakowego dostępne na europejskim rynku. Cztery nowoczesne prasy niemieckie zdolne są przerabiać rocznie ok. 15 tys. ton rzepaku wytwarzając w ten sposób około 5,5 tys. ton oleju i około 10 tys. ton tzw. makuchu rzepakowego. Jednocześnie powstaje więc duża ilość cennego surowca używanego do produkcji biopaliw i wartościowa pasza dla zwierząt hodowlanych.

Gdyby zdolność produkcyjną lubomierskiej tłoczni przełożyć na obszar pół niezabudowanych do zabezpieczenia produkcji oleju na maksymalnym poziomie, skupić trzeba by było średni plon z około 5 tys. hektarów upraw rzepaku. To z kolei oznacza, że Agrał skupić może cały rzepak, jaki wyprodukować mogą rolnicy w regionie jeleniogórskim i sięgać jeszcze po surowiec z sąsiednich terenów.

Każda z czterech pracujących pras w godzinę „wycisnąć” może techniczny olej z pół tony rzepaku. Właściciele firmy nie obawiają się o rynek zbytu uzyskiwanego w ten sposób produktu. Na terenie Polski jest kilka firm produkujących estry do biopaliw. I są to firmy o znaczących możliwościach przerobowych. Bo i zapotrzebowanie rynku na biopaliwa jest ogromne. Zgodnie z dyrektywami unijnymi firmy handlujące paliwami od ubiegłego roku dostarczać muszą na nasz rynek biopaliwa stanowiące 7 procent sprzedanego oleju napędowego. Inwestycja w produkcję komponentów do biopaliw jest więc bardzo przyszłościowa.

Gros oleju z Lubomierza trafiać będzie najprawdopodobniej do rafinerii w Trzebinii pracującej na rzecz jednego z krajowych potentatów rynku paliwowego. Kupnem oleju po cenach

nie gorszych niż oferowane w Polsce zainteresowane są też firmy niemieckie. Agrał nie powinien więc mieć większych problemów ze sprzedażą swojego produktu. Przy założeniu, że dziś tona rzepaku kosztuje około 2 tys. zł. Firma tylko na zakup surowca wydawać będzie rocznie około 30 mln zł i na sprzedaży oleju zarobić musi trochę więcej. Roczne obroty firmy wynikające tylko z działalności tłoczni sięgać powinny więc sześćdziesiąt kilku mln zł.

Tłocznia uruchomiona w pierwszych tygodniach października. Kilka dni potrzebnych było na rozruch techniczny i przyuczenie nowej kadry. Bo w związku z tym przedsięwzięciem pracę w lubomierskiej części firmy znalazło siedem dodatkowych osób z okolicy. Do obsługi tłoczni przygotowano już też całe niezbędne zaplecze techniczne łącznie z własnym transportem ciężarowym, jakim dysponuje Agrał.

Szansa dla rolników

Przedsiębiorstwo właśnie rozpoczyna podpisywanie umów na dostawy rzepaku z rolnikami, dla których taki odbiorca jest na wagę złota

- Nasza tłocznia będzie może mieć ogromne znaczenie dla rolnictwa w naszym regionie - przekonuje Zygmunt Kyzioł. - Postanowiliśmy z synem pójść w tę stronę, nie tylko żeby wykorzystać odpowiednio bazę w Lubomierzu i rozszerzyć naszą działalność. Chcemy wpłynąć na rozwój produkcji rzepaku na tym terenie. Inspiracją do budowy tłoczni wynika z potrzeb regionu. Pracuję w rolnictwie już 50 lat i od kiedy pamiętam, zawsze był tu problem ze sprzedażą rzepaku. Trzeba było wywozić go daleko stąd do dużych zakładów przetwórczych. W pewnym momencie jedna firma prowadziła skup rzepaku na miejscu, ale krótko. Rozwój produkcji rzepaku na tym terenie był więc mocno ograniczony. Teraz dajemy rolnikom nową, dużą szansę. Jesteśmy w stanie kupić praktycznie każdą ilość surowca od naszych sąsiadów, niekoniecznie już gotowego i właściwie bez względu na jakość. Na dodatek wspólnie z naszym bankiem stworzyliśmy system rozliczeń płatności nawet w bardzo krótkich terminach. To czyni nas podwójnie cennym kontrahentem dla producentów rzepaku.

Daniel Antosik



Zygmunt Kyzioł przekonuje, że zrealizowana właśnie inwestycja jego firmy może mieć kluczowe znaczenie dla rozwoju rolnictwa w naszym regionie.

lery i tuczniki. W trzech halach mieszczą 75 tys. sztuk mięsnego drobiu. Każdego roku przerabiają średnio 5 takich „wsadów” hodowlanych. Daje to łącznie około 375 tys. sztuk brojlerów, czyli produkcję około 900 ton mięsa drobiowego rocznie. Dodatkowo produkcja tuszników w cyklu zamkniętym, od około 100 macior, przynosi kolejnych około 150 ton mięsa. Łącznie wytwarzają więc około 1100 ton mięsa.

Jeszcze kilka lat temu jedną z ich specjalności była hodowla gęsi. Ale gdy przestała być opłacalna natychmiast zastąpili się na brojlerzy. Teraz przyszedł czas do zastąpienia jednej, a w przyszłości nawet dwóch z trzech hal, w których dziś trzymają brojlerzy na produkcję kaczek. Hodowla zwierząt oznacza szybszy obrót pieniądza niż w przypadku uprawy roślin i pozwala na zabezpieczenie bieżących potrzeb finansowych.

- Mamy się nieźle. Nie odczuwam kryzysu. Rozłożenie produkcji na kilka gałęzi pozwala gospodarować bez specjalnych napięć finansowych - podkreśla Zygmunt Kyzioł. - Nie narzekam,

Skokiem w przyszłość będzie budowa dużej przechowalni ziemiaków na około 5 tys. ton surowca na frytki. Inwestycja zaawansowana jest dziś w około 25 procentach i zakończyć ma się w przyszłym roku. Właśnie teraz uruchamiają jednak nowiutką tłocznia oleju rzepakowego, która z założenia będzie największą pod względem obrotów częścią działalności Agrału.

Przetwórnictwo rzepaku ulokowano w dawnych obiektach popegeerowskich w Lubomierzu, które Zygmunt Kyzioł kupił jeszcze w połowie lat dziewięćdziesiątych. Tam urządził główne zaplecze suszarniczo-magazynowe dla swojego gospodarstwa. Tam też produkują pasze głównie na własne potrzeby. Nowa tłocznia oleju w Lubomierzu ma też odpowiednie zaplecze infrastrukturalne, czyniące przedsięwzięcie bardziej opłacalnym. Inwestycja realizowana od 2010 roku. Sama budowa linii zajęła rok. Na etapie przygotowań najwięcej czasu pochłonęły starania o unijną dotację.



Kpt. Jan Słowikowski (1948-2011), w latach 1995-1998 zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze, organizator młodzieżowych obozów strażackich OSP



Jerzy Edward Sobański (1945-2012), wicestarosta powiatu jeleniogórskiego w latach 1999-2002, były prezes ochotniczych straży pożarnych,



Arkadiusz Sojka (1980-2012) sportowiec, piłkarz Piasta Dziwiszów



Józef Sontowski (1939-2012), członek zarządu powiatu zgorzeleckiego, wieloletni burmistrz Zawidowa



Józef Stankiewicz (1939-2012), działacz Zgorzeleckiego Klubu Bokserskiego, Klubu Kibica i Klubu sportowego Górnik Turoszów

Zbyt lekką ręką

W Teatrze Norwida i Muzeum Przyrodniczym publiczne pieniądze nie są wydawane według przejrzystych procedur - uznał zespół kontrolny komisji rewizyjnej jeleniogórskiej rady miasta. Chodzi głównie o procedury wyłaniania wykonawców usług na projekty i druk materiałów reklamowych.

Kontrola dotycząca zamówień publicznych o wartości poniżej 14 tysięcy euro objęła także podobne zagadnienia w Osiedlowym Domu Kultury i Miejskim Domu Kultury „Muflon”. W tym ostatnim uznano, że procedury i dokumentacja związana z postępowaniem o udzielanie zamówień publicznych są prowadzone wzorowo. W ODK natomiast zalecono uściślenie procedur.

Najwięcej uwag zespół kontrolny miał do trybu wydatkowania pieniędzy w Teatrze Norwida.

- W wewnętrznym regulaminie teatru ustalono próg kwotowy, poniżej którego nie stosuje się postępowania przetargowego. To 1500 euro. Naszym zdaniem to kwota zbyt wysoka. Oznacza to, że wszystkich zleceń wykonania materiałów reklamowych udzielono bez żadnej kontroli kosztów

- W dokumentacji, którą nam dostarczono, brak było jakiegokolwiek uzasadnienia wyboru firmy Jaremen Press, co niepokoi, zważywszy, że koszt wykonania projektów jest wysoki i znacznie przewyższa koszt druku. Ponadto zawarte z wykonawcą umowy nie przenoszą praw autorskich na teatr, co oznacza w praktyce konieczność wniesienia kolejnych opłat przy np. dodruku plakatów czy ulotek. Złożyliśmy wniosek o szczegółową kontrolę tej placówki - dodaje R. Szymański.

Tymczasem Bogdan Koca, dyrektor teatru Norwida, mówi, że procedury wydatkowania pieniędzy w teatrze są przestrzegane, wykazane przez kontrolę pewne nieścisłości regulaminu przeprowadzania zamówień publicznych zostały usunięte, a regulamin poprawiony.

zachowano pisemnej formy przeprowadzenia postępowania widniejącej w zarządzeniu dyrektora placówki, to ten sam dyrektor zatwierdził tak przeprowadzony wybór wykonawcy zlecenia.

W 2009 roku Muzeum Przyrodnicze zleciło bez żadnej procedury wyłaniającej najkorzystniejszą ofertę druk dwóm wykonawcom za kwotę nieco ponad 8,5 tysiąca złotych, z czego firmie AD-REM przypadło ponad 5 tysięcy.

- Dziwię się, że takie materiały z wewnętrznych kontroli wyciekają do mediów. Do ustaleń komisji złożyliśmy szczegółowe wyjaśnienia i skoro nikt tego nie zakwestionował, to uznaję, że zostały przyjęte. Na druk plakatów, ulotek zaproszeń i samą organizację imprez dostajemy z budżetu 19 tysięcy złotych rocznie. Kwoty, którymi dysponu-



Przy zleceniach wykonania materiałów reklamowych dla Teatru Norwida nie kontrolowano kosztów - uważa radny Rafał Szymański.

i porównywania alternatywnych ofert - uważa Rafał Szymański, radny PiS-u, członek zespołu kontrolnego.

Kontrolerzy ustalili, że teatr dokonuje zamówień u wąskiej grupy wykonawców, stale zlecając im prace. Dwaj najwięksi to Drukarnia Kwadrat z Nowego Sącza i jeleniogórska firma Jaremen Press. „Zlecenie druku i projektów wciąż tym samym podmiotom i wysokość poniesionych wydatków wywołują duży niepokój zespołu kontrolnego”.

Nowosądecka drukarnia w ciągu dwóch lat zarobiła na zleceniach z teatru z wolnej ręki ponad 51 tysięcy złotych, a Jaremen Press na same tylko projekty materiałów graficznych uzyskał w ciągu trzech lat zlecenia na kwotę ponad 132 tysięcy złotych.

- Pilnujemy naszych wydatków i nie przekraczamy budżetu. Poza tym złożyliśmy szczegółowe wyjaśnienia komisji w tej sprawie - dodaje B. Koca.

Zespół kontrolny miał też zastrzeżenia co do procedury organizacji zakupów w Muzeum Przyrodniczym.

- Procedura dopuszcza składanie zapytań na piśmie, telefonicznie, elektronicznie lub faksem. Ale nie opisuje, w jakiej formie powinny być składane oferty od wykonawców, co uznajemy za rażące zaniedbanie - wyjaśnia R. Szymański.

W protokole kontrolnym wyczytać można, że w muzeum na druk plakatów, ulotek i zaproszeń zapytania ofertowe złożono w formie ustnej przez telefon. Jedynymi dowodami były odręczne notatki i protokół z wyboru najkorzystniejszej oferty. Kontrolujący wytknęli, że choć nie

jemy, są w skali jednej imprezy naprawdę nieduże. Skorygowaliśmy regulamin zamówień, bo problem polegał w zapisach, w uściśleniu pewnego schematu działań - wyjaśnia Stanisław Firszt, dyrektor Muzeum Przyrodniczego. I dodaje, że upublicznianie protokołu z kontroli bez pełnego obrazu sytuacji to „robienie wiedeł z igły”.

Zespół kontrolny zawnioskował o szczegółowe przyjrzenie się wydatkowaniu środków publicznych w placówce.

- Znam ustalenia zespołu kontrolnego. Niektóre są bardzo subiektywne. Ale w przyszłorocznym planie uwzględniliśmy kontrolę w tych jednostkach - mówi Irena Tabacznik, naczelnik wydziału kontroli i nadzoru właścicielskiego miasta jeleniogórskiego magistratu.



Otton Szewczuk (1940-2011), właściciel zakładu fotograficznego w Kowarach, dokumentalista lokalnych wydarzeń



Bogdan Szumowski (1950-2012), leśnik, nadleśniczy Nadleśnictwa Śnieżka w Kowarach, działacz Rotary Clubu w Karpaczu



Antoni Tabor (1935-2012), sędzia, były prezes Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze



Waldemar Wydmuch (1928-2012), fotografik, dokumentalista jeleniogórski, pejzażyista Karkonoszy, laureat wielu nagród

Szklarska Poręba nie da 3 milionów, do kwietnia może zrezygnować Kto zapłaci za Puchar Świata?

Wiadomo już, że na Polanie Jakuszyckiej przed Pucharem Świata w nartach biegowych w 2014 roku nie powstanie stadion, który miał znacząco obniżyć koszty organizacji tej imprezy. Szklarska Poręba nie jest w stanie wydać na ten cel drugi raz trzech milionów złotych.

Lada dzień ma być podpisana umowa dzierżawy Polany Jakuszyckiej przez miasto Szklarska Poręba. Przejęcie przez nią tego terenu od Stowarzyszenia Bieg Piastów da jej szansę na dostęp do dotacji państwowych na budowę stadionu narciarskiego z szatniami, natryskami, salami konferencyjnymi i innymi pomieszczeniami, które są niezbędne do organizacji dużych imprez. Gdy w Jakuszyckach nie będzie żadnych mistrzostw, nowe obiekty mają służyć amatorom.

Wicekomandor Biegu Piastów Dariusz Serafin zapewnił nas, że umowa jest uczciwa i zabezpiecza interesy obu stron. Oznacza to, że nie ma zagrożenia, iż efektem inwestycji miasta będzie tylko promocja Szklarskiej Poręby przy okazji wielkich zawodów, przy jednoczesnym zlekceważeniu interesów narciarzy-amatorów. Inaczej mówiąc, nawet jeśli miasto wybuduje to, co zamierza, na Polanę Jakuszycką nadal każdy będzie mógł swobodnie wejść, by sobie pobiegać.

Problem w tym, że nie ma szans, by stadion powstał przed styczniem 2014, kiedy to w Jakuszyckach mają odbyć się ponowne zawody o punkty Pucharu Świata w narciarstwie biegowym. Te pierwsze, zorganizowane, przypominamy, w 2012, okazały się sukcesem promocyjnym nie tylko Jakuszyck i Szklarskiej Poręby, ale i Dolnego Śląska oraz Polski.

Stadion jest ważny, bo gdy go nie będzie, szatnie, smarownię i inne potrzebne pomieszczenia trzeba będzie wynająć i przywieźć. Gdyby to wszystko było na stałe, organizacja imprezy byłaby znacznie tańsza. Aby starać się o pieniądze na budowę stadionu, miasto musi nie tylko posiadać tytuł prawny do dysponowania

Polanę Jakuszycką, ale i mieć czas na załatwienie wszystkich formalności, czyli na złożenie wniosku o dofinansowanie do Ministerstwa Sportu, jak również na starania o pozwolenie na budowę i spełnienie innych warunków. Potem trzeba będzie jeszcze stadion wybudować.

Jeśli Puchar Świata miałby być finansowany adekwatnie do korzyści promocyjnych, jakie z niego wynikają, to w większym stopniu powinien dołożyć się samorząd dolnośląski (na PŚ w 2012 dał 600 tysięcy złotych), budżet centralny, jak również powiatu jeleniogórskiego.



Puchar Świata w 2012 w Szklarskiej Porębie-Jakuszyckach skupił na Polsce uwagę narciarskiego świata.

L. KOSIOROWSKI

W ponad czternaście miesięcy nie da się tego wszystkiego załatwić. Tym bardziej, że w tym czasie będą dwie zimy - rozpoczynająca się i ta na przełomie 2013/14. Nie ma więc innego wyjścia, jak rozegrać Puchar Świata w styczniu 2014 znowu w oparciu o infrastrukturę tymczasową. Znowu trzeba będzie wydać na nią kilka milionów.

W 2012 pieniądze od sponsorów i marszałka województwa starczyło na pokrycie tylko części wydatków. Brakujące trzy miliony wyłożyła Szklarska Poręba. To dla niej ogromna kwota, tak wielka, że początek jej spłaty (bo pieniądze pożyczono z banku) wyznaczono na 2013 rok i rozłożono na wieloletnie raty.

Burmistrz Szklarskiej Poręby Grzegorz Sokoliński nie wyobraża sobie, by w 2014 roku to znowu miasto miało pokrywać cały deficyt. Nawet jeśli tym razem miałoby to być nieco mniej niż trzy miliony, bo pewne poczynione w Jakuszyckach inwestycje są trwałe (np. sieć internetowa). Szklarskiej Poręby na to po prostu nie stać.

Ten ostatni oczywiście w skromniejszym zakresie, niż dwa pozostałe, dla których 2-3 miliony na taką imprezę nie powinny być problemem, tym bardziej, gdy się spojrzy, na co w Warszawie czy Wrocławiu idą z publicznej kasy miliony.

Czas na gwarancje na temat pomocy finansowej w sprawie Pucharu Świata jest do kwietnia, gdy w Dubrowniku zbierze się gremium decydujące o kalendarzu najważniejszych zawodów w biegach narciarskich. Do tego czasu Szklarska Poręba ma czas, by zrezygnować z organizacji PŚ, i to bez strachu o kompromitację i palenie sobie mostów w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS). O tym można by mówić, gdyby wycofała się miesiąc przed terminem. Jeśli do rezygnacji dojdzie teraz, FIS będzie mogła jeszcze przydzielić tę imprezę komu innemu, a Szklarska Poręba nie straci szans na organizację PŚ w roku 2016 czy 2018. Czy jednak nie szkoda takiej okazji do promocji i wielkiego wysiłku, jaki włożono, by w ogóle móc PŚ organizować?

Leszek Kosiorowski

Wichoś przegrywa, MKS MOS gromi

Ze zmiennym szczęściem rywalizowały jeleniogórskie zespoły koszykówki w II lidze kobiet. Wichoś dostał lanie w Brzegu, MKS MOS Karkonosze zdecydowanie wygrał z Tęczą Leszno.

Wichoś spotkanie rozpoczęły bardzo obiecująco. Po akcjach Joanny Pawlukiewicz oraz Natalii Owsiańskiej i Katarzyny Fredziak prowadziły w 8. minucie 13:8, a w 12 minucie za sprawą udanych zagrań Joanny Mochól oraz Natalii Fojny nawet 21:12. Później zapocentrowała doświadczenie przeciwnika. - Szczególnie ograniczenie w ekstraklasie takich zawodniczek jak Justyna Daniel, Aleksandra Teklińska oraz znanych z parkietów I-ligowych Magdy Kowalskiej i Eweliny Zaniewskiej okazało się nie bez znaczenia dla losów meczu - podkreślił.

Gospodynie były nieco zaskoczone takim obrotem sprawy, ale zdołały otrząsnąć się z letargu. Kolejne 8 minut gry wygrały 21:4 i wyszły na prowadzenie 33:25. Później przewaga Stali rosła z minuty na minutę. - Na nic zdały się zmiany systemów gry w ofensywie i defensywie - mówi R. Sroka.

W 35. minucie po skutecznych akcjach Karoliny Polis, Dagmary Palewicz oraz Joanny Mochól Wichoś przegrywał 45:56. To jednak wszystko, na co było stać jeleniogórzanki w tym meczu.

W o wiele lepszych nastrojach weekend kończyły koszykarki MKS MOS Karkonosze. Po jednostronnym meczu rozgromiły one Tęczę Leszno. Rywalki trzymały się do 5. minuty, kiedy to przegrywały 6:12. Podopieczne Jerzego Gadzimskiego grały bardzo składnie, a przede

wszystkim pewnie punktowały. Pierwszą kwartę wygrały zdecydowanie 24:12. Podobnie było w drugiej kwarcie. Wprowadzona na parkiet Myślak zdobyła kilka punktów i przewaga podopiecznych Jerzego Gadzimskiego rosła z każdą minutą. Do przerwy było 50:22 i niemal pewne było, że gospodynie zjedzą z parkietu zwycięskie. Przyjezdne postawiły się tylko w trzeciej kwarcie. Trzeba jednak przyznać, że jeleniogórzanki bardziej myślały o końcowej syrenie. Przewaga MKS-u MOS-u jednak cały czas była bezpieczna. W ostatnich 10 minutach miejscowe ponownie rządziły na parkiecie, pewnie dowożąc zwycięstwo. Na pochwałę zasługuje waleczna Kosalewicz, która zdobyła w sumie 22 punkty, ale też Myślak, która wykazała się stuprocentową skutecznością rzutów za 3 punkty (3x3).

Stal Odra Brzeg - KS „Wichos” Jelenia Góra 72:51 (12:17, 21:8, 21:12, 18:14)

Punkty dla „Wichosiek”: Joanna Pawlukiewicz 21, Joanna Mochól 8, Katarzyna Fredziak 7, Natalia Fojna 6, Dagmara Palewicz 3, Karolina Polis 2, Natalia Owsiańska 2, Agnieszka Balsam 2, Daria Aleksandrowicz.

MKS MOS Karkonosze - Tęcza Leszno 82:63 (24:12, 26:10, 13:22, 19:19)

MKS MOS: Kosalewicz 22, Podgajna 19, Krawczyżyszyn-Samiec 9, Prystrom 6, Arodź 6 oraz Myślak 14, Paradowska 6, Łopatka, Pazdan, Smajda.

Pozostałe wyniki: MUKS Poznań - CCC Polkowice 20:0 vo, Maximus Kąty Wrocławskie - AZS PWSZ Gorzów 40:103.

(ROB)

Dwójka wygrywa rywalizację szkół!



Uczniowie SP nr 2 cieszyli się ze zwycięstwa w Turnieju Gier i Zabaw.

Prawie czterystu uczestników, tłum rodziców na trybunach, emocjonująca rywalizacja i gorący doping na trybunach - tak wyglądał sobotni Turniej Gier i Zabaw dla uczniów szkół podstawowych.

Uczniowie rywalizowali w sprawnościowych konkurencjach. Był slalom, rzut piłką, przejście przez szarę i wiele innych zadań. Swoje pociechy gorąco dopingowali rodzice.

Organizatorzy podzielili startujących na trzy kategorie. Oddzielnie rywalizowali pierwszoklasiści, oddzielnie uczniowie klas II i oddzielnie III. Wyniki zsumowano i na tej podstawie wyłoniono zwycięzców.

W zawodach wzięło udział 10 jeleniogórskich szkół podstawowych. Tytuł mistrzów, podobnie jak przed rokiem, wywalczyły maluchy z SP nr 2, głównie za sprawą drugoklasistów, którzy uzyskali sporą przewagę nad pozostałymi

szkołami. Rywalizacja wśród pierwszo i trzecioklasistów była bardziej wyrównana. Drugie miejsce w końcowej rywalizacji zajęli uczniowie SP nr 11, a trzecie - SP nr 13. Nagrodę za najlepszy doping otrzymali rodzice dzieci z SP nr 3.

Zawody zorganizował MOS w Jeleniej Górze. Impreza odbywa się już po raz 13 i jest bardzo popularna. Taki doping chciałby mieć zawodnicy wszystkich klubów. - Kiedyś nauczyciele pytali mnie, dlaczego robimy tę imprezę w sobotę, a nie np. w piątek - mówi Ireneusz Taraszkiewicz, dyrektor MOS-u. - Właśnie dlatego, żeby rodzice mogli przyjść i dopingować swoje pociechy.

Jak mówi, jest to promocja wychowania fizycznego, które w najmłodszych klasach szkół podstawowych wygląda różnie. Zajęcia prowadzi nie nauczyciel wychowania fizycznego, ale nauczyciel opiekun klasy. - Na dwa, trzy miesiące przed zawodami szkoły dostają książeczki z zabawami, które będą podczas turnieju. Jest to więc dla nich dodatkowy bodziec, żeby poćwiczyć wcześniej - mówi I. Taraszkiewicz. Jak mówi, w takim turnieju nie ma przegranych. - Wszyscy dostają medale i dyplomy.

(ROB)

Na fitness do parku Kościuszki

Od ubiegłego tygodnia jest już czynna zewnętrzna siłownia. Ćwiczyć na twisterze, stepperze, rowerku czy wahadle mogą także niewidomi. To pierwsza tego rodzaju siłownia w mieście wyposażona w osiem podwójnych urządzeń. Sprzęt ustawiono niemal w samym środku parku w pobliżu i na samym placu zabaw. Na początku mijającego tygodnia rozpoczęły się ich odbiory, choć w praktyce mieszkańcy już dawno zdążyli je wypróbować.

- Świetny pomysł, aby tylko nikt tego nie zniszczył. Może by tak pomyśleć o instalacji monitoringu w tym miejscu - mówili Monika i Robert, którzy z radością szlifują swoją formę na urządzeniach.

Dzięki alfabetowi Braille'a, który opisuje każdy sprzęt, ćwiczenia mogą na nim uprawiać także osoby niewidome.

Kilka tygodni temu zakończono remont parku, który dzięki rewitalizacji zyskał jedenaście przystanków tematycznych, nowe ławki, latarnie, ścieżki do jazdy na rowerze czy nartorolkach. Największą atrakcją było jednak odkrycie ruin szubienicy, którą w ramach projektu miasto postanowiło wyeksponować. Ze Wzgórza Szubienicznego rozpościera się widok na najbardziej zaludnioną część miasta, czyli Zabobrze.



A. JOZWICKA-SZYŁKO

Największe obłożenie głównie narciarza i orbitreka jest wieczorami - mówią Monika i Robert.

Dawniej w parku próbowano uprawiać winorośle i morwy, ale klimat temu nie sprzyjał.

- Teraz oczekiwania mieszkańców i turystów są już zupełnie inne, stąd niedawny remont - skwitował Marcin Zawila.

(AJS)

AZS mocniejszy od Sudetów

Po dwóch efektownych ligowych zwycięstwach koszykarze Sudetów Jelenia Góra ponieśli pierwszą porażkę. W sobotę ulegli przed własną publicznością drużynie AZS-u AWF-u Katowice. Trzeba przyznać, że rywale byli bardzo mocni.

Jeleniogórzanie bardzo dobrze zaczęli ten mecz. W 6. minucie prowadzili już 16:6. Wydawało się, że przewaga będzie rosła. Śluzakom udało się jednak utrzymać kontakt z rywalem. Jeszcze w drugiej kwarcie było 29:19 dla gospodarzy. Goście jednak rozkręcili się z każdą kolejną minutą. Jeszcze przed przerwą zniwelowali straty do dwóch punktów (42:40). Po zmianie stron katowiczanie grali bardzo aktywnie w obronie, broniąc każdy swego. W ataku szaleli doświadczeni Paweł Jurczyński i Marcin Ecka. W 23. minucie Milewski trafił za 3 punkty i AZS AWF wyszedł na pierwsze w tym meczu prowadzenie (45:44). Jeleniogórzanie dotrzymywali jeszcze kroku, głównie za sprawą Łukasza Niesobskiego, który rzucił za trzy punkty i z 44:49 zmniejszył stratę do 47:49. Chwilę później trafił Minciel, a potem znowu Łukasz Niesobski i było 51:49. Jeszcze w 25. minucie po rzucie Rafała Niesobskiego było 53:49, ale końcówka tej kwarty należała do przyjezdnych.

Początek czwartej kwarty nie należał do Pawła Minciela. Przy stanie 61:69 zanotował dwie straty, a na dodatek zasnął przy rzucie Jurkowskiego spod kosza. Sudetom grało się coraz trudniej, Wilusz został zablokowany, a w kolejnej akcji nie trafił. Podopieczni Artura Czeakańskiego popełniali coraz więcej błędów. Po kilku minutach uszło z nich powietrze. Dowód? Pierwszy faul w ostatniej kwarcie goście popełnili dopiero w 7. minucie gry. W tym czasie Sudety miały na koncie już 5 przewinień.

- Wiedziałem, że to będą trudne zawody, powiedziałem chłopakom, że to będzie o wiele trudniejszy mecz niż z WKK, bo przyjeżdżają pierwszoligowi wyjadacze - powiedział trener Sudetów Artur Czeakański. - Ostatnia kolejka pokazała, że potrafimy wspiąć się na wyżyny. Katowice były zdecydowanie lepsze od nas, bo mają



Łukasz Niesobski robił, co mógł, ale było to za mało, sam meczu nie wygra.

bardziej doświadczonych graczy na pozycji rozgrywających. Nasi wysocy zawodnicy też dzisiaj nie byli do końca wykorzystywani. Przegraliśmy walkę pod deskami, goście mieli dobrą skuteczność rzutów za 3 punkty.

- Mecz miał dwa oblicza: pierwsza i druga połowa. Zwłaszcza w pierwszej kwarcie popełniliśmy masę strat, nie mogliśmy trafić do kosza - powiedział Mirosław Stawowski, trener AZS AWF Katowice. - Konsekwencją i doświadczeniem potrafiliśmy przełamać złą passę i krok po kroku odbudowaliśmy się jako zespół, doszły rzuty za 3 punkty i to dało nam wygraną. W poprzednich meczach brakowało nam trochę zespołu, graliśmy zbyt indywidualnie, w tym była namiastka tego zespołu.

W następnej kolejce Sudety Jelenia Góra zmierzą się u siebie z Albą

Chorzów. Mecz odbędzie się 10 listopada w hali przy ul. Sudeckiej w Jeleniej Górze.

Sudety Jelenia Góra - AZS AWF Katowice 79:95 (19:15, 23:25, 17:27, 20:28)

Sudety: R. Niesobski 25, Ł. Niesobski 22, Minciel 13, Kozak 8, Wilusz 4 oraz Czech 3, Raczek 2, Ostrowski 2.

AZS AWF: Jurczyński 24, Nowak 16, Ecka 11, Milewski 13, Leszczyński 2 oraz Piotrowski 21, Dziemba 6, Zajac 2, Stawowski.

Pozostałe mecze 4. kolejki: Doral Nysa Kłodzko - Alba Chorzów 66:80, KKS Mickiewicz-Romus Katowice - KS Pogoń Prudnik 74:88, WSTK Wschowa Sława - WKK Wrocław 66:97, GTK Fluor Gliwice - Hawajskie Koszule Bank Spółdzielczy Żory 65:53.

(ROB)

Spartakus pokonał Górnika

W pierwszym w tym sezonie meczu przed własną publicznością koszykarze Spartakusa pokonali Górnika Wałbrzych 70:59.

Do przerwy podopieczni Andrzeja Radziwanowskiego męczyli się okrutnie i nic nie wskazywało, że odniosą zwycięstwo. W pierwszej bardzo zaciętej kwarcie Górnik prowadził już 8:4 (8 minuta). Mimo tego, gospodarze zdołali odrobić tę stratę, głównie za sprawą Pawła Nowickiego. O drugiej kwarcie jeleniogórzanie woleliby pewnie zapomnieć. Między 4. a 9. minutą tej odsłony nie zdobyli punktu, a rywale w tym czasie aż 13 i zrobiło się 25:15 dla Górnika. W trzeciej ambitni jeleniogórzanie

dążyli do odrobienia strat. I choć nie udało im się to, to też nie pozwolili Górnikowi na powiększenie przewagi. Goście prowadzili różnicą 2-5 punktów. Po 30 minutach było 47:45 dla gości i kwestia zwycięstwa w tym meczu była otwarta. Na szczęście, koszykarze Spartakusa w porę otrząsnęli się, zagrali aktywnie w obronie i skutecznie w ataku. Przy stanie 52:51 dla Spartakusa dwoma celnymi rzutami popisał się Kamil Tokarewicz i to był sygnał do odjazdu jeleniogórzan. Do końca powiększali oni przewagę, bezlitośnie punktując bezradnych zawodników Górnika. Znakomite zawody rozegrał Przemysław Olszewski,

który rządził pod tablicami, sam zdobył 18 punktów i miał wiele zbiórek.

Jeleniogórzanie póki co bardzo dobrze spisują się w rozgrywkach III ligi koszykówki. Z dotychczasowych pięciu spotkań wygrali cztery. Przegrali tylko z WSTK Wschową i to jednym punktem (59:58). Spartakus jest wiceliderem.

Spartakus Jelenia Góra - Górnik Wałbrzych 70:59 (10:10, 13:19, 22:18, 25:12) Spartakus: Kozyra 15, Tokarewicz 9, Jaszczur 6, Gniadzik 4, Kiciński 3 oraz Olszewski 18, Nowicki 8, Rachmiel 5, Góra 2, Binek.

Wałbrzych: Buczyński 13, Stochomialek 12, Iwański 5, Myślak 4, Grzywa 4, oraz Murzac 12, Bożemski 7, Fedoruk 2, Ciuruś.

(ROB)

Kurs UEFA B w Jeleniej Górze

W Jeleniej Górze zostanie przeprowadzony kurs trenerski, dający uprawnienia UEFA B oraz kurs wyrównawczy UEFA B.

Uprawnienia te respektuje UEFA i dzięki temu możliwe jest podjęcie pracy poza krajem w niższych regionalnych ligach/klasach rozgrywkowych. Warunki uczestnictwa w kursie to ukończenie 19 lat, potwierdzony

staż zawodniczy w rozgrywkach dowolnego szczebla (potwierdza właściwy Wojewódzki Związek Piłki Nożnej lub Okręgowy Związek Piłki Nożnej), złożenie oświadczenia o niekaralności sądowej i pełnej zdolności do czynności prawnych, przedstawienie zaświadczenia wystawionego przez lekarza (np. rodzinnego) o stanie zdrowia, wypełniony druk

zgłoszenia na kurs UEFA B. Koszt kursu - ok. 2 tys. złotych. Trenerzy, którzy posiadają stopień instruktora piłki nożnej także mają możliwość zdobycia uprawnień UEFA B na tzw. kursie wyrównawczym. Zapisy i szczegółowe informacje: Marek Siatrak, tel. 791 860 817 email: siatrakos@interia.pl.

(RED)

KPR coraz niżej

Nie wiedzie się piłkarkom ręcznym KPR-u Jelenia Góra. W sobotę podopieczne Małgorzaty Jędrzejczak uległy Pogoni Baltica Szczecin 28:30 i była to ich czwarta przegrana w tym sezonie, w tym trzecia przed własną publicznością.

Przez większą część pierwszej połowy żadnej z drużyn nie udało się osiągnąć większej jak dwubramkowej przewagi. Jeszcze w 22. minucie KPR prowadził 10:9, ale od tego momentu do końca pierwszej

1. SPR Lublin	6	12	208-176
2. KSS Kielce	6	9	185-172
3. EKS Start Elbląg	6	8	156-144
4. Politechnika Koszalińska	6	6	179-158
5. Vistal Łączępol Gdynia	5	6	146-135
6. KPR Ruch Chorzów	6	6	162-156
7. Zagłębie Lubin	5	6	125-124
8. Pogoń Baltica Szczecin	6	5	142-146
9. Olimpia-Beskid N. Sącz	6	5	144-171
10. KPR JELENIA GÓRA	6	3	172-187
11. Piotrcovia Piotrków	6	2	151-172
12. Sambor Tczew	6	2	150-179

części gospodynie zdobyły tylko trzy gole, tracąc aż osiem. W przerwie sytuacja była co najmniej ciężka. Zaraz na początku drugiej połowy gola zdobyła Agata Cebula i Pogoń prowadziła już pięcioma golami. Wtedy szczecinianki popełniły sporo błędów przy wprowadzaniu piłki, co było wodą na młyn dla podopiecznych Małgorzaty Jędrzejczak. Nie jest tajemnicą, że KPR najlepiej czuje się w kontrze. Właśnie po szybkich atakach gospodynie zdołały doprowadzić do wyrównania. Spora w tym zasługa Joanny Załogi i Małgorzaty Buklarewicz, które zdobywały ważne gole. Widać było, że jeleniogórzanki odzyskały wiarę w zwycięstwo. Mocno broniły, zmuszając rywalki do

wygra, idzie w górę tabeli, kto przegra - zostaje na dole - mówi Dariusz Molski, trener Pogoni Szczecin. - Nie była to wirtuazeria handballu. Ja się mogę cieszyć z jednego: kiedy straciliśmy tę dużą przewagę, to mój zespół nie poddał się, walczył. To jest charakter i serce do gry. Mamy młode dziewczyny, cieszy to, że one nabierają doświadczenia

Niestety, jeleniogórcy kibice w tym sezonie jeszcze nie oglądali zwycięskiego KPR-u. Co gorsza, sytuacja w tabeli robi się coraz trudniejsza dla jeleniogórzanek. Mają tylko 3 punkty (zdobyte w pierwszych dwóch kolejkach) i zajmują dalekie 10. miejsce.

- Zdajemy sobie z tego sprawę. Przed nami jeszcze dużo pracy, by wszystkie zawodniczki grały



Małgorzata Mączka była pieczołowicie pilnowana przez zawodniczki Pogoni.

Na kwadrans przed końcem KPR za sprawą Załogi odzyskał prowadzenie (22:21). Potem przez jakiś czas była gra gol za gol, a następnie zaczął się festiwal błędów z obu stron. Niestety, jeleniogórzanki nie wykorzystały okazji, by odskoczyć rywalkom. To Pogoń pierwsza otrząsnęła się z letargu. W 56 minucie kolejnego gola dla przyjezdnych zdobyła środkowa Monika

Stachowska i jej zespół prowadził już 29:26. Stachowska rozgrywała bardzo dobre spotkanie, zdominowała grę na kole. Chwilę później po raz trzeci została odesłana na ławkę kar i zobaczyła czerwoną kartkę. Nadzieję dla KPR-u dała Galińska, zdobywając ważne gole w końcówce. Kiedy na tablicy było 28:30, do końca pozostawały dwie minuty. Jeleniogórzanki zaczęły kryć wysoko i przynosiło to niezły efekt. KPR miał dwie znakomite okazje, ale rzuty Buklarewicz, a potem Załogi w dobrym stylu obroniła Adrianna Płaczek. Chwilę później prosty błąd w ataku popełniła Małgorzata Mączka. Wynik już się nie zmienił.

- Był to mecz walki, nie uzyskaliśmy ani razu większej przewagi, ciężko mówić, że byliśmy od nich lepsze - przyznała trenerka Małgorzata Jędrzejczak. - Drużyna ze Szczecina wykazała lepszą skuteczność, w końcówce nie wykorzystaliśmy kilku rzutów, stąd taki wynik. W pierwszej połowie nie potrafiłyśmy sobie poradzić z kołową drużyną przeciwniej. Dopiero w drugiej połowie wyglądało to trochę lepiej.

- Mogę się cieszyć, że mamy dwa punkty, bo KPR to nasz sąsiad w tabeli. Wiedzieliśmy, że ten, kto

stabilnie na określonym poziomie. Na razie jest huśtawka, przeplatają bardzo dobre zagrania ze słabszymi - mówi trenerka KPR-u Małgorzata Jędrzejczak.

Niestety, dłuższą, niż pierwotnie się wydawało, przerwę będzie miała kołowa Anna Fursewicz. - Wypadnie z gry na kilka miesięcy. Jest po operacji, wycięto jej kawałek łękotki. Najbliższe 6 tygodni będzie chodzić o kulach - powiedziała M. Jędrzejczak.

KPR Jelenia Góra - Pogoń Baltica Szczecin 28:30 (13:17)

kary: 4 - 6 min.

KPR: Kozłowska, Szalek - Wiertelak 4, Galińska 6, Mączka 2, Skalska, Buklarewicz 3, Rupp, Załoga 13, Kubicka, Żakowska.

Najwięcej dla Pogoni: Sabala 7, Stachowska i Cebula - po 6.

Pozostałe wyniki 6. kolejki: **MKS Olimpia-Beskid Nowy Sącz - MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. 30:25 (16:11), KSS Kielce - Aussie Sambor Tczew 31:24 (15:12), SPR Lublin - Vistal Łączępol Gdynia 35:31 (19:15), Ruch Chorzów - Politechnika Koszalińska 28:26 (13:14), Zagłębie Lubin - Start Elbląg 24:20 (8:11).**

(rob)

Zaglądnienie do nieba...

„Po śmierci nie ma nic, zupełnie nic” - powie 24-letni Jan, fotograf. „Jeśli powiem, że byłem już blisko Boga, orzekną, że wariat” - inaczej tłumaczył 19-letni Kacper. Po między tradycyjną, wyuczoną na katechezie, wiarą katolików w niebo, piekło i czyściec a stwierdzeniem „po śmierci nie ma nic”, jest przestrzeń dla tych, co intuicyjnie czują, wiedzą, nie mieszczą się w dogmatach instytucjonalnych religii, systemach, prawdach przekazanych przez innych.

„Kto wrócił stamtąd - nie pyta dlaczego” (ks. Twardowski)

Kacpra Jaczuna zapamiętałam dobrze. Poznałam go w 2004 roku. Miał sprawną tylko prawą rękę. Trzy lata wcześniej ratawał psa spod kół pociągu. Psa uratował. O sobie Kacper mówił: „ten, co zmartwychwstał”. Przeżył śmierć kliniczną i trzy reanimacje. Dwa miesiące leżał nieprzytomny, kiedy mama sprowadziła do szpitala Larisę, Rosjanę. Ta spojrzała w jego otwarte, ale nieobecne oczy i powiedziała, że jest gdzieś pośrodku.

„Przedzieram się jakby przez jakieś chmury z błyskawicami. Bałem się. Zrobiło się jasno, już się nie bałem. Pamiętam tylko zarys postaci. To był starszy człowiek. Powiedział, że to jeszcze nie mój czas, że czekają na mnie. Wiem, że gdybym mógł, to bym tam został” - opowiadał po latach o swoim doświadczeniu.

Zapamiętałam książkę, która stała się ulubioną lekturą Kacpra. To Bułhakowa „Mistrz i Małgorzata”, w której sam diabeł Woland z niedowiarków szydzi: „jak to nie ma Chrystusa, jak stałem koło

Piłata”. Kiedy Kacper po kilkumiesięcznej śpiączce opuszczał szpital, zabrał ze sobą obrazek Jezusa, który ktoś położył przy łóżku.

„Wystarczy, jak będę dobrym człowiekiem. I będę wierzył w Boga” - przykuty do łóżka Kacper przekonywał, że każda dusza ma jakieś zadanie do spełnienia. Wierzył w reinkarnację.



„Energia świadomości nie zginie, zmieni się tylko jej stan - mówi Teresa Mach.

„Nie ma kotłów, diabłów. Piekło to samotność. Ale niebo i święty Piotr są na pewno” - opowiadała sześćdziesięciokilkuletnia kręgarzka, Mirka, gdy przed laty zbierałam materiał do „zaduszkowego reportażu”. Mira przeżyła śmierć kliniczną na stole operacyjnym:

„Nie leciałam żadnym tunelem. Nie wiem, jak wygląda niebo, bo byłam tylko u jego bram. Ale widziałam tę łakę i zieleń o kolorze nie do opisania, błękitne niebo z chmurami i bramę, a raczej tylko rodzaj łuku w przestworzach. Obok stał facet. Nie za stary, mały, siwy, gruby, z włosami dookoła

łysiny jak aureola. W lewej ręce trzymał mi to kostur, ni laskę. „Za prędko przyszedł. Jesteś tam potrzebna” - usłyszałam. A było mi tak dobrze, chciałam iść dalej. Ręką mnie odepchnął i znów błysk i jestem na stole operacyjnym i słyszę słowa lekarza: „wróciła do nas, możesz podawać”. Poczulałam potworny ból.”

Mira niechętnie opowiadała o tym doświadczeniu, bo „jedni wyśmiejają, inni się przestraszają”. Katoliczka, praktykująca, „ale nie dewotka”, „prosta dziewczyna z Wielkopolski” wierzyła, że wróciła z tamtej strony po to, aby pomagać ludziom jako kręgarzka i... nie wtrącać się w ich życie. Sama, jak dowodziła 17 lat po śmierci klinicznej, niewiele zmieniła w swoim życiu: „nadal palę jak smok i przyjmuję Eucharystię”.

Mira odeszła w ubiegłym roku.

„Będzie tak, jak myślisz dziś”

- Po tamtej stronie Mira doświadczyła tego, w co wierzyła tutaj - mówi Honorata Magdeczko-Capote, aktorka, nasza redakcyjna specjalistka od numerologii, kalendarza Majów i świata, którego nie widać.

Podobnie Karol, Honoraty znajomy weterynarz, mieszkający jedną nogą w Niemczech, drugą w Jeleniej Górze. Jadąc samochodem, poczuł ból w mostku. Półprzytomny zdołał dojechać do szpitala. Na podjeździe stracił przytomność. Przeżył zawał, śmierć kliniczną. Po kilku miesiącach tak zdawał relację z długich sekund:

„Szpital blisko. Przejeżdżam przez bramę, ciemno. Ktoś otwiera drzwi do sali. Facet w garniturze od Armaniego, zaprasza mnie na zakupy. Mam wybierać garnitury, krawaty, koszule. Pyta, czym się interesuję. Ja, że jeżdżę w rajdach samochodowych. Wchodzimy do pomieszczenia, gdzie stoi moje wymarzone Ferrari. „Będę musiał za to zapłacić” - niepokoję się. „Nie chcę od ciebie ani złotówki” - słyszę i w tym momencie rozpoznaję, że ten przystojny facet w niezłym garniturze ma... małe różki ledwo widoczne spod włosów. „Nie chcę

samochodu” - mówię. Budzę się na łóżku w szpitalu”.

I choć Honorata zaznacza, że to jedynie przecucie, wiedza intuicyjna...

- Myślę, że nie ma dużych różnic w TYM i TAMTYM świecie. Fajnie byłoby umrzeć i obudzić się w świecie idealnym, tam, gdzie są dziś moje myśli. Świecie, gdzie człowiek koncentruje się na Bogu, miłości, dobroci, a nie na biznesie, czy karierze. Gdzie nie ma głodujących dzieci.

Na potwierdzenie ważności myśli, które tworzą rzeczywistość po tej i po tamtej stronie, Honorata przytacza... dowcip o umierającym lcu.

„Przyjdźcie, chcę się z wami pożegnać” - skinął umierający lce na żonę, syna, córkę. „Dziękuję ci żono, dziękuję córko, synu... to wy wszyscy tutaj stoicie, a kto pilnuje interesu?”

- Pewnie znów lce obudzi się w świecie biznesu i pieniędzy - uśmiecha się Honorata. - Tych światów może jest tyle, ile kombinacji w totolotku. Intuicyjnie czuję, że z pewnymi osobami spotkam się po drugiej stronie. Myślę, czuję podobnie jak ja. To może już jedną nogą jestem TAM? Mam wrażenie, że tym razem na Ziemi muszę pozatławić wszystkie sprawy, bo jestem tu po raz ostatni.

„Śmierć jak przejście”

- Nie boję się śmierci, traktuję ją jak przejście. Energia świadomości nie będzie miała twarzy, nie będzie się wyrażać werbalnie, ale nie zginie, zmieni się tylko jej stan przypisany teraz do molekuł - tłumaczy Teresa Mach z Zachemia. Zajmuje się aromatoterapią, numerologią. „Katoliczka, ale nie w dogmatach” - mówi o sobie. Zwolenniczka reinkarnacji. Tłumaczy, że to nie kwestia wiary, tylko porządku na Ziemi. „To czego nie zamknęło się w dobru, trzeba wrócić i naprawić”. W kuchni wisi krzyż, obraz z Jezusem. Wszędzie kwiaty. Kot i pies śpią na werandzie.

- Jak będzie po tej drugiej stronie? Tak samo, jak po tej. Łak zielonych nie będzie, ale uczucia tak. Jeśli wiem, co to znaczy kochać bezwarunkowo, rozumieć siebie, będzie mi bliżej do Źródła, Światła, które emanuje określoną częstotliwością wibracji - mówi Teresa.

Miała dwadzieścia kilka lat, kiedy na nowotwór zachorowała Irena, młoda kobieta, sprzątająca w biurze, gdzie pracowała. Odwiedziła ją w szpitalu. Obiecała, że będzie się za nią modlić. „Irena złapała mnie kurczowo za rękę. Tak, rób to, poprosiła”. Zmarła za kilka dni. W wirze następnych dni po pogrzebie, Teresa zapomniała o danej obietnicy.

- Sen. Przede mną stoi Irenka: „obiecałaś, że będziesz się modlić. Rób to”. Następnego dnia zamówiłam mszę za spokój jej duszy. Nigdy więcej już mi się

nie przyśniła. Przywołała mnie, bo widać brakowało jej wsparcia energetycznego ze strony żyjących. Każda myśl, wspomnienie, zapalenie światła niesie się do tego, o kim myślimy.

Kiedy w szpitalu umierała mama, Teresa nie była na to gotowa.

- Siedziałam przy jej łóżku, powtarzałam „jeszcze nie teraz”. Następnego dnia lekarz powiedział, że przywołałam ją już z tamtej strony.

Mama żyła w domu jeszcze pół roku. Kiedy odeszła, przez kolejnych 10 miesięcy Teresa i wszyscy domownicy odczuwali jej obecność niemal fizycznie. Otwierały się drzwi. „Kto tu jest z nami w pokoju?” - spytała zdziwiona koleżanka. „Moja mama” - odpowiedziała Teresa.

- Mama była dobrym człowiekiem, po śmierci odczuwaliśmy ją jako świadomość łagodną, opiekuńczą. Czuliśmy jej niepokój, kiedy czasem zdarzało się domownikom emocjonalnie dokładać do pieca. To coś odeszło miękko. Mentalnie się tego nie złapie, to kwestia odczuwania.

O przejściu na drugą stronę, Teresa mówi, że to nie jest trudne. Zapamiętała młodego chłopaka, który przyjechał do niej z Łodzi. Potrzebował wsparcia, rozmowy. Nie umiał dać zgody na świat, w którym żył. Kilkanaście miesięcy później usiadł w domu przed komputerem i... odszedł na drugą stronę.

- Rodzice rozpaczali, badali sprawę. Chłopak zmarł zdrowy. Każda komórka jego ciała nadawała się do przeszczepu. Odszedł, bo chciał. Medycy nie znaleźli przyczyny śmierci.

„Dotykamy, choć nie dostrzegamy”

- Nie muszę szukać Wielkiej Siły Sprawczej, do której nasze dusze, my wszyscy, dążymy. Wszyscy mamy z tym styczność, choć na co dzień możemy nie do-



Henryk Markowski od 12 lat zajmuje się regresjami inkarnacyjnymi.



„Prochem jesteś i w proch się obrócisz” - grzebanie ciała w obrzędzie katolickim na jeleniogórskim cmentarzu.



W buddyjskiej świątyni w Nepalu.

strzeżać - tak określa dotykanie tej drugiej strony Roman Bukowski, znany jeleniogórski refleksolog. Pracuje z pacjentami, którzy w jego ręce powierzają ciała i odstawiają swoje dusze. Chyba nawet nie muszą. Pan Roman nie wpatruje się w rozmówcę przeni-



Artecki z Magdą Boczulą w karpackim kaniu.

klowym spojrzeniem, nie rozkłada kart, nie czyta linii papilarnych. A jednak człowiek ma wrażenie, że zanim powie słowo, wie o nim więcej niż chciałoby się zdradzić. „Pojawiła się ta energia wraz z zapachem podobnym do róż. Uniosła, wyprostowała ciało. Otworzył się biały tunel. „Czy ja jestem godny tam wejść? Jeszcze nie teraz”. Znów byłem w swoim pokoju, medytowałem”. Tak o swoim doświadczeniu dotykania tej drugiej strony podczas medytacji opowiadał pacjent pana Romana.

- Kontakt z duszą możemy nawiązać poprzez naszą podświadomość choćby w czasie medytacji, hipnozy, regresingu. Odkryć, czego doświadczyliśmy w poprzednich wcieleniach i po co teraz przyszliśmy na świat. Działamy jakby pod przymusem duszy, która przyszła czegoś doświadczyć. To nasza droga. Hindusi nazywają ją karmą - otwartym tekstem mówi terapeuta o swoim przeżyciu Absolutu, Czystej Energii i naszym dążeniu do niej. Choć przeżycie to nieodpowiednie słowo.

- Ja to wiem. Czego się mam bać o tym mówić?

Zagłębienie do nieba

Tak określa regresje duchowe, które wykonuje z pacjentami, Henryk Markowski z Jeleniej Góry. Hipnozą i regresjami inkarnacyjnymi zajmuje się od 12 lat. Uczył się na kursach i lekturze choćby Michaela Newtona. Przyglądał się fobiom pacjentów, wprowadzając ich w stan hipnozy i badając wcielenia inkarnacyjne. Takich przypadków zbadał blisko 500. Swoje doświadczenia publikuje. Właśnie wyszła jego książka „Wyprawa w głąb siebie”. Zapamiętał pacjenta, którego przysłał psychoterapeuta. Nie radził sobie z fobią otwartej przestrzeni. Psychoterapia tradycyjna zawodziła.

- Mężczyzna poddany hipnozie otrzymał wgląd w swoje poprzednie wcielenie - opowiada Henryk Markowski - Zobaczył siebie na wielkiej równinie. Był żołnierzem Napoleona. Wracił spod Moskwy. Umierał na śniegu.

Henryk Markowski jak mówi, nieprzypadkowo urodził się u

podnóży Gór Sowich. Był tu już w poprzednim wcieleniu. Jako student został wcielony do wojsk Wehrmachtu, pracował w podziemiach Gór Sowich. Nie wytrzymał tego. W 1942 roku z premedytacją wjechał samochodem na minę. Taki obraz otrzymał, poddany regresji inkarnacyjnej.

- Na tamtą stronę zaglądam od dawna. Jeśli się tego doświadczy, nie wierzy się w to, a wie - długo opowiada o terapeutycznej mocy regresji inkarnacyjnych i regresjach duchowych, które coraz bardziej go intrygują. Kilkunastu pacjentów, z którymi pracował pozwoliło mu, jak powiada, „zagłębnić do nieba”.

- To, co gąsienica nazywa końcem życia, mistrz nazywa motylem. Nie tylko nie boje się śmierci, ja zazdroszczę duszom, które już są po tamtej stronie, już są światłem. I nakłanianiem rodzinę, żeby po mnie nie płakała - opowiada z łagodnym uśmiechem. Właśnie kończy książkę, która będzie zapisem sesji inkarnacji duchowych.

- Po roku zadzwoniłem do pacjentów, spytałem, co dał im „wgląd do nieba”. Bo przecież nie chodzi o to, żeby kurczowo trzymać się życia, zmagając się tylko z materią, gonąc za pieniądzem na przeżycie. Odnaleźć energię miłości, sens tego życia tu i teraz, to jest wartość.

Zapach róż

„Nie jest możliwe opowiedzenie, jak pachnie róża. Jeśli ją powącham, wiem, jak pachnie, ale drugiemu człowiekowi mogę tylko powiedzieć, jeśli wiem, gdzie rośnie. I to, żeby szukał. Nie mam pewności, czy znajdzie różę, czy coś innego. Każdy musi sam zebrać treści, które zostaną w nim na zawsze. Żaden mędrzec z zewnątrz mu tego nie powie. Prawda jest nieprzekazywalna”.

Opowieścią o róży Max Artecki, znany nie tylko w Polsce mistrz reiki, zajmujący się naturalnym uzdrawianiem i rozwojem świa-

domości, prowadzący Tańce Duchowej Jedności i mantryczne śpiewy uzdrawiające, od kilku lat mieszkając Karpacz, przekonuje, że jego wiedza o istnieniu człowieka przed urodzeniem, za życia i po śmierci niekoniecznie jest utrwalona przez doświadczenie, lecz ma ją w sobie. To zbiór wiedzy zintegrowany przez niego z różnych źródeł. To, co sam poznał, zrozumiał.

- Bo ja WIEM, że człowiek nie umiera. Przychodzimy na ten świat z zapisem treści, które zgromadziliśmy w poprzednich wcieleniach. Umieramy. Ciało obumiera, spełniło już swoją rolę. Zostaje umysł. Po pewnym czasie i on się rozpada, a treści zapisane w tym życiu dopisują się na twardy dysk duszy - esencję istoty. Następna inkarnacja. Impuls. Powstaje ciało, umysł, a treści z duszy są wgrywane stopniowo z bazy - w pigułce przedstawia koło narodzin, śmierci, narodzin.

- Po śmierci nic się nie zmienia. Ciało obumarło, ale nadal jesteśmy tą samą istotą. Jak myślę, tak mam. Jeśli ktoś za życia widział samych wrogów, odetnie się od ciała i... dalej będzie doświadczał wrogości. Intensywniej, gdyż nie będzie już ograniczeń ciała.

- Nie boję się śmierci. Zamykam oczy i... do Światła. Do Źródła. Błogostanu. Wiecznej szczęśliwości. W sanskrycie określanego jako wspaniałość, piękno, miłość i słodycz. Na jeden błysk byłem już tam. Dane mi było doświadczyć tego w Indiach. Ma się poczucie istnienia w wibrującej miłością i pokojem nieograniczonej przestrzeni, współistnienia ze wszystkim w harmonii. Ale to MOJE doświadczenie - Max Artecki kolejny raz podkreśla niemożność przekazania innym prawdy.

Każdy musi sam powąchać różę.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska



W hinduskim systemie religijnym ciało zmarłego jest palone, a prochy wrzuca się do świętej rzeki. Kathmandu, Nepal.

Wspomnienie

Tomasz Brach (1984-2012)

Nic tak nie boli, jak życie bez Ciebie...



Śmierć jest jedynym pewnym faktem, który wydarzy się w naszej przyszłości. Jedyna niewiadoma związana ze śmiercią to czas, kiedy to nastąpi. Tomek był młody, by

umrzeć, miał przecież dopiero 28 lat i plany na życie. Pozostawił rodzinę w głębokim bólu i cierpieniu. W Jego życiu nie było nic ważniejszego od rodziny. Troszczył się o swoich najbliższych, otaczając ich miłością i opieką. Dla mamy i siostry był opoką, wspierał tatę w pełnieniu roli głowy rodziny.

Wszyscy, którzy choć trochę interesują się piłką nożną, pamiętają, że swoją przygodę ze sportem rozpoczął właśnie od gry w piłkę nożną w kowarskim klubie. Trener od razu odkrył w nim zdolności, które predysponowały go na bramkarza. Okazało się, że szybko sprawdził się w tej roli. Wyrazem tego było powołanie do kadry Dolnego Śląska. W swojej wieloletniej karierze zdobył wiele nagród dla najlepszego bramkarza. Czas upływał mu nie tylko na trenowaniu, ale również na nauce, którą po szkole podstawowej kontynuował w technikum budowlanym. Wtedy właśnie w sezonie zimowym odkrył, jak się później okazało, swoją największą pasję - jazdę na desce snowboardowej. Sama jazda jednak mu nie wystarczyła. Tomek, jak wszyscy dobrze wiemy, dążył w każdej

dziedzinie do doskonałości i nie inaczej było w tym wypadku. Którejś zimy postawił sobie za główny cel zdobyć uprawnienia instruktorskie z zakresu snowboardu i jak postanowił, tak zrobił.

Uprawnienia instruktorskie otworzyły przed nim kolejne możliwości. Pracując na stoku w Karpaczu, poznawał co roku ludzi, których zarażał swoją pasją. Przez jego ręce przewinęły się setki osób, dla których Tomek był niedoścignionym wzorem. Uczył dzieci, młodzież i dorosłych, biznesmenów, znanych sportowców, aktorów. Najchętniej wspominał tydzień nauki z Borysem Szycem i choć pierwszego dnia Tomek go nie poznał, to proces dydaktyczny przebiegł bez zakłóceń. Od tego czasu zdążyli spotkać się prywatnie jeszcze tylko jeden raz.

Choć zawsze powtarzał, że jest przede wszystkim snowboardzistą, to jazda na nartach nie była mu obca. Widywaliśmy Tomka wielokrotnie na stokach narciarskich, szusującego w snowboardowych ciuchach i zawsze zastanawialiśmy się, jak on to robi, że zarówno na desce, jak i na nartach czuje się tak swobodnie. Taki był Tomek...

Swoje zainteresowania związane ze sportem postanowił rozwijać, podejmując studia na kierunku wychowanie fizyczne. Przez pięć kolejnych lat zgłębiał wiedzę, która pozwoliła mu zdobyć tytuł magistra wychowania fizycznego.

Nie podjął pracy w zawodzie, ale udało mu się znaleźć pracę w dziedzinie, którą od dawna się interesował - w dziedzinie motoryzacji. Poświęcił się pracy w całości, tak jak to robił w każdym podejmowanym przez siebie działaniu. Właśnie w pracy dał się poznać wielu ludziom jako szczery, uczynny i zawsze gotowy do pomocy człowiek. Dla Tomka zwrot „nie da się zrobić” po prostu nie istniał. Taki był Tomek...

Do końca nie porzucił trybu życia, który obrał w młodości. Zawsze znajdował czas na aktywne spędzanie czasu wolnego,

którego, jak wiemy, nigdy nie miał za dużo. Tomka można było spotkać w siłowni, dźwigającego sztangę, na której zawsze był pokaźny ciężar; biegającego, w lesie jakby przygotowywał się do startu w maratonie; w sali sportów walki, gdzie doskonalił swoje umiejętności techniczne, bo serce wojownika już miało; na pływalni, zaliczającego kolejne długości basenu; wreszcie na rowerze, jeżdżącego wczesnym rankiem lub późnym wieczorem, gdy wybrana trasa okazała się być dłuższa, niż założył. Jednak obojętnie, jaką aktywność fizyczną wybrał, zawsze przyświecał mu jeden cel - pokonać kolejną granicę własnych możliwości. Taki był Tomek...

Marzeniem Tomka było założyć rodzinę. Gdy poznał Magdę, temu podporządkował życie. Miał wszystko zaplanowane. Najpierw zajął się wykończeniem domu. Każdą wolną chwilę spędzał na budowie, dbając nawet o najmniejszy szczegół. Był już bardzo blisko końca, planował przenieść swoją wybrankę przez próg ich nowego domu tej zimy. Miał być pierścionek z brylantem, ślub jak ze snu i dzieci, dla których przygotował już pokój. Taki był Tomek...

Życie jest jednak nieprzewidywalne i nawet najlepszy plan może ulec niespodziewanej zmianie. Tomek znalazł się w nieodpowiednim miejscu, w nieodpowiednim czasie i odebrano mu wszystko w jednej chwili. Do końca jednak pozostał sobą. Przed laty w rozmowie z ciocią oznajmił, że gdyby coś mu się przytrafiło, chciałby oddać swoje narządy do transplantacji. Gdy okazało się, że jego serce może uratować życie innej osobie, nie było wątpliwości, co zrobić. Taki był Tomek...

W każdym z nas pozostawił coś ważnego, każdy z nas pamięta go na swój sposób, ale wszyscy jesteśmy szczęśliwi, że poznaliśmy Tomka i mogliśmy cieszyć się jego przyjaźnią.

W naszych sercach taki jesteś Tomku...

Przyjaciele

Dziękujemy wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, wspierali w tych trudnych dla nas chwilach oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego Syna i Brata Tomasza Bracha.

**pogrążeni w smutku
Rodzice i Siostra**

REKLAMA I PROMOCJA

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665 0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszewskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

**Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 10**

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od **2200,- ZŁOTYCH BRUTTO***
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od **2.400,00* zł**
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

Życie niewesołe

Dominiko, czekają mnie bardzo ciężkie chwile, bo za 3 miesiące wraca z więzienia mój mąż, który odsiedział nieduży w sumie wyrok za znęcanie się nade mną i dzieckiem. Podczas tej odsiadki nie udało mi się załatwić ani rozwodu, ani separacji, ani eksmisji. Mieszkamy razem w małym domku z ogrodem, ten dom kupił nam kiedyś ojciec mojego męża i w ten sposób związał mnie chyba do końca życia z tym miejscem i naszym ciemnięcą. Nie mam gdzie się podziąć. Bo moi rodzice nie żyją i nie mam dla siebie innego kąta do zamieszkania. Boję się, że jak on wróci, to wszystko zacznie się od nowa. Mamy dwoje dzieci, córka studiuje w Krakowie i już nie wróci do nas - tak powiedziała. Ma stypendium, trochę pracuje, daje sobie radę świetnie. Syn chodzi do 3 klasy szkoły podstawowej. Kocha swojego ojca, ale też bardzo się go boi. Z powodu alkoholu. Mąż jest alkoholikiem od wielu lat, a oprócz tego nie waha się użyć wobec nas przemocy psychicznej i fizycznej - za to przecież dostał ten wyrok. Nadal mu się wydaje, że należymy do niego już do końca życia, pisze do nas listy (ma zabronione telefonowanie), żądając ode mnie przeróżnych rzeczy, na przykład ostatnio zażądał, abym kupiła mu 5 kg kawy. Czasami mi się wydaje, że jest niespełna rozumu - na przykład po co mu tyle kawy? Nie rozumiem. Jego ojciec jest bogaty, ale naszej biedy nie rozumie, on mnie szantażuje, że tylko wtedy pomoże nam finansowo, jak ja go przyjmę z powrotem po wyjściu z więzienia. Mamy komornika, zalegamy za wzięty na meble kredyt, bo ja pracuję i wtedy on także pracował, chociaż na czarno, bo nie można na nim polegać i nikt w naszej miejscowości go nie chciał zatrudnić. Na trzeźwo nas nie bił i nie wyzywał, ale po pijanemu robił się z niego powtór. Cierpiałam wiele lat, a w końcu zdecydowałam się powiać policję, prokuraturę, odbyły się rozprawy, poszedł siedzieć i co z tego? Czy ktoś dał nam schronienie przed nim? Czy ktoś się zastanowił, że on przecież skończy odbywanie kary i wróci? Co dalej z nami? Ze mną i synkiem? Jego ojciec mógłby nam kupić mieszkanie, bo go stać, ale sam boi się, że będzie musiał się zająć synalkiem. Powiedział mi ostatnio, gdy go prosiłam o pomoc finansową, że da mi pieniądze, jak się zgodzę bez żadnych warunków, żeby jego syn zamieszkał z nami, bo on nie chce z nim mieszkać. Wcześniej, jak jeszcze żyła jego żona (macocha mojego męża), to ona się kategorycznie nie zgadzała zabrać go do ich dużego domu. Teraz nie żyje i nic nie stałoby na przeszkodzie, żeby zamieszkali razem. No to tato się nie zgadza. Byłam na komisariacie, to mi powiedzieli, że będziemy pod ich kontrolą, że sąd zasądził, że na każde zgłoszenie mają do nas przyjeżdżać. No ale przecież nie zabronią mi pić alkoholu. A po alkoholu robi się z niego bestia. Czy ja zdążę powiadomić policję? Nasze życie będzie zagrożone, bezpieczeństwo moje i mojego syna będzie iluzją. Ale co to obchodzi sąd, co to obchodzi policję, co to obchodzi kuratora...

Alicja

To nie jest Twój pierwszy list w tej sprawie. W ubiegłym roku napisałaś między innymi, że podjęłaś już kroki rozwodowe i eksmisyjne, że zamierzasz wnieść do sądu sprawę o podział majątku, a opiekunki z ośrodka opieki społecznej oraz interwencji kryzysowej udzielają Ci niezbędnej pomocy prawnej i psychologicznej. Z tego, co teraz napisałaś, wynika, że nie podjęłaś lub zrezygnowałaś z dalszych działań w tych sprawach. Skontaktuj się z nami (w redakcji NJ), ponieważ nie możemy powiadomić odpowiednich służb bez znajomości Twoich danych osobowych.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Papryki faszerowane kapustą

Niedzielną i świąteczną tradycją kulinarną **Genowefy Szpili** z Gościszowa (na zdjęciu) jest... rosół z wiejskiej kury.

- Jak się mieszka na wsi, hoduje własne kury i uprawia własne warzywa, gotowanie nie jest problemem - śmieje się pani Genowefa. - Mojej rodzinie nie znudził się jeszcze w niedzielę rosół i przypieczona kura. Zmieniają się tylko warzywne dodatki.

Na szczególne okazje Genowefa Szpila przygotowuje tradycyjne dania zapamiętane jeszcze przez mamę, pochodzącą z terenów byłej Jugosławii.

- Tak żałuję, że nie spisałam przepisu mojej mamy na szczodroki, czyli drożdżowe ciasto ze skwarkami, które piekła zawsze na koniec starego roku.

Dla czytelników „Nowin” pani Genowefa zdradza przepis na zimową przystawkę z papryki i białej kapusty. Wystarczy w niedzielę ugotować rosół

z wiejskiej kury, przysmażyć kurę, odkręcić słoik z paprykami... no tak, dla mieszczuchów taki obiad nie jest codziennością, a rarytatem.

PAPRYKI FASZEROWANE KAPUSTĄ

Produkty: 5 kg papryki (dobra jest pomidorowa), 2 białe kapusty (każda 1,5 - 2 kg), 1 kg marchewki, 5 dużych jabłek, sól, ocet jabłkowy

Przygotowanie: kapustę poszatkować, marchew i jabłka zetrzeć na tarce, wymieszać, dodać sól, pieprz, ocet jabłkowy do smaku i oliwę. Surówka na farsz gotowa. Paprykę oczyścić z gniazd nasiennych, faszerować surowką z kapusty. Papryki faszerowane kapustą układać warstwami w słoiku. Przygotować zalewę: na 4 l wody dodać 75 dag cukru i 0,75 l octu, 25 dag soli. Zagotować, zalać papryki, słoiki zakręcić, gotować słoiki w garze po zagotowaniu jeszcze 5 minut.

MPP



Co, gdzie, za ile...

Wybierając się na zakupy do jeleniogórskich marketów, warto zacząć od Carrefoura - można tu trafić na cenowe okazje nie tylko na stoisku mięsnym - wyprzedzana jest m.in. odzież i artykuły przemysłowe, a market w grudniu „znika” z planu miasta.

O ile cena buraków, ziemniaków, pieczarek czy cukru jest we wszystkich placówkach wyrównana, to

oszczędność rzędu 0,60-1,30 zł na kilogramie marchewki czy 0,80 zł na kg cebuli jest nie do pogardzenia (Kaufland) - chcąc trafić na takie okazje, trzeba jednak śledzić gazetki reklamowe wszystkich marketów. Nie uda się natomiast wiele zyskać przy zakupie mięsa - ceny pomalutku, ale systematycznie idą w górę, a karczek za 9,99 zł to już historia.

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	CARREFOUR
chleb 500 g (krojony)	2,29	2,79	2,69
mleko Łaciate 3,2 lit.	2,79	2,79	2,89
masło Łaciate	4,29	4,59	4,50
ser żółty Gouda	19,90	18,99	16,99
ser biały półtłusty	10,50	13,99	13,99
cukier	3,65	3,65	3,89
olej kulinarski	6,15	6,99	5,99
jajka	3,99	3,99	4,65
mąka tortowa (typ 450)	2,59	2,99	1,99
ryż	2,99	2,99	2,99
kasza mazurska (średnia)	2,98	3,59	3,28
makaron 500 g (nitka cięta)	2,86	2,99	2,99
cytryny/banany	4,89/4,39	3,49/3,99	4,48/2,49
sałata lodowa/głowiasta	2,19/1,49	2,49/0,99	2,69/1,39
pieczarki/cebula	7,99/0,69	6,99/1,49	7,99/1,49
marchew/buraki	0,39/0,88	1,69/0,88	0,99/0,89
pomidory/ogórek zielony	4,39/3,49	3,99/1,99 (szt.)	4,29/1,59 (szt.)
papryka czerwona	4,99	4,99	5,29
brokuł/kalafior	2,29/2,29	2,49/2,49	1,99/2,49
ziemniaki (kg)	0,89	0,89	0,89
jabłka/gruszki	2,49/4,59	1,99/4,99	1,59/4,59
kapusta	0,95	1,19	1,09
szynka gotowana	21,90	14,99	19,99
kiebasa podwawelska/sląska	19,90/19,90	19,99/20,99	16,65/brak
boczek wędzony	16,99	15,99	19,99
kurczak	7,49	7,59	7,59
piersz z indyka /kurczaka	19,99/12,88	20,99/15,99	19,99/16,29
schab z kością/bez kości	brak/18,99	17,35/18,99	brak/18,99
karczek z kością/bez kości	brak/14,99	brak/17,99	brak/12,99
wokowina na pieczeń	32,99	30,99	brak

Gdy serce drgnie

Szukam swojej drugiej połowy i wierzę, że się odnajdziemy! Mam 54 lata (170 cm), jestem atrakcyjną wdową o romantycznej naturze, ale twardo stoję na ziemi. Cenię prawdę, przyjaźń, zaufanie, wierność - miłość! Kocham życie i wiem, że każdy może być szczęśliwy - trzeba tylko bardzo chcieć. Szukam pana wolnego w wieku 52-62 lat, wysokiego, uczciwego, zaradnego, tzw. dobrego człowieka. Tel. 603-213-875 (proszę dzwonić po godz. 18).

Optymistka

Jestem w wieku przed emeryturą, mieszkam z córką 24 lata pracującą i ja pracuję, brunetka 155/72, lubię przyrodę, muzykę, zwierzęta. Pragnę kochać i być kochaną, ale gdzie mój księż, który nie pije i nie pali, bez nałogów? Ma mieć samochód i mieszkanie lub domek, być zdrowy, wiek przybliżony do mego. Odezwijsię, ja czekam. Tel. 500-404-630.

Alina

Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 35-46 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej. Jestem miły, sympatyczny,

moje hobby: sport, taniec, muzyka - spacerujemy dwoje. Uwielbiam oglądanie wschodów i zachodów słońca - oczywiście we dwoje. Pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka. Jeżeli jesteś zainteresowana, to się odezwij. Oto mój nr telefonu: 514-568-438.

Endži

Mam 50 lat, na imię Leszek, pochodzę z Jeleniej Góry. Jestem stanu wolnego, bez zobowiązań. Realista z dużym poczuciem humoru. Poznam panią w wieku 40-45 lat, także bez zobowiązań, z Jeleniej Góry. Odpowiem na każdego esemesa, tel. 782-021-410.

Leszek

Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy za 1,55 gr. Tel. do mnie 075/64-24-410, e-mail: dana@nj24.pl

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Odzież dla chłopca (5 lat); buty dla dziewczynki (r. 32-36); kurtka dla dziewczynki (1,5-2 latka).

Potrzeby:

Komputer, programy logopedyczne, puzzle,

układanki poprawiające koncentrację; lodówka; meble kuchenne; piec przenośny; odzież dla dziecka (chłopczyk 9 m-cy); odzież dla niemowlaka; pralka; łóżko piętrowe.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66.

(ep)

REKLAMA I PROMOCJA

bezpłatna infolinia
800 333 333

196 26
76 76 550

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa

Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach

Obsługa imprez

Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta

Nasze usługi gwarantują wysoką jakość

za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Padają biura nieruchomości, spadają ceny mieszkań, domów, działek

Przecena Jeżowa

Od 20 proc. do nawet 40 proc. spadły w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy ceny nieruchomości w naszym regionie. Na łeb na szyję poleciały zwłaszcza działki. Znaczący rynek zapowiadają, że będzie jeszcze taniej.



Najbardziej, bo aż o 40 proc., spadły ceny działek. Te najdroższe w Jeżowie Sudeckim zaczynają się już od 80 zł/m. Bywa, że schodzą nawet po 50 i 60 zł/m.

M-2 na topie

- Klienci coraz rzadziej pytają o mieszkania czteropokojowe i duże domy. Częściej za to poszukują dwupokojowych mieszkań o małej powierzchni, sporadycznie willi za 1-2 mln złotych. Brakuje tego środka. Nie ma co ukrywać. Kryzys i do nas dotarł - przyznaje Jan Mikita z Nieruchomości Karkonoskich.

Zmianę wymagań klientów spowodowały głównie banki, które wyraźnie zaostrzyły kryteria przyznawania pożyczek.

- Nie widzę też u nas tego boomeru na „Rodzinę na swoim”, choć nasze lokalne oferty w zupełności spełniają kryteria tego programu - dziwi się Jan Mikita. Wielu klientów nie osiąga nawet zdolności kredytowej, a szczególnie w tym okresie, którym udaje się ją uzyskać,

bardziej liczą się z portfelem i częściej wybierają tańsze oferty w popularnej sypialni miasta - wyjaśnia Jan Mikita.

Średnia cena metra kwadratowego mieszkań na rynku wtórnym wynosi obecnie 3000 złotych.

- Największa obniżka cen dotknęła duże aglomeracje, tam gdzie ich niedawny wzrost był równie lawinowy, co teraz spadek. U nas ten proces przebiegał stosunkowo spokojnie i dlatego ta różnica nie jest aż tak drastyczna. Wynosi około 20 proc. Choć często bywa, że i więcej - tłumaczy Jan Mikita, który nie ukrywa, że to najlepszy czas na inwestowanie wolnych środków. Z tej okazji cenowej zaczęli korzystać nasi rodacy z zachodniej granicy - dodaje.

Znacznie więcej kosztują lokale na rynku pierwotnym. Tu przy zakupie

11 znalazły nabywców dopiero po 2 latach. Podobnie jest z mieszkaniami bez balkonów i komórki lokatorskiej - dodaje Dariusz Jura, który wylicza, że w chwili oddania budynku do użytkownika deweloper ma obecnie sprzedanych średnio 25-30 proc. lokali. Resztę do czasu zbycia musi utrzymać samodzielnie, a to też niemały koszt. - Średnio zajmuje mu dwa lata, zanim sprzeda komplet lokali - dodaje Dariusz Jura.

Działki w cenie

Agenci nie mają wątpliwości: przyszedł czas na kupno i to w dodatku bardziej ziemi niż mieszkania.

- Spadki cen gruntów sięgnęły nawet 40 proc. Kilkanaście miesięcy temu średnia cena metra kwadratowego działki budowlanej w Jeżowie Sudeckim, a więc jednej z najbardziej popularnych lokalizacji blisko miasta, wahała się w granicach 100-120 złotych za metr. Dzisiaj negocjacje zaczynają się już od 80 złotych, a bywa, że działki idą po 60, a nawet 50 złotych - wylicza Jan Mikita.

Ale Jeżów Sudecki należy do jednej z najdroższych lokalizacji. W Mysłakowicach, Dziwiszowie i Wojciszczach działki można dostać już od 40-60 złotych za metr. Dla kupujących grunty liczy się przede wszystkim tzw. infrastruktura towarzysząca miejscowości, a więc sklepy, komunikacja oraz dostępność mediów. Klienci coraz rzadziej nabywają działki po 2000 i 3000 m kw. Zdecydowanie częściej rozglądają się za tymi po 500 m. To główne kryteria, które biorą pod uwagę przed zakupem działek. Podobnie z domami. Już nie 200-metrowe wille, ale góra 130-metrowe domki są na topie. Coraz częściej przekonujemy się też do parterówek, choć ten proces jest bardzo powolny.

- W ludziach nadal tkwi przekonanie, że to chłodne, bo niskie domy. Tak samo jest z mieszkaniami - wyjaśnia Jan Mikita.

Kryzysowe zabiegi

Prawdziwy wysyp nieruchomości panuje też na miejskim rynku, ale i tu kryzys nie jest zjawiskiem obcym.

- Nawet w okresie prosperity nie mieliśmy w sprzedaży tak wielu nie-

ruchoomości jak obecnie. Ich łączna wartość sięga 40 milionów złotych. W wielu przypadkach bowiem bardziej zależy nam na znalezieniu inwestora, niż na wysokiej cenie jednostkowej. Nie tak dawno do sprzedaży trafiło sporo atrakcyjnych turystycznie działek w Cieplicach, Sobieszowie i Jagniątkowie. Owszem, zapytań o nie jest wiele, ale z kupującymi jest już dużo trudniej - mówił Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry, na ostatnim spotkaniu z jeleniogórskimi przedsiębiorcami.

W jego opinii ludzie boją się inwestować. Nieco inaczej kłopoty z pozyskaniem klientów tłumaczy zastępca prezydenta, Hubert Papaj. Jego zdaniem zbyt małe zainteresowanie bardzo atrakcyjną ofertą miasta wynika z faktu niedostatecznej reklamy, a nie kłopotów finansowych nabywców.

- I dlatego uruchomiliśmy specjalną stronę internetową, na której można znaleźć naszą ofertę. Nawiązaliśmy też współpracę z biurami nieruchomości, które prezentują naszą ofertę. Do tego w ciągu najbliższych dni odwiedzą nas hotelarze oraz gestorzy ze Świnoujścia, którzy są zainteresowani zakupem naszych uzdrowskich działek w Cieplicach - wyjaśnia Hubert Papaj.

W tym roku władze Jeleniej Góry założyły, że ze sprzedaży swojego miasta uzyskają 21 milionów złotych. Jest październik, a do kasy miasta wpłynęła dopiero połowa z tego.

- Zawsze najlepszym okresem jest trzeci i czwarty kwartał. Dla porów-

nia powiem, że inne miasta i gminy osiągają znacznie gorsze wyniki - tłumaczy zastępca prezydenta.

Największy udział w dotychczasowym tegorocznym przychodzie ze sprzedaży nieruchomości mają działki budowlane, bo ich cena jak na realia miejskie jest stosunkowo niska.

- A zaczyna się już od 28 tys. złotych, jak na ulicy Paderewskiego pod zabudowę szeregową czy na Osiedlu Europejskim po jedyne 40 złotych za metr kwadratowy budowlanki. Dobrze sprzedają nam się też lokale mieszkalne i użytkowe, których cena zaczyna się od 1 tys. złotych za m kw. - wylicza Hubert Papaj.

Niestety, takim optymizmem nie napawa już sprzedaż dawnej siedziby KSON przy ulicy Grabowskiego czy Izby Skarbowej na Wzgórzu Kościuszki. Ich upływanie zajęło już miastu dobre kilka lat.

Kryzysu nie wytrzymują nawet renomowane biura. Tylko w ostatnim czasie upadło ich kilka na naszym rynku. Mimo to właściciele agencji nie są skłonni do obniżania prowizji czy obciążania nią tylko jedną ze stron, chyba że jej procent się podwoi.

- Obecnie toczy się dyskusja nad zwiększeniem tej stawki do 6 proc. i nałożeniem jej tylko na jedną ze stron, ale pomysł ma tyleż zwolenników, co przeciwników. Póki co, nie zauważam sygnałów zapowiadających jakkolwiek zmianę w tym temacie - informuje Jan Mikita.

Anna Józwicka-Szyłko



A. JÓZWICKA-SZYŁKO

- Mamy coraz więcej klientów z Niemiec. Takiej sytuacji już dawno nie obserwowaliśmy - mówi Jan Mikita z Nieruchomości Karkonoskich.

stać na o wiele mniejszy metraż niż jeszcze kilka lat temu. I tak ostatnio dwupokojowe mieszkanie w granicach 40 m kw. to najbardziej chodliwy towar w jeleniogórskich biurach nieruchomości. Najtańsze oferty klienci znajdują na Zabobrze I, a najdroższe w tej dzielnicy przy ulicy Sygietyńskiego czy Kiepur.

- Ku zaskoczeniu, znikomym zainteresowaniem cieszy się obecnie osiedle Orle. Dawniej ludzie doceniali Cieplice i widoki na góry, jakie rozciągały się z okien tamtejszych mieszkań. Teraz

dwupokojowego mieszkania trzeba się liczyć z wydatkiem rzędu 3,5-4 tys. złotych za m kw.

- W reklamach podają ceny np. od 2950 zł, ale są to często lokale na poddaszach albo w budynkach adaptowanych na mieszkania lub ostantie oferty w wyprzedawanych budynkach - wyjaśnia Dariusz Jura z firmy KSJ Development.

Najdłużej na klienta czekają największe, np. 100-metrowe mieszkania.

- Dwa lokale mieszkalne o pow. 100 m kw. na Zabobrze przy ulicy Kiepur

SPRAWDŹ, ZANIM KUPISZ MIESZKANIE:

1. Stan prawny nieruchomości - mieszkanie może być nie tylko obciążone hipoteką, jego właścicielem może być zupełnie inna osoba niż ta, która usiłuje nam je sprzedać.

2. Legalizacja budowy - właściciele często nie oddają do użytku formalnie budynków, by uniknąć płacenia podatków, w rezultacie klient kupuje samą działkę i boryka się z poważnymi problemami.

3. Przyłącza mediów - wiele przeróbek, np. ogrzewania gazowego, lokatory wykonują na własną rękę bez konsultacji z dostawcą. Bywa, że nowy lokator nie może z niego potem korzystać.

4. Zadłużenia na rzecz wspólnot - zarządcy wspólnot mają w zwyczaju przetrzucać zaległości poprzedniego właściciela na konto nowego.

5. Zaawansowanie sprawy spadkowej, jeśli jej przedmiotem jest sprzedawana nieruchomość.

Specjaliści od odchudzania wkraczają do Karpacza

Na warzywach i owocach

Spółka z Mielna nad Bałtykiem kupiła od firmy Sobiestawa Zasady jego apartamenty w Karpaczu. Zamierza rozbudować je o część rehabilitacyjną i wypoczynkową. To największa z kilku sporych transakcji na rynku nieruchomości w ostatnim czasie w Karpaczu. Apartamenty nad Strumieniem - tak nazywa się pokazny, czterokondygnacyjny budynek z luksusowymi miejscami dla siedemdziesięciu pięciu gości,

sprzedaży Apartamentów nad Strumieniem ustalono na ponad 30 milionów złotych.

Nabywca to spółka Sofra, która w Mielnie nad Bałtykiem prowadzi ośrodek rehabilitacyjno-wczasowy na około sto miejsc noclegowych. Specjalizuje się w organizacji pobytów odtłuszczających i oczyszczających. Uczestnicy takich turnusów jedzą tylko warzywa i owoce.

- Nowy właściciel apartamentów na pewno powiększy ich infra-

O tym, że rozbudowa apartamentów w Karpaczu jest tylko kwestią czasu, świadczy też to, iż zostały one zamknięte dla gości - jak informuje zarządca - na czas rozbudowy.

Sofra to kolejna firma hotelarska znad morza, która rozszerza działalność na góry w naszym regionie. Jedną z nich jest Sandra - poza hotelem „Gołębiowski” największy ośrodek w Karpaczu. Właściciel „Sandry” stara się zachęcać swoich nadmorskich gości do korzystania zimą z obiektu w górach i odwrotnie.

Nabywców znalazł też mały, ale komfortowy hotel Promyk, jak również domczasowy Sadyba. Ten ostatni, kiedyś ośrodek należący do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, bardzo długo czekał na nabywcę. Kupiła go spółka z Łodzi, zabrała się już za remont.

Sprzedany został także budynek starego komisariatu policji. Oferowała go, długo bezskutecznie, Agencja Mienna Wojskowego.

Zastępca burmistrza Karpacza Ryszard Rzepczyński uważa, że te kilka transakcji świadczy o tym, jak duży jest potencjał miasta. Trzeba jednak pamiętać, że hoteli i domów czasowych, wystawionych na sprzedaż, nadal jest w Karpaczu mnóstwo. Gdy jeździ się bądź spaceruje po tym mieście, ogłoszenia o sprzedaży jakiegoś budynku widzi się niemal na każdej ulicy. Na stwierdzenie, że mija zjawisko braku zainteresowania kupnem, jeszcze za wcześnie.

(kos)

Apartamenty, położone obok Sandry, mogą zamienić się w ośrodek, w którym zainteresowani odchudzaniem będą jeść tylko warzywa i owoce.

L. KOSIOROWSKI



usytuowany niedaleko centrum, w pobliżu hotelu Alpejskiego, ośrodka Sandra i hotelu Mercury (dawnego Skalnego). Według nieoficjalnych wiadomości, które jednak potwierdził w rozmowie z nami burmistrz Karpacza Bogdan Malinowski, cenę kupna-

strukturę - mówi burmistrz Malinowski. - Dobuduje baseny i spa.

Wydaje się to całkiem naturalne, gdyż obiekty rehabilitacyjne stają się normą w nowoczesnych, dużych ośrodkach wypoczynkowych. Nie brakuje ich także przy budynkach noclegowych Sofry w Mielnie.

REKLAMA I PROMOCJA

③ TAJEMNICE



Imię i nazwisko

Adres zamieszkania

Telefon

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania.

Konkurs krajoznawczy dla dzieci i młodzieży

To już kolejny, trzeci kupon w naszym konkursie. Przypominamy, że do wygrania mamy 20 gier planszowych przekazanych przez Stowarzyszenie LGD Partnerstwo Ducha Gór. Na cały zestaw 4 kuponów czekamy do 13 listopada br. Zwycięzców ogłosimy w dniu 20 listopada. O szczegółach pisaliśmy w numerze 42 NJ.



...poznaj smak tajemnicy!

Szansa na wspólny karnet

Burmistrz Karpacza Bogdan Malinowski po rozmowie z wrocławskim biznesmenem Ryszardem Sobiesiakiem uważa, że jest szansa na wspólny karnet narciarski na wyciągi na Kopie i kanapowy w Białym Jarze poniżej Kopy.

Przypomnijmy, że do firmy Ryszarda Sobiesiaka należy wyciąg kanapowy Winterpol, a do spółki śląskiego przedsiębiorcy Ryszarda Wareckiego - Miejska Kolej Linowa, czyli wszystko, co znajduje się w obrębie ośrodka narciarskiego Kopa. Kopa i Winterpol mają jednak osobne

karnety, co dezorientuje wielu narciarzy.

Burmistrz powiedział, że właściciele Kopy i kanapy porozmawiają także na temat wliczania w cenę karnetu ceny parkowania przy wyciągach. To jednak będzie wymagać nie tylko porozumienia przedsiębiorców, ale i wejścia w kooperację z nimi władz Karpacza, bo zdecydowana większość miejsc parkingowych w pobliżu wyciągów należy do miasta. Skoro jednak o takiej ewentualności mówi burmistrz, oznacza to, że jest zdecydowany wejść w taki interes.

(kos)

Gra w Zielone Karkonosze

Kasztan jadalny, rosnący w pobliżu sklepu Netto, owocuje raz na kilkadziesiąt lat, gdy są sprzyjające warunki. Swoje owoce wydał w tym roku, można ich spróbować. To jedna z atrakcji na szlaku Zielone Karkonosze, który organizowany jest w Karpaczu.

Łączy siedem pomników przyrody w tym mieście: lipę sądową, kasztan jadalny, klon jawor, lipę drobnolistną, bluszcz pospolity, sosnę limbę i marmit. Na szlaku znajduje się także Centrum Informacyjne Karkonoskiego Parku Narodowego w dzielnicy Wilcza Poręba. Będzie w nim można obejrzeć rośliny charakterystyczne dla Karkonoszy. Otwarcie CIKPN planowane jest jeszcze w tym roku.

- Przy każdej z siedmiu atrakcji na szlaku postawimy tablicę informacyjną i kamień z małą metalową tabliczką, którą będzie można odrysować. Na tych, którzy odrysują wszystkie piktogramy z tabliczek, w informacji turystycznej będzie czekać nagroda. Podobnie będzie w Kowarach i czeskich Jilemnicach. Gdy ktoś obejdzie wszystkie trzy szlaki, otrzyma dodatkową, specjalną nagrodę. To wszystko będzie gotowe na wiosnę 2013 roku

- mówi zastępca burmistrza Karpacza, Ryszard Rzepczyński.

Szlak Zielone Karkonosze ma długość kilkunastu kilometrów. Spacer można rozpocząć przy Centrum Informacji Turystycznej na dawnym dworcu kolejowym. W CIT będą mapki z rozmieszczeniem pomników przyrody i miejscem na odrysowanie piktogramów. Podczas wycieczki szla-



Lipa sądowa - jedna z atrakcji Zielonych Karkonoszy, położona wyjątkowo w ścisłym centrum miasta.

L. KOSIOROWSKI

kiem Zielone Karkonosze nie trzeba się oczywiście koniecznie trzymać wyznaczonej trasy. Krzyżuje się ze szlakami Via Sacra i Górniczym.

Jednak największą zaletą nowego szlaku będzie to, że poprowadzi on turystów w miejsca odległe od tych, na których tłoczą się zwykle tłumy. Po głównej drodze przez Karpacz będzie jedynie niewielki fragment. W większości będzie po terenach zielonych, więc jego nazwa odpowiada prawdzie.

(kos)

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 4 listopada 2012 r. wycieczkę nr 39. O godzinie 7.56 wyjeżdżamy z Jeleniej Góry pociągiem do stacji Boguszów Gorce. Zbiórka uczestników o godz. 8.45 przed budynkiem dworca kolejowego.

Trasa długości 15 km przebiega w środkowej części Gór Wałbrzyskich. W Boguszowie oglądamy barokowy kościół Trójcy Św. i przechodzimy przez najwyższy położony rynek w Polsce. Drogą Krzyżową Górniczego Trudu, podchodzimy na Chełmiec (851 m). Szlakiem zielonym

schodzimy do Lubomina, gdzie oglądamy kościół Podwyższenia Krzyża Św. Następnie wędrujemy polnymi drogami szlakiem żółtym i przez Park Szwedzki wchodzimy do Szczawna Zdroju. Wycieczkę kończymy spacerem po uzdrowisku. O godz. 18.04 odjeżdżamy autobusem MZK nr 8 do stacji kolejowej Wałbrzych Miasto i dalej pociągiem do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłatą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Tylko na zielonym...

Marian Caruk z Lubania miał pecha, że tego popołudnia zadzwonili się z kolegą, panem Leszkiem. Przypadkowe spotkanie stało się przyczyną trwającego od kilku miesięcy sądowego korowodu.

- Gdzie jesteś? - pytał Leszek stojąc przed lubańskim Netto.
- Właśnie wyszedłem z Biedronki - odpowiedział pan Marian.
- Faktycznie, widzę cię; już do ciebie idę - zapowiedział pan Marian. Żeby spotkać się z przyjacielem, trzeba było tylko przejść bodaj najruchliwsze w Lubaniu skrzyżowanie.

Jednak kiedy pan Marian znalazł się po drugiej stronie dwupasmowej ulicy, ze stojącego na parkingu przed Netto nieoznakowanego samochodu wyskoczył policjant. - Próbował mi wmówić, że przechodziłem na czerwonym świetle, i chciał wlepić stuzłotowy mandat.

- Myśleli, że trafili na jelenia, a trafili na Caruka - komentuje obwiniany o popełnienie wykroczenia lubanianin, bo jak zapewnia, żadnego wykroczenia nie popełnił. Nie przyjął mandatu, zapytał natomiast policjanta o nazwisko (zapamiętał, że policjant przedstawił mu się jako S., w sądzie okazało się, że zatrzymał go całkiem inny funkcjonariusz), a telefonem komórkowym obfotografował policyjny samochód, z którego rzekomo funkcjonariusze widzieli wykroczenie. No i ma świadka - kolegę, który dokładnie widział, że wszedł na jezdnię przy świetle zielonym.

Policjanci byli jednak głusi na te argumenty i skierowali sprawę do sądu, gdzie na początek wniosek rozpatrywano w trybie uproszczonym, a więc bez udziału obwinionego. Został ukarany, jak na takie sytuacje, wyjątkowo łagodnie - tylko nagana.

- Rozsądek podpowiadał, żeby zaakceptować orzeczenie. Ale przecież zostałem ukarany niesprawiedliwie, zdecydowałem się złożyć sprzeciw. Jest już



Marian Caruk z Lubania, któremu policja zarzuca, że przechodził przez drogę na czerwonym świetle, przekonuje, że z samochodu, w którym byli funkcjonariusze, nie da się dokładnie zaobserwować sytuacji na przejściu dla pieszych.

z tego jakiś pożytek: wezwanie z policji, które otrzymałem, nie spełniało wymogów formalnych; wystawiającym była komenda policji powiatowej (a policja powiatowa, to chyba była przed wojną), podpis funkcjonariusza był nieczytelny, podobnie jak artykuł, którym podobno naruszyłem. Słyszałem, że na komendzie odbyła się specjalna odprawa, na której uczulano funkcjonariuszy, żeby takich błędów nie popełnili.

Od incydentu minęło już kilka miesięcy, odbyło się kilka rozpraw, właśnie zmieniał się skład orzekający, a rozstrzygnięcia wciąż nie ma. Przeszkodą jest

ciągła nieobecność policjanta, który stwierdził wykroczenie.

- Powinienem być optymistą. Wszystkie materialne dowody wskazują, że nie mogłem popełnić wykroczenia. Zdarzenie miało miejsce o 15.55 i każdy, kto zna Lubań, dobrze wie, że w tamtym miejscu o tej porze, na czerwonym świetle po prostu przejść się nie da, ruch jest zbyt duży. Do tego - i jest na to dowód w postaci zdjęć, które zrobiłem - z miejsca, w którym byli policjanci, nie da się dokładnie zaobserwować sytuacji na przejściu dla pieszych. Zwłaszcza gdy siedzi się w samochodzie, tak jak to miało miejsce w przypadku

policjantów. No i jest jeszcze świadek, który miał dużo lepsze pole obserwacji. Z drugiej strony są tylko słowa policjantów bez żadnego potwierdzenia. Mimo wszystko czuję niepokój, bo wiem, że zeznania policjantów sądy często traktują jako prawdy objawione i cała reszta przestaje mieć znaczenie. A przecież mogli tak zrobić, bo mnie nie lubią, albo bo mieli limit mandatów do wyrobienia. Swoją drogą, gdyby tak sędzia zechciał się przejść o tej samej porze na miejsce zdarzenia i stanąć tam gdzie byli funkcjonariusze, myślę że wyzłotyby się wszelkich wątpliwości. (mal)

Wybieramy sołtysa

Czekamy na głosy naszych Czytelników, zgłoszenia można przesłać w formie kuponu - do wycięcia z tygodnika - lub za pomocą sms-a. Sms-y wysyłamy na numer 7155 z oznaczeniem właściwym dla zgłoszonego sołtysa. Koszt 1 sms-a 1,00 zł netto + 23 proc. VAT = 1,23 zł brutto. Sms-y piszemy dużą literą i bez spacji.

Kandydata do udziału w konkursie mogą zgłaszać: rady sołeckie, mieszkańcy sołectwa, rady parafialne, a także organizacje pozarządowe, np.: Koła Gospodyń Wiejskich.

6 listopada br. na łamach tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” i na portalu www.nj24.pl zostanie zaprezentowana lista finalistów. Spośród nich zostanie wybrany „Sołtys Roku”. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 21 grudnia 2012 roku w siedzibie redakcji „Nowin Jeleniogórskich”. Relacja z tego wydarzenia 24 grudnia 2012 roku w świątecznym wydaniu naszego tygodnika.

Patronat honorowy nad konkursem objęły Posłanka na Sejm RP Zofia Czernow, Dolnośląska Izba Rolnicza i Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Sponsorem konkursu: Firma Dialog grupa Netia, Huta Szkła Kryształowego Julia.

Oto lista kandydatów (sporządzona w kolejności przyjętych zgłoszeń):

1. Maria Sosnowska z Młyńska - zrezygnowała z udziału w konkursie
2. Kazimierz Ogorzałek z Krzeszowa, SOŁTYS2 - 13 głosów
3. Elżbieta Rumińska z Pilchowic, SOŁTYS3 - 43 głosy
4. Józef Potysza z Czernej, SOŁTYS4 - 1 głos
5. Stanisław Kowalczyk z Dąbrowicy, SOŁTYS5 - 9 głosów
6. Wiesław Regdosz z Mysłowa, SOŁTYS6 - 19 głosów
7. Wanda Orzechowska z Ławaszowej, SOŁTYS7 - 13 głosów
8. Marzena Herdzik z Ubocza, SOŁTYS8 - 30 głosów
9. Piotr Cybulski z Rębiszowa, SOŁTYS9 - 1 głos

KANDYDAT
na „Sołtysa Roku”

Pan/Pani

Z

Zgłaszający:

Kupon nie służy do tworzenia składu danych osobowych i ich przetwarzania.
Kupon ważny do 5.11.2012 r.

REKLAMA I PROMOCJA

**PREZYDENT MIASTA
JELENIĘJ GÓRY
INFORMUJE
O PRZEZNACZENIU**

Obwieszczeniem nr 224.2012.VI z dnia 19 października 2012 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Michałowickiej 13 i utracie mocy Obwieszczenia nr 202.2012.VI Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 10 sierpnia 2012 roku w sprawie ustalenia wykazu nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego - w części dotyczącej nieruchomości położonej przy ul. Michałowickiej 13.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piłsiej 2-3.

URZĘD MIASTA JELENIA GÓRA

ANDRZEJKI +10 /os.
POKAZ SALSA
24.11.2012
Zespół TOPAZ
SYLWESTER 2013
Zapraszamy
Transport
na życzenie! 75-64-42-202

Dom Weselny
Restauracja Przystań

www.przystan.eu tel. 75 64 42 202
ul. Stawowa 9, Mysłakowice, tel. 602 824 588

KARPACZ
NOWY DOM SENIORA
PENSJONAT DLA OSÓB STARSZYCH

- pobyty krótko- i długoterminowe
- pokoje 2-osobowe z łazienką
- wyżywienie 4x dziennie
- opieka przez całą dobę

INFORMACJE:
607-445-996
75/76-197-84

OGŁOSZENIE NADLEŚNICTWA „ŚNIEŻKA”

Na podstawie postanowień art. 38 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jedn. z 2011 r. Dz. U. Nr 12, poz. 59 ze zmianami) oraz Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz. U. z 2007 r. Nr 78 poz. 532) Nadleśnictwo „Śnieżka” w Kowarach, ul. Leśna 4a ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w Bobrowie (Gm. Mysłakowice): działka nr 206/1 o powierzchni 510 m² stanowiącej własność Skarbu Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe - Nadleśnictwo „Śnieżka”.

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne i prawne po wniesieniu wadium w terminie i wysokości określonej w pkt.11 niniejszego ogłoszenia.

- 1) Dla nieruchomości prowadzona jest przez Wydział VI Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze księga wieczysta nr. JG1J/00052372/5.
- 2) Według danych z ewidencji gruntów i budynków przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa działka nr 206/1 obręb ewidencyjny Bobrow (jednostka rejestrowa Mysłakowice); rodzaj użytku: Ps III
- 3) Powierzchnia nieruchomości 510 m².
- 4) Opis nieruchomości:
Działka położona jest w sąsiedztwie terenów rolnych, drogi asfaltowej, rzeki Bóbr. Ukształtowanie terenu jest zróżnicowane, na terenie działki znajduje się niewielka skarpa. Kształt działki nieregularny. Bezpośredni dojazd drogą asfaltową. Nieruchomość posiada dostęp do energii elektrycznej, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.
- 5) W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Bobrow w Gminie Mysłakowice nieruchomość położona jest w strefie terenów oznaczonych symbolami: KDL-tereny dróg publicznych oraz TZ3-obszary bezpośredniego zagrożenia powodzią.
- 6) Nieruchomość jest używana:
a) w celach rolniczych na podstawie umowy dzierżawy zawartej na czas nieokreślony z sześciomiesięcznym okresem wypowiedzenia,
b) w celu eksploatacji sieci kanalizacyjnej na podstawie umowy najmu zawartej na czas nieokreślony z rocznym okresem wypowiedzenia.
- 7) Nieruchomość nie jest wpisana do Księgi Rejestru Zabytków województwa dolnośląskiego.
- 8) Cena wywoławcza nieruchomości: 14 600,00 zł. (słownie: czternaście tysięcy sześćset zł); cena zawiera podatek VAT w wysokości 23%.
- 9) Dodatkowe informacje dot. w/w nieruchomości i przetargu można uzyskać w Nadleśnictwie „Śnieżka” ul. Leśna 4a w Kowarach tel. 75 718 22 12 do 14, wew. 22 lub 24 od godz. 7³⁰ do 14³⁰ w dni robocze; fax. 75 718 25 23; e-mail sniezka@wroclaw.lasy.gov.pl

10) Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2012 r. (poniedziałek) o godz. 11³⁰ w sali konferencyjnej Nadleśnictwa „Śnieżka” przy ul. Leśnej 4a w Kowarach.

- 11) Wadium w wysokości 1 500,00 zł (słownie: tysiąc pięćset zł) winno być wniesione w pieniądzu przelewem lub w gwarancji bankowej w takim terminie, by do dnia przetargu do godz. 9³⁰.
a) co do pieniędzy - znalazły się na rachunku bankowym Nadleśnictwa BOŚ nr 83 1540 1199 2036 8000 1111 0002 (na przelewie należy zamieścić informację: „Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości w Bobrowie”).
b) co do gwarancji bankowej - znalazła się w sekretariacie Nadleśnictwa; wadium zwraca się w terminie trzech dni od dnia odwołania albo zamknięcia przetargu, z zastrzeżeniem punktu 13; wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg (tj. nabywcę) zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, przez którą rozumie się cenę nieruchomości ustaloną w wyniku przetargu, którą obowiązany jest on zapłacić; wadium wniesione w formie gwarancji bankowej przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia nieruchomości.

12) Termin zapłaty ceny nabycia nieruchomości ustala się najpóźniej do godz. 14³⁰ w dniu poprzedzającym podpisanie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, co oznacza, że do tego terminu pieniądze muszą się znaleźć na rachunku bankowym Nadleśnictwa „Śnieżka”.

13) Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie zawrze bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, Nadleśnictwo „Śnieżka” może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.

- 14) Osoby uczestniczące w dniu 10. 12. 2012 r. w przetargu winny posiadać celem okazania Komisji przetargowej następujące dokumenty:
a) dowód osobisty,
b) aktualny odpis z KRS – dotyczy osób reprezentujących osoby prawne,
c) pełnomocnictwo – w przypadku działania przez pełnomocnika.

Kupujący ponosi wszelkie koszty opłat związanych z zawarciem aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości, opłat sądowych, skarbowych oraz podatków.

Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej nieruchomości.

Nadleśnictwo może odwołać przetarg z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formach właściwych dla ogłoszenia o przetargu.

podpisał:
Nadleśniczy Nadleśnictwa „Śnieżka”
Jarosław Zajac

EKOTECH
Dom pełen ciepła

ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
 tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
 e-mail: ekotechjg@interia.pl

CLAS B PREMIUM

- najnowocześniejsza technologia kondensacyjna, klasa sprawności „A”, oszczędność energii,
- przygotowany do podłączenia systemu solarnego
- powiększona pompa o modulowanej prędkości
- wymiennik ciepła wykonany ze stali nierdzewnej
- rewolucyjny system 2 zasobników ze stali INOX o łącznej pojemności 40l.
- prosty w obsłudze panel sterujący z wyświetlaczem
- możliwość podłączenia recyrkulacji

Maksymalny komfort ciepłej wody

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU

Syndyk Masy Upadłości ISO-DOM Sp. z o.o. w Kruszyń

sprzeda zakład konstrukcji stalowych

hala produkcyjna o powierzchni 612 m kw. z zapleczem socjalno-biurowym w miejscowości Kruszyn k/Bolesławca

Informacji udziela syndyk tel. 506772613

Olej opałowy nowej generacji LOTOS RED

Lekki olej opałowy LOTOS RED to najwyższa jakość produktu i serwisu dostaw

- Niska zawartość siarki
- Pełna mieszalność
- Odporność na utlenianie
- Unikalna kompozycja dodatków uszlachetniających

Skorzystaj, zadzwoń i zamów olej opałowy u Autoryzowanego Dystrybutora

PHU MÜLLER Spółka Jawna
 ul. 1 Maja 82a, 58-530 Kowary
 Dział Obsługi Klienta
 ul. 1 Maja 82, 58-530 Kowary
 tel. 75 718 27 32, 513 153 700
 fax 75 761 35 34
 e-mail: muller@pbox.pl
 godziny obsługi: 7.00-16.00

LOTOS Paliwa Sp. z o.o.
www.lotospaliwa.pl

LOTOS

[illegible]

Astra Classic III już za
43 950 zł

ASTRA CLASSIC III

NIEMIECKI KLASYK.

Superwyposażony.

■ dynamiczny silnik 115 KM	■ ESP
■ klimatyzacja	■ zdalnie sterowany centralny zamek
■ radio CD MP3	■ elektrycznie sterowane szyby przednie
■ strukturalne koła 16"	■ skórzana kierownica ze sterowaniem zestawu audio

www.opel.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Astra Classic 1.6 - 6,2 l/100 km, CO₂ - 146 g/km (wg dyrektywy 80/268/EEC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Samochód widoczny na zdjęciu może zawierać wyposażenie dostępne za dopłatą. Informacje na temat sterowania samochodem, projektanta do jazdy oraz rejestracji dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl

Wir lieben Autos.

UZDROWISKO CIEPLICE Sp. z o.o.
zaprasza na zajęcia

UZDROWISKOWY FITNESS

PROFESJONALNA KADRA
NAJNOWSZE METODY GIMNASTYKI
PRZY MUZYCE I NOWATORSKIM SPRZĘCIE :
FIT BALL, TBC, ABT



KLIMATYZOWANA SALA
KARNETY ŁĄCZONE
Z WEJŚCIEM NA BASEN
I SAUNĘ

gimnastyczny
18:00 – 19:00 **FIT BALL**
19:15 – 20:15 **TBC**



siłownia
18:00 – 19:00 **FIT BALL**
19:15 – 20:15 **ABT**

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK
Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o.
Dom Zdrowotny I – Recepcja
pl. Piastowski 38 - 58-560 Jelenia Góra
Tel.: 75 75 510 05

14 zł/h

Ćwiczenia odbywają się w sali gimnastycznej na parterze w Domu Zdrowotnym I przy Recepcji

ZAPISY PRZYJMUJE RECEPCJA W DOMU ZDROWOTNYM I w godz. 7:00 – 22:00

START 5.XI

www.uzdrowisko-cieplice.pl

	Cena - w zł (łącznie z VAT - 23%)	Okres ważności karnetu w dniach
Karnet Fitness 4 wejścia + 1 wejście na Basen Marysienka z sauną gratis	45,00	30
Karnet Fitness 8 wejść + 2 wejścia na Basen Marysienka z sauną gratis	89,00	60
Karnet Fitness VIP - 12 wejść Fitness + 4 wejścia na Basen Marysienka z sauną	140,00	60

Dla pierwszych 30 Pań, które wykupią karnet na Uzdrowiskowy Fitness w prezencie Voucher pobytowy upoważniający do 20% rabatu na wszystkie pakiety pobytowe oferowane w Polskiej Grupie Uzdrowisk (Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o., Uzdrowisko Polczyn S.A., Uzdrowisko Świeradów Sp. z o.o., Zespół Uzdrowisk Kłodzkich S.A.).

Voucher ważny do 31.01.2013 r.

*Już od
30 lat*



1982 r.

DACHPOL

wszystko na DACH

ul. Wrocławska 67, Jelenia Góra
tel./fax 75 742 89 05
www.dachpol.pl



JESIENNA PROMOCJA

**Możliwość zwrotu
niewykorzystanego
materiału**

TRANSPORT GRATIS

**TOWAR NA STANIE W
CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY**

Dachówka karpiówka



CREATON 

42,84 zł m²



Polujemy
na prawdę.

www.nj24.pl

nowiny
telewizyjne



„Społem” PSS
w Jeleniej Górze przy ul. Matejki 1A

**wynajmie na cele handlowo-usługowe pawilon
handlowy zlokalizowany przy ul. Komarowa/ róg
Dobrowolskiego o powierzchni użytkowej 91,15 m kw.
wraz z terenem o powierzchni 429 m kw.**

Oferty pisemne należy składać w siedzibie Spółdzielni
w terminie do 16.11.2012 r.

**Bliższych informacji udziela dział administracji
tel. 75/75-252-02.**

Zastrzega się prawo unieważnienia „konkursu ofert”
bez podania przyczyny.



CENTRUM HANDLOWE



Jelenia Góra, ul. Jana Pawła II 51

DYNIOWE WYCINANKI

31 października

13.00-19.00

**Wcale niestraszne
WIEDZMY CZAROWANIE**

**Halloweenowa
FONTANNA SŁODKOŚCI**

**Warsztaty wycinania
LAMPIONÓW Z DYNI
i inne atrakcje**

ZAPRASZAMY



RTV EURO AGD

Carrefour
Pozytywnie każdego dnia



NOMI
blisko domu

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50 zawiadamiana podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

19 listopada 2012 r. o godz. 8:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, sala nr 201, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni 73,74 m kw., stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w budynku mieszkalnym dwurodzinnym w Jeleniej Górze przy ul. Transportowej 5. Prawo to objęte jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00025710/9.

Właściciel lokalu nr 1 ma udział w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr 106 o powierzchni 413 m kw., objętych księgą wieczystą nr JG1J/00021821/2. Nieruchomość stanowi własność dłużnika egzekwowanego.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **189 000,00 zł.**

Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **141 750,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **18 900,00 zł** najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.**

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 757 64 60, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu:

27 listopada 2012 r. o godz. 8:50

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, sala nr 111, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni 38,15 m kw. oznaczonego numerem 21 położonego w budynku mieszkalnym nr 57 przy ul. Kiepur w Jeleniej Górze będącego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Związkowiec” w Jeleniej Górze, lokal mieszkalny składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc.

Powyższe prawo objęte jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00060354/2 i zgodnie z jej zapisami przysługuje dłużnikom egzekwowanym.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **123 900,00 zł.**

Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **92 925,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **12 390,00 zł** najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce na rachunek bankowy komornika w:

PKO BP SA O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9a/3, 58-500 Jelenia Góra (tel. 64 21 000), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **27/11/2012 o godz. 14.15, sala nr 201 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18, odbędzie się:**

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 7/8 nieruchomości położonej w miejscowości Komarno, przy stanowiącej własność dłużnika:

Gazda Agata

Komarno 34H, 58-508 Jelenia Góra

posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00044998/0.

Udział w nieruchomości oszacowany jest na kwotę: **384 710,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **288 532,50 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości tj. kwotę: **38 471,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 119/2012 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Ignacego Paderewskiego - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 38/5 o powierzchni 0,0761 ha, obręb 60, AM 4, KW nr JG1J/00079101/0
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego
cena wywoławcza: 86.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 8.600,00 zł
2. ul. Elizy Orzeszkowej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 430/5 o powierzchni 0,0711 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00040871/6
przeznaczenie: usługi komercyjne, usługi komunikacji oraz usługi turystyki; dopuszcza się lokalizowanie: mieszkalnictwa jednorodzinnego, nieuciążliwych obiektów produkcyjnych, handlu hurtowego oraz obsługi budownictwa, obiektów produkcji i obsługi rolnictwa, usług publicznych
cena wywoławcza: 83.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 8.300,00 zł
3. ul. Wilejskiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 18/10 o powierzchni 0,0942 ha, obręb 60, AM 18, KW nr JG1J/00077701/2
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa wielorodzinnego, tereny parkingów i obsługi komunikacji
cena wywoławcza: 70.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 7.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 29 listopada 2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 2012 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 12.

Ogłoszenie nr 119/2012 Prezydenta Miasta z dnia 23 października 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



W Gminie Lubawka i Mieście Trutnov trwa realizacja wspólnego projektu pt.:

"Kulturalne spotkania na czesko-polskim pograniczu",

współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2007-2013.

W miesiącu czerwcu zakończone zostały roboty budowlane polegające na modernizacji i przebudowie obiektu, w którym mieści się Dom Kultury i Biblioteka w Lubawce, na ukończeniu są również analogiczne prace w czeskim Trutnovie gdzie piwnice szkoły artystycznej adaptowane są na tzw. "Galerię Smoka" - legendarnego stworzenia związanego z początkami tego miasta i widniejącego w jego herbie. Koszty wymienionych inwestycji to 1.057.135,16 złotych po stronie Gminy Lubawka oraz 4.941.945,60 Kč po stronie miasta Trutnov. Warto przypomnieć, że 85,0% tych kwot stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach EFRR.

Realizacja robót budowlanych nie oznacza zakończenia współpracy. Obecnie realizowane są pozostałe działania projektu m.in.: partnerzy opracowują i oznakowują turystyczną trasę dydaktyczną pn. "Legends i podania historyczne pogranicza". Trwa również projektowanie i ustawianie tablic informacyjnych wzdłuż trasy turystycznej - dzięki nim każdy zainteresowany, zarówno mieszkaniec jak i turysta, będzie mógł poznać lokalne legendy i historię okolic. Przygotowywana jest także publikacja zawierająca najważniejsze z zebranych legend i podań. Wszystkie te działania oraz towarzyszące im wystawy i prezentacje w obu miastach partnerskich potrwają przynajmniej do końca września przyszłego roku.



BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

W związku z dniem wolnym **1.XI (czwartek)**
ogłoszenia przyjmujemy do **31.X (środa)** do godz. 17.00.

LOKALE

NOCLEGI dla pracowników- bardzo tanio Jelenia- Cieplice, 512-20-20-85. F6853-G
CIEPLICE- pokoje do wynajęcia, 535-955-441; 75/75-238-40. F2560-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. F3495-G

WWW.PINDYK.PL F3603-G
BIURA i magazyny do wynajęcia J.G. Kasprowicza, 784-337-960. F3614-G
KAWALERKA+ 2 pokoje do wynajęcia Karpacz, 603-622-848. F3805-G
DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym wejściem. Tel. 667-62-19-47. F3847-G
2-POKOJOWE 38 metrów- 130.000,- 54 metry 148.000,- 3-pokojowe 54 metry, garaż 185.000,- Pelkom, licencja 16, 601-789-770. F3960-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. z zielonym tarasem (ogrodowym) 110 m kw. nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648; www.jelbud.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 5a, 502-12-36-48; www.jelbud.pl F3992-G

DO WYNAJĘCIA wyposażona przychodnia weterynaryjna k/ Biedronki lub inna działalność. Tel. 697-079-190. F4062-G

SPRZEDAM lub zamienię na mniejsze z dopłatą mieszkanie ul. Grabowskiego, Jelenia Góra, 144 m kw., pierwsze piętro po remoncie, 606-421-421. F4073-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie w centrum 66,5 m kw. 170.000,- Tel. 510-132-271. F4145-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedaży 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. F4213-G

SPRZEDAM mieszkania 56 m kw., i 80 m kw. działka budowlana Siedlęcina. Tel. 722-161-424. F4268-G

SPRZEDAM 2-pokojowe, Zabobrze. Tel. 725-416-709. F4272-G

OKAZJA mieszkanie 63 m kw., 139.000, I piętro- ogródek, 602-74-95-67. F4296-G

KIEPURY mieszkanie 51 m sprzedam. Tel. 694-371-768. F4299-G

KOWARY- sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w centrum miasta. Tel. 607-610-266. F4304-G

MIESZKANIA deweloperskie ul. Kadetów 2, 3, 4-pokojowe, od 84 do 110 m kw. Cena 2.000 zł/ m kw. Ostatnia szansa na kredyt. Rodzina na swoim. Tel. 693-400-805. F4308-G

DO WYNAJĘCIA- centrum: Gastronomia+ handel, 794-289-548. F4371-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje, 41,3 m kw. K.Trzcińskiego 4, 603-690-556. F4390-G

SPRZEDAM komfortowe, wyposażone mieszkanie 3-pokojowe na kameralnym osiedlu. Atrakcyjna cena. Tel. 517-847-809. F4406-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe w Jeleniej Górze, kuchnia umeblowana, na wyposażeniu zmywarka, pralka, 513-058-700. F4419-G

SPRZEDAM mieszkanie w Karpaczu Górnym. Tel. 726-574-384. F4437-G

LOKAL do wynajęcia pow. 185 m kw. ul. Piłsudskiego, ogrzewanie gazowe, dogodny dojazd. Tel. 500-278-924. F4448-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- centrum, 796-056-688. F4449-G

MYŚLAKOWICE- sprzedam kawalerkę w bloku o pow. 29,3 m kw. cena 75.000,- Tel. 75/7-131-140; 721-644-162. F4457-G

PIECHOWICE centrum lokal do wynajęcia. Tel. 75/616-14-01. F4462-G

PILNIE przy Stowackiego dwupokojowe, 80 m kw. N. Grzywiński 505074854.

PILNIE przy Sygietyńskiego pięciopokojowe, 115 m kw. N. Grzywiński 505074854.

PILNIE przy Uroczej dwupokojowe, 40 m kw. N. Grzywiński 505074854. F4468-G

SPRZEDAM mieszkanie na Zabobrze, III piętro, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, pakamera. Bez pośredników. Cena 95.000,- Tel. 697-033-304; 698-337-486. F4472-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje 42 m, Zbobre III (bez pośredników), 75-76-43-493. F4473-G

TANIO wynajmę halę magazynową ok. 500 m kw. z ogrzewanymi pomieszczeniami socjalnymi ul. Karola Miarki 18D, (teren Pebex-u), 601-057-718. F4480-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4-pokojowe ul. Ptasia, 609-86-26-26. F4481-G

TANIO sklep z mieszkaniem 604223245. F4482-G

TANIO bliźniak wojcieszycze 604223245. F4482-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe w centrum. Tel. 603-153-503. F4494-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 54 m, 607-055-842. F4499-G

DO WYNAJĘCIA lokal 50 m kw. Bankowa, 609-66-56-59. F4501-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 60,6 m kw., Kiepur, 515-120-121. F4503-G

SŁOWACKIEGO- mieszkanie 80 m kw. sprzedam, 721-582-576.

UROCZA- mieszkanie 40 m kw. sprzedam, 721-582-576. F4506-G

POKÓJ do wynajęcia, 794-908-387, 75/75-52-456. F4510-G

WYNAJMĘ mieszkanie, pokoje na stancje, 300 zł osoba+ liczniki. Tel. 603-472-776. F4517-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- Paderewskiego. Komfortowa, umeblowana, 600 zł+ media, 509-622-882. F4521-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe, Kiepur, komfortowe, umeblowane, 1.300 zł+ media, 509-622-882. F4521-G

WYNAJEM 3-pokojowe ścisłe centrum. Tel. 792-256-427. F4522-G

TANIO lokal w centrum- 155.000 zł- 61 m, 607-055-801. F4525-G

MIESZKANIE 90 m kw. w willowej dzielnicy wynajmę obok Uniwersytetu Ekonomicznego. Tel. 693-295-435. F4528-G

MIESZKANIE 90 m kw. parter wynajmę na działalność gospodarczą okolica Uniwersytetu Ekonomicznego. Kontakt: 693-295-435. F4528-G

M-3+1 sprzedam Zabobrze II, 535-512-538. F4529-G

M-2+1 sprzedam Zabobrze II, 535-512-538. F4529-G

DO WYNAJĘCIA małe komfortowe 2 pokoje ścisłe centrum 1.000,++ kaucja. Tel. 792-055-657. F4535-G

LUKSUSOWE mieszkanie 42 m kw. Osiedle Sudeckie sprzedam. Tel. 607-33-94-47. F4541-G

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe Gryfów Śl., 516-222-567. F4549-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w centrum 2-pokojowe, umeblowane, 605-343-463. F4550-G

DO WYNAJĘCIA ładne mieszkanie jednopokojowe (kawalerka) w centrum Jeleniej Góry, 602-10-87-95. F4574-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe w stanie idealnym, ciepłe, czyste w centrum Jeleniej Góry, 602-10-87-95. F4564-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w Jeleniej Górze. Tel. 75/76-49-315. F4574-G

KUPIĘ mieszkanie, parter, I piętro, 502-92-19-35. F4582-G

KAWALERKĘ, 34 m kw. w starym budownictwie, I piętro, ul. Spółdzielcza- sprzedam. Tel. 509522592. F4591-G

DO WYNAJĘCIA lokal 50 m kw. w centrum Szklarskiej Poręby, 517-22-55-97. F4598-G

MAM do wynajęcia kawalerkę w centrum oraz dwupokojowe, 665-550-721. F4610-G

DO WYNAJĘCIA hala produkcyjna pow. 300 m kw., czynsz 600 zł. Tel. 698-259-615. F4617-G

DO WYNAJĘCIA lokal 50 m kw. ul. Elsnera 3b k/ szpitala, 500-183-261. F4623-G

KARPACZ- parter do wynajęcia, 794-289-548. F4627-G

DO WYNAJĘCIA lokal 55 m kw. centrum, na parterze, przy ruchliwej ulicy. Doskonała lokalizacja na biuro, działalność handlową, usługi. Bez pośredników, 501662442. F4629-G

KOMFORTOWE 4 pokoje dwupokojowe w nowym bloku- Kochanowskiego- 260 tys. zł; stylowe 3 pokoje w kamienicy- ok. Mickiewicza- 169 tys. zł. Lic. 9549, 602-732-135. F4632-G

3-POKOJOWE po remoncie 52 m kw. okolice Morcinka- 166.000 zł, 667-219-752 Nieruchomości Rychlewski. F4632-G

POKÓJ biurowy centrum, I piętro do wynajęcia. Tel. 602-759-161. F4639-G

84 m kw. Małcużyńskiego sprzedam. Tel. 662-112-344 N. City. F4649-G

DO WYNAJĘCIA lokal z możliwością sprzedaży piwa, Jelenia Góra, Wiejska 4/E, 75/64-21-927; 691-835-257. F4654-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie- Zabobrze, dwupokojowe, umeblowane. Tel. 696-528-315. F4655-G

DO WYNAJĘCIA lokla użytkowy w centrum miasta ul. 1 Maja, 606-41-22-35. F4656-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL

2950 zł/ brutto, nowe mieszkania, Elewów, ostatnia szansa na kredyt „Rodzina na swoim”, tel. 503-021-047.

SZKLARSKA Poręba 2-pokojowe, 170.000, 1 Maja www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KARPACZ, kawalerka, 89.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 502-045-638.

2-POKOJOWE, ok. Morcinka 120.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-051.

KOWARY, 3-pokojowe 130.000 i 140.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KOWARY, 35m2, 89.900 75-64-36-051 www.nieruchomosciarkonoskie.pl

MYŚLAKOWICE- kawalerka, sprzedamy www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-062.

ŁOMNICA, 27 m kw., 37.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-062.

MYŚLAKOWICE, 2-pokojowe, 98.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-051.

MIŁKÓW, 2-pokojowe 82.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-051.

MYŚLAKOWICE 56 m z ogródkiem, 115.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-051.

KARPNIKI, 3-pokojowe, 60 m, garaż, 110.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KAWALERKA Piechowice, 69.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-062.

KARŁOWICZA 2-pokojowe, 99.000 www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-062.

2 i 3-pokojowe Kochanowskiego www.nieruchomosciarkonoskie.pl 75-64-36-052.

DO WYNAJMU 2-pokojowe, komfortowe, NK 602-74-95-67. F4657-G

DO WYNAJĘCIA umeblowana kawalerka przy ul. Ptasiej, 750 zł (w tym czynsz i ogrzewanie)+ liczniki. Tel. 665-733-264. F4665-G

WWW.EURODOM.JGORA.PL

PARTER Wojska Polskiego tylko 105000 zł Euro-Dom 601540292.

MIESZKANIE 2-pokojowe 115000 zł rejon Ptasiej Euro-Dom 695999449.

ŁOMNICA (blisko pałacu) 3-pokojowe, ogród Euro-Dom 601540292.

DZIAŁKA budowlana Czarne okazynie! Euro-Dom 601540292.

DRZYMAŁY 60-metrowe mieszkanie okazynie sprzedamy, 601540292.

KAWALERKA na Działkowicza 85000 zł Euro-Dom 601540292.

POSZUKUJĘ kawalerki w Łomnicy, Wojanowie, Myślakowicach, Karpnikach do 80 tysięcy Euro-Dom 601540292. F4667-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 603-269-189. F4670-G

MIESZKANIA do wynajęcia, 781-974-845. F2147-K

SPRZEDAM kawalerkę w centrum Piechowic. Tel. 607-887-510. F2320-K

WYNAJMĘ lokal użytkowy w ścisłym centrum Kamiennej Góry, 512-237-185. F2324-K

WYDZIERŻAWIĘ lokal usługowo- handlowy w centrum Piechowic, 600-097-419. F2419-K

MIESZKANIE 53,53 m kw., III Zabobrze, 2 pokoje, 2 piętro, stan bardzo dobry, cena 3500/ m kw., do negocjacji, tel.604154764. F2423-K

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy 50 m kw. centrum miasta, 508-126-357. F2425-K

CENTRUM 4-pokojowe sprzedam lub wynajmę, 502-244-056. F2428-K

KARPACZ 63,10 m kw. sprzedam lub zamienię na mniejsze z dopłatą 506-230-454. F2459-K

SOSNÓWKA mieszkanie 36 m kw., ogrzewanie gazowe sprzedam, wynajmę 501737086.

3-POKOJOWE kupimy 501737086. F2462-K

MAM do wynajęcia ładne mieszkanie 2-pokojowe na Zabobrze.Telefon 668178148. F2464-K

SPRZEDAMY mieszkanie 3-pokojowe, 56 metrów, Jelenia Góra, Osiedle Orle. Pośrednikom dziękujemy, 608794152. F2465-K

Masz dochód, chcesz kupić mieszkanie a banki stwarzają problem? Zadzwoń i umów się na spotkanie! Mamy na to sposób!

OSIEDLE POD DĘBAMI

cena od **2900 netto** Wspaniała lokalizacja - jeszcze lepsza cena!

www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- metraż od 48 do 119 m²
- Mieszkania z tarasami
- Mieszkania dwupokojowe z balkonami
- Niecodzienna architektura

kom. 516 082 114

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

LOCUS

Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/usługa 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 601 542 689, 661 544 441
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

NOWE mieszkania do sprzedaży

cena od **3000** zł/m kw.

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

Ekсклюzywne mieszkania w Cieplicach Zdroju, Jelenia Góra, ul. Malinnik

cena od **3888** zł/m kw.

od 30 do 150 m²
piękne otoczenie
widok na Karkonosze
garaże podziemne i windy
tarasy, plac zabaw, zielen

KOVA DEVELOPER Jan Koprowski z siedzibą w Jeleniej Górze, ul. Powstańców Śląskich 29 oferuje lokale mieszkalne w ramach przedsięwzięcia deweloperskiego zlokalizowanego w Jeleniej Górze przy ulicy Malinik 24, działka nr 13/2

Biuro sprzedaży: Jelenia Góra, ul. Solna 3, I p.,
tel. 533 08 08 88 www.kova.pl

GOTOWE MIESZKANIA - UL. LIPOWA 1A w Jeleniej Górze. Mieszkania od 32m² do 71m².

WILLA LIPOWA CENA OD 2.800 ZŁ/M² BRUTTO

Ostatnia szansa aby kupić mieszkanie do 40 000 zł taniej w programie "Rodzina na swoim"!

WWW.WILLALIPOWA.PL

Umieść się na prezentacji

TEL. 608 504 184

NAJTAŃSZE MIESZKANIA

1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.

Ceny od **1.999** zł/m kw.

Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW

510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”. Licencja, 663-338-443. F1226-G

DZIAŁKA budowlana 10 arów wraz z pawilonem sklepowym w Wojcieszycach, 607-540-408; 607-543-408. F3454-G

SPRZEDAM pięknie położone działki budowlane w Leśnym Zaczysu koło Jeleniej Góry, dogodny dojazd, prąd, woda, gaz, telekomunikacja. Tel. 695-725-857. F3598-G

WWW.PINDYK.PL F3604-G

DOM w Cieplicach, cena 235 tys. www.dom.ig.pl tel. 601840263. F3658-G

DZIAŁKA skrajna pozwolenie na budowę- Cieplice, 601-789-770. F3959-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom z działką widokową 1200 m, 600.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum działka 850 m, 250.000,- 607-608-209. F4178-G

SPRZEDAM działkę Jeżów Sudecki tylko 64.000 zł, 605-030-050. F4185-G

RĘBISZÓW- działka 3000 m kw. możliwość zabudowy. Tel. 75/78-39-121. F4287-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PLF4335-G

TYLKO 100.000 zł za bardzo ładną działkę 4000 m kw. w Wojcieszycach 505074854.

TYLKO 550000 zł za nowy dom w Wojanowie N. Grzywińscy 505074854.

TYLKO 21000 zł za działkę 700 m kw., 2 km od Jeziora Złotnickiego N. Grzywińscy 505074854.

TYLKO 480.000 zł za ładny dom w Piechowicach N. Grzywińscy 505074854.

SPRZEDAM dom jednorodzinny Os. Czarne. Tel. 603-773-301 bez pośredników. F4382-G

WOJCIESZYCE- sprzedam budynek wolno stojący z dużym dobrze prosperującym sklepem spożywczym. Lokalizacja idealna. Tel. 693-585-903. F4471-G

NIERUCHOMOŚCI

STĘPIEŃ

www.stepien.org.pl

Jesteśmy skuteczni !!!

Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684

SPRZEDAŻ-KUPNO-ZAMIANA-WYNAJEM

PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

TANIO nowy dom sprzedam wynajmę Podgórk 604223245.

1.450 tys. pensjonat+ restauracja 604223245. F4483-G

SPRZEDAM Kostrzyca- dom 240 m kw., stan surowy zamknięty otynkowany, działka 1830 m kw. ogrodzona- widok na Śnieżkę, 696-02-55-69. F4523-G

SPRZEDAM działki budowlane z widokiem na Karkonosze, pozwolenie na budowę, warunki zabudowy, prądu w wielkości 0,12- 0,30 arów, cena 20 zł/ m kw. Tel. 512-034-474. F4543-G

KARPACZ- Ściegny: bardzo ładna działka budowlana z panoramą Karkonoszy 70 arów, 30 zł/ m kw. Tel. 792-048-009. F4547-G

SPRZEDAM rozpoczętą budowę domu w Piechowicach. Tel. 608-773-517. F4593-G

GÓRZYNIC- działka budowlana 4168 m kw. plan, energia, woda, gaz- 55 zł/ m kw. Tel. 601-78-67-48. F4599-G

BUDYNEK na Zabobrze z działką 17 arów, dopuszczona różnorodna działalność, 601-267-302. F4602-G

SPRZEDAM dom 125 m kw. w Jeleniej Górze, działka 700 m kw. ul. Graniczna, 695-605-062, 793-302-059. F4616-G

SPRZEDAM 14 ha ziemi (w tym 7 ha lasu) w okolicach Mysłkowic- Czerwony Dworek. Tel. 602-234-814. F4621-G

SPRZEDAM 1100 m kw. Olszyna Biedrzychowice, prąd, woda 29,900,- 506-122-702. F4626-G

DEPTAK oficyna do wynajęcia- sprzedam w rozliczeniu mieszkanie, 794-289-548. F4628-G

DO ZAMIESZKANIA pół bliźniaka 206 m kw. 320.000,- i stan deweloperski 206 m kw. 200.000,- Piechowice- Piastów, www.rychlewski.com.pl 726-290-939. F4633-G

SPRZEDAM małą atrakcyjną działkę na os. Widok z zezwoleniem na budowę domu o pow. ok. 100 m kw. Możliwe raty lub zamiana. Tel. 791-156-177. F4645-G

CIEPLICE, atrakcyjny, duży dom w zabudowie szeregowej, 399.000 do zamieszkania www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 601-55-64-94.

PIĘKNY, nowoczesny dom w Podgórzynie, 4 sypialnie tylko 420.000 zł „NK” 75/6436051; 605-030-050.

DZIAŁKA pod Szklarska Por. 7200 m kw. 225.000 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 503-021-047.

BUDYNEK mieszkalno- gospodarczy ze stodołą, działka 4000 m, 88.000 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75/64-36-051.

KOWARY, działka 3092 m, 40.000 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75/64-36-052.

STANISZÓW- dom po remoncie, budynek gospodarczy działka 2000 m, www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75/64-36-052.

32 ha grunty w Jeleniej Górze www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75/64-36-052.

KARPACZ- sprzedamy dom www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75/64-36-052.

CIEPLICE nowy dom 502-045-638 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl

DOM 255.000 Jelenia, 75/64-36-051 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl

DOM w Jeżowie, 335.000 okazja, NK 602-74-95-67. F4658-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. F4666-G

WWW.EURODOM.JGORA.PL

POŁOWA domu 160 m Stanisław 130.000 zł. Euro-Dom 601540292.

STANISZÓW- dom pod klucz (dwa lokale podział w pionie 104 metry, 130 metrów), działka 900 m sprzedamy Euro-Dom 601540292. F4668-G

KARPACZ- Szklarska szukam do dzierżawy pensjonatu. Tel. 605270365. F2108-K

KARPACZ mały domek sprzedamy AN Renoma 501737086.

MIRSK grunty rolne na KRUS sprzedamy 501737086.

PODGÓRZYN ulica Nowa działkę sprzedam 501737086. F2463-K

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530-507-605. F2467-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. E5545-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. E7005-G

POMOC drogowa; transport autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136. F34-G

AUTOZŁOMOWANIE, profesjonalnie, legalnie, odbiór lawetą, za każde auto płacimy. Tel. 500-812-760. F38-G

AUTOHOLOWANIE+ laweta, 501-234-403.

GARAŻE bramy najtaniej, 501-234-403.

PRZEWOZY lotniska, 501-234-403. F3815-G

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999. F3950-G

SKUPUJEMY samochody, stan objętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. F4137-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. F4348-G

NAPRAWA turbosprężarek Olszyna. Tel. 602118542. F4366-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. F4386-G

OPONY do wózków widłowych, wymiana prasą mobilną. Tel. 600-490-043. F4533-G

SKODA Superb II, 2009, 2.0TDI CR, 170 KM, 4x4, salon PL, przebieg 99800 km, następny przegląd 2014 r. Gwarancja przedłużona do 2014 r. Gwarancja na perforację 2021. Monitoring GPS, nawigacja, hak, pięć kół na zimę. Podgrzewane fotele 4X, pełne wyposażenie oprócz skóry. Nie spotykam dużo miejsca w środku. Niezastąpiony na zimę. Tel. 603-368-136 po 19.00. F4548-G

SPRZEDAM quada Honda 350ef Rancher, rok 2007, przebieg 600 km, zarejestrowany. Cena 12.000 zł. Tel. 530-456-748. F4630-G

AUTO-SZYBY SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE → MONTAŻ U KLIENTA ← HAKI HOLOWNICZE J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZX) tel. (75) 75-22-537

AUTO-SZYBY HAKI HOLOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KARFORD AUTO- CZĘŚCI- SERWIS WSZYSTKIE MARKI

Uwaga !!! - naprawiamy przewody klimatyzacji.

Zapraszamy do naszych oddziałów: JELENIA GÓRA

UL. S. MONIUSZKI 1A TEL. 692 88 30 96

KARPACZ UL. WIELKOPOLSKA 14 TEL. 75 76 16 178

AUTO-SERWIS CAR-GUM

OPONY

KLIMATYZACJE

- nabijanie
- serwis

J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

mechanika pojazdowa

AUTOTEST

→AUTOALARMY
→ELEKTROMECHANIKA
→MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH

STAG

Innovative LPG/CNG systems

Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTOSZYBY

J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

KUPNO

AUTA całe, uszkodzone, 510-522-968. E5544-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. E7006-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. E7080-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. F3813-G

KUPIĘ do muzeum wyposażenie młyn. Tel. 693-429-971. F4388-G

KUPIĘ stary piec kaflowy przedwojenny ozdobny lub elementy pieca. Tel. 603-93-35-35. F4440-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. F4451-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. E2948-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. E7289-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. E7400-G

DREWNO kominkowe opałowe. Tel. 605-268-703; 695-542-216. F1040-G

DREWNO do kominka i pieca, różne gatunki, 724-330-955. F2335-G

DREWNO kominkowe sezonowane- cięte na wymiar, 601-799-452.

TRADYCYJNE podłogi z drewna, parkiety, boazerie, podbitki. Sprzedaż- montaż, 601-799-452. F2992-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, 609-262-244. F3024-G

KAFLE piecowe, kominkowe- art. zdruńskie- usługi zdruńskie, Jelenia Góra, Pow. Wielkopolskich 4. Tel. 601-54-35-41, 75/76-48-945. F3105-G

DREWNO kominkowe i opałowe, pocięte, porąbane, różne gatunki, dowóz gratis. Tel. 888-174-322. F3487-G

SPRZEDAŻ C.D.

DREWNO kominkowe, sezonowane. Tel. 535660108. F4106-G

„ARTIMEX”. Szeroki wybór biżuterii złotej i srebrnej w atrakcyjnych cenach. Zapraszamy Galeria Karkonoska ul. 1 Maja 27, 75/75-234-90 oraz Carrefour ul. J.Pawła II 51, 75/754-23-13, Tesco.

BRAKUJE Ci pieniędzy przyjdź do nas. Skup złota. „Artimex”. Zapraszamy: Tesco 75/64-23-360; Galeria Karkonoska ul. 1 Maja 27, 75/75-234-90; Carrefour ul. J.Pawła II 51, 75/754-23-13. F4332-G

NAJTAŃSZA stal w okolicy Jeleniej Góry. W sprzedaży stal zbrojeniowa, strzemiona, figury z pręta zbrojeniowego, wykonujemy belki zbrojeniowe. Kom. 601-999-561 lub 75/75-520-51. F4357-G

DREWNO kominkowe- liściaste- atrakcyjna cena. Kom. 722-192-166. F4369-G

BRYKIET bukowy, 601-799-452. F4385-G

DRZEWO kominkowe twarde 160 zł/ mp. Tel. 669-071-118. F4396-G

KARPIE- Tel. 603-114-427. F4445-G

SPRZEDAM pianino, antyk do remontu. Zdjęcia e-mail chamer@wp.pl F4450-G

SPRZEDAM pianino marki „Rubinstein”. Tel. 75/64-20-945; 514-89-38-66. F4519-G

SINGER, maszyna do szycia, sprawna, 605-030-050. F4565-G

HUMUS, zwietrzelnina, kruszywa, 669-409-209. F4585-G

ZIEMIA ogrodowa, piasek, tłuczeń, kamień, 601-267-302. F4601-G

SPRZEDAM telewizor Philips 29 cali, obudowa metalik- 250 zł, szafkę odzieżową 50x50x210 olcha- 180 zł. Tel. 698-089-816. F4615-G

SPRZEDAM okna drewniane podwójne rozmiar 150x115 szt. 4. Tel. 75/76-15-073. F4635-G

ZIEMIĘ humus, zwietrzelnina. Zapewniam transport 15 ton, 607-540-408. F4651-G

WĘGIEL czeski najtaniej: eko groszek, kostka, orzech, miąż, tona dowóz gratis, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. F4660-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. F1044-K

WĘGEL czeski, 502653804. F1705-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprowadza gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
75 75 21 535, kom. 508 209 654

SUPER BRYKIET
DĘBOWO-BUKOWY
DO KOMINKÓW, PIECÓW I C.O.
Punkt sprzedaży: Dziwiszów
ul. Karkonoska 3, tel. 509 796 168

USŁUGI

KARCHER- podciśnieniowe pranie dywanów, tapicerki meblowej, faktury VAT. Tel. 75/76-72-773; 603-646-803. E5333-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net E5565-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. E5645-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. E5676-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. E6548-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. E7081-G

WWW.DACHYKORMAN.PL
726-54-39-39. E7271-G

MŁOT z koparką, 602-78-16-93. F3708-G

KOPARKO-ŁADOWARKA Cat, 602-78-16-93. E7351-G

PROFESJONALNE układanie płytek www.solidnekafelkowanie.pl, 607-858-433. E7361-G

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, maszyny budowlane, 503-55-44-11. F3735-G

SERWIS elektronarzędzi, 503-55-44-11. F3735-G

OSUSZANIE mieszkań, 503-55-44-11. E7362-G

ROLETY materiałowe, żaluzje pionowe, poziome, rolety zewnętrzne- montaż, naprawy, 604-460-139. E7371-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przewodniki-kompleksowe.prv.pl E7387-G

HYDRAULICZNE- spawalnicze, 603-080-926. E7427-G

KOPARKO-ŁADOWARKA wywrotka 6 ton, 509-224-047. F27-G

POMOC drogową; transport autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136. F35-G

RZECZOZNAWCA budowlany, ekspertyzy, nadzory, 601-570-426. F58-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. F68-G

WKŁADY kominowe montaż- sprzedaż, 608-49-55-34. F390-G

ANTENY, telewizory- wieszanie, programowanie, naprawa, 502-102-333. F396-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. F559-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. F607-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki, usługi również w firmie, odbiór- dowóz gratis, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. F697-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów; hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. F1463-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. F1510-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F2597-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. F2632-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. F2886-G

DACHY 602-884-480. F3223-G

WYWROTKA 14 ton. Tel. 608-649-813. F3231-G

PRANIE dywanów, tapicerki, tanio, doładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. F3250-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. F3303-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. F3331-G

KOMPUTERY -naprawy domowe, 606-423-607. F3345-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż. Tel. 605-410-752. F3384-G

DACHY- 502-953-366. F3399-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325. F3408-G

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. F3428-G

DACHY- 601-872-363. F3428-G

DACHY, 508-436-728. F3461-G

DACHY- 795-084-740. F3498-G

WYWROTKA i koparka 10 ton minikoparka. Tel. 502-559-051. F3499-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. F3508-G

BRUKARSTWO- profesjonalnie. Tel. 663-232-265; www.brukpol.net F3529-G

HYDRAULICZNE, 693-002-058. F3548-G

SPYCHARKA, 691-866-449. F3568-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. F3571-G

HYDRAULIKA kompleksowo woda, c.o., kanalizacja, gaz, spawanie, próby szczelności, pozwolenia, opinie kominiarskie, projekty, 601764226. F3590-G

TYNKI maszynowe, jakość gwarantowana, 604-905-562. F3668-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jezów Sudecki, www.wtg-transport.pl F3693-G

OPRAWA muzyczno- projekcyjna usługi didżejskie, projekcja Karaoke, projekcja zdjęć filmów wydarzeń sportowych, Jelenia Góra, 881-758-648. F3708-G

REGIPSY, gładzie, malowanie, panele, glazura, 604992041. F3708-G

KOMPLEKSOWE remonty domów, mieszkań, pensjonatów, biur profesjonalnie, 509924523. F3735-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę. 532-477-258. F3737-G

KOPARKO-ŁADOWARKA- wynajem, 501-234-403. F3814-G

PRZEPROWADZKI- transport, usługi remontowo- budowlane, 609-631-072. F3922-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. F3922-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. F3954-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. F3987-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. F4027-G

MASZYNY budowlane koparki, zagęszczarki, młot wyburzeniowy, zgrzewarki, 601-799-463. F4027-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl F4030-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie podłóg, parkietów, 75/75-547-94; 509-47-84-82. F4121-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. F4156-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. F4172-G

ELEKTRYK, 664-475-323. F4174-G

MEBŁOZABUDOWY szafy, garderoby, itp. 603-328-832. F4179-G

REMONTY- 536-317-347. F4182-G

KOMPLEKSOWO- 536-317-347. F4184-G

PROFESJONALNIE- 536-317-347. F4198-G

GLAZURA- 536-317-347. F4200-G

REGIPSY- 536-317-347. F4200-G

WYNAJEM podnośnika 20 m wycinka drzew. Tel. 504-288-131. F4201-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. F4201-G

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM F4201-G

SPRZĄTANIE grobów, 502-538-844. F4201-G

PRZEPROWADZKI, kompleksowo. Tel. 535-044-951. F4201-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. F4201-G

AUTOTRANSPORT- laweta. Tel. 880-044-951. F4201-G

TRANSPORT/ przewoźniki- miasto, kraj, zagranicą, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. F4225-G

REMONTY kompleksowe- pensjonaty, biura, mieszkania, 784-920-007. F4225-G

WODNO- kanalizacyjne, c.o., kotłownie, uprawnienia, 784-920-606. F4225-G

WSZELKIE drobne naprawy- złota rączka, 784-920-007. F4225-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. F4235-G

KUCHNIE, szafy wnękowe, 500-452-760. F4237-G

PODNOŚNIK koszowy 20 m, telefon 517-799-703. F4264-G

BUDOWA domów, docieplenia, wykończenia, remonty. Tel. 695-112-363. F4265-G

MALOWANIE tapetowanie, remonty ogólne, 519-66-25-39. F4277-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. F4278-G

SERWIS okien, drzwi- dzięki nam zaoszczędzisz na ogrzewaniu, 606-508-723. F4290-G

REGIPSY, łazienki, profesjonalnie, 601-187-847. F4295-G

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02. F4295-G

GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02. F4295-G

WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. F4313-G

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02. F4313-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. F4315-G

REMONTY mieszkań, biur, sklepów. Tel. 511-229-449. F4321-G

SPRZĄTANIE mieszkań, biur, sklepów. Tel. 515-457-169. F4321-G

BUDOWA domów od fundamentów po dach ciesielstwo, www.firma-transbud.pl 502-409-086. F4338-G

WYWROTKA, 502-409-086. F4338-G

PIASEK, kliniec, grysy kolor, 502-409-086. F4338-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. F4339-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. F4358-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. F4360-G

KOMPUTERY. Naprawy, konfiguracje. Dojazd do klienta, wemm.pl, 603322400. F4365-G

KOMINKI z rozprawdzeniem ciepła, malowanie natryskowe, gładzie bezpyłowo. Remonty kompleksowe. Ceny promocyjne Tel: 797-252-379 www.remonty-raczynski.pl F4367-G

MINIKOPARKA usługi ziemne, 507-163-582. F4370-G

ŚWIADECTWA energetyczne tanio, profesjonalnie, solidnie 506214285. F4377-G

WYKOŃCZENIA wnętrz kompleksowo, tynki maszynowe, zabudowy GK, hydraulika, kominki, kafelkowanie, malowanie, oraz remonty, 669-317-786. F4400-G

ELEKTRYK, 691-810-105. F4402-G

TANIE usługi hydrauliczne i elektryczne, 603-620-515. F4405-G

TELEWIZORY- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. F4407-G

TANIO dachy- domy pod klucz, remonty. Tel. 784-768-300. F4421-G

ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbiory- Infocad 663-663-369. F4432-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. F4435-G

TYNKI gipsowe; cementowo- wapienne agregatem, 660-470-138. F4456-G

ZDUN, 887-095-801. F4461-G

INSTALACJE elektryczne firm, domy, mieszkania, 693-423-314; 662-268-914. F4502-G

USŁUGI koparka JCB- roboty ziemne, odśnieżanie. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. F4505-G

ROBOTY ziemne- wykopy, niwelacja terenu mini- koparką, 602-492-037. F4507-G

GLAZURA 503-16-94-62. F4514-G

PANELE 503-16-94-62. F4518-G

MALOWANIE 503-16-94-62. F4518-G

REMONTY, wykończenia- solidnie, tanio. Tel. 609-824-007; 75/643-66-61. F4518-G

STAŁE zlecenia dla firmy ciesielskiej. Tel. 512-307-937. F4539-G

PARKIECIARSTWO- układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. F4540-G

KOPARKO-ŁADOWARKA transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Czarnoleska. F4546-G

INSTALACJE elektryczne- wykonanie pomiarów. Tel. 782-224-334. F4558-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. F4578-G



PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Ręssalska | lek. med. Dariusz Golej

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Strocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garmcarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek

ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG4D

trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI

- KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
- USG PRENATALNE PŁODU 11-13 tydzień ciąży
- IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA



UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl

Czynna pn-pt. 9.00-19.00

bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - PROMOCJA!!!
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

GABINETY KLIMATYZOWANE

LEKARSKIE C.D.

OKULISTYCZNE wizyty domowe- codziennie, 502-58-80-91. F4239-G

ESPERAL wszywk. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko-sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. F4240-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godzinę. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. F4244-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, 1 piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. F4247-G

PSYCHOTERAPIA. Specjalista psycholog kliniczny. Elżbieta Węgrzyn. 506-960-490. F4292-G

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. F4303-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30-19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. F4361-G

ORTODONCJA E. Łoś aparaty stałe i ruchome, Okrzei 20, Jelenia Góra, 75/75-260-43; 603-690-556. F4391-G

PRYWATNY Gabinet Stomatologiczny Aleksandra Kozacka Jelenia Góra, J. Pawła II 25/9 (budynek szkoły) prywatnie i umowa z NFZ. Tel. 888-697-155. F4408-G

PSYCHOLOG psychoterapeuta Agata Rokicka, tel. 605180565. F4431-G

REHABILITACJA stacjonarna oraz wizyty domowe. Mgr fizjoterapii Artur Kurban. Tel. 504-206-197. F4469-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00-13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. F4485-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie 9.00- 18.00; sob. 10.00- 17.00, W.Polskiego 3/2, 602-479-306. F4520-G

MASAŻE (bańka chińska), fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. F4575-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. F4577-G

REHABILITACJA dzieci, dorosłych, 508-968-590; 605-316-926. F4603-G

BIOENERGOTERAPEUTA, 693-196-504. F4618-G

KARDIOLOG Ryszard Fornal, 75/775-76-00. F717-K

PSYCHOTECHNICZNE badania www.psycho-testy.pl 662098399. F1846-K

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. F1984-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, tętnic, USG. Sprzymierzonych 4. Rejestracja 516815337. F2044-K

PSYCHOLOG, psychoterapeuta, diagnoza psychologiczna, psychoterapia Piotr Kędziora, tel. 509205831. F2110-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. F2202-K

GABINET psychodietetyczny Beata Lewandowska, Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, rejestracja 506449203. F2325-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. F2460-K

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
- przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

BEZPŁATNE
KOMPUTEROWE
badanie wzroku
z doбором okularów
dla emerytów i rencistów
Por. Okulistyczna
Danuta Węgrzynowska "MEDYK"
ul. Kochanowskiego 5A/1
Rejestracja - informacja 75/64-75-877

OBDUKCJE
SĄDOWE
ESPERAL
601-70-92-87

AKOYA
naturoterapia
mgr Małgorzata Pałka
Jelenia Góra, ul. Klonowica 6/1
Gabinet naturoterapii: diagnoza i dostosowanie naturalnych metod leczenia w oparciu o min.:
- analizę predyspozycji osobowościowych i zawodowych
- akupresurę - refleksologia twarzy i głowy
- metodą Lone Sorensen
- aromaterapię
- masaż
tel. 534 808 808

USG
KOLOR DOPPLER
POWER DOPPLER
○ USG jama brzuszna
○ tarczycy ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

GABINET MEDYCYN
ESTETYCZNEJ
LEK. KOSMETOLOG Marta Dusza
ul. Armii Krajowej 1, Jelenia Góra
Rejestracja tel. 505-68-23-18
www.gabinetmedycynyestetycznej.eu

Ginekolog-położnik, cytolog
Małgorzata Turowska

Od poniedziałku do soboty.
Rejestracja telefoniczna 75 75-527-73,
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wodna 15

Laboratorium:
wszystkie badania,
USG - przepływy w ciąży.

Centrum Medyczne
MEDICTA
www.medicta.pl

- Alergologia
- Pulmonologia
- Laryngologia
- Okulistyka
- Kardiologia
- Kardiologia dziecięca
- Onkologia
- Gastroenterologia
- Gastroenterologia dziecięca
- Gastroenterologia wewnętrzna
- Neurologia
- Ortopedia
- Rehabilitacja
- Dietetyka
- Pracownia USG
- Badania laboratoryjne
- Lekarskie orzeczenia na broń
- Poradnia zdrowia psychicznego

Świadczenia medyczne udzielane w ramach: umowy z NFZ, prywatnych ubezpieczeń, abonamentów oraz odpłatnie.
Jelenia Góra, ul. Wolności 140 tel: 883 358 100, 883 358 110

NAJNOWOCZESNIEJSZE I NAJBIEZPIECZNIEJSZE
PROFESJONALNE LASERY MEDYCZNE
BEZBOLESNE I SKUTECZNE ZABIEGI

LASER
CENTRUM ESTETYKI
DARIUSZ KOTOWICZ
lekarz chirurg, kosmetolog
VIOLETTA KOTOWICZ
kosmetolog
ul. Skłodowskiej-Curie 13
rejestracja: 501 391 604
BEZPŁATNE KONSULTACJE
www.doktorkotowicz.pl

- KOSMETOLOGIA
- CHIRURGIA LASEROWA
- MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
- BOTOX
- KWAS HIALURONOWY I VOLUMETRIA
- LASER FRAKCYJNY
- DEPILACJA
- PEELINGI LEKARSKIE
- OXYBRAZJA
- LIPO-X CELLULIT I ODCIĄGANIE

Ambasada
Urody
ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usunięcie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA ciało, depilacja, pedicure medyczny, manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
WIZAŻ tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

Dr n. med. Michał Mańczak
SPECJALISTA CHIRURGII ONKOLOGICZNEJ

- ✓ BEZBOLESNE LECZENIE HEMOROIDÓW METODĄ HEMORON
- ✓ SCHOROZENIA PRZEWODU POKARMOWEGO - DIAGNOSTYKA I LECZENIE
- ✓ FAKTOSKOPIA
- ✓ KOLONOSKOPIA
- ✓ GASTROSKOPIA
- ✓ CHOROBY PIERSI - DIAGNOSTYKA I LECZENIE
- ✓ USG
- ✓ BIOPSJE
- ✓ CHOROBY SKÓRNE, ZNAMIONA, NOWOTWORY
- ✓ DERMATOSKOPIA I VIDEODERMATOSKOPIA
- ✓ BIOPSJE
- ✓ WIZYTY DOMOWE

508 934 144

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.

Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA APARATURA

JEDNORAZOWA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA

LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Specjalista chirurgii ogólnej

Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu, hemoroidy i inne
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne - żyłki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-18.
Lwówek Śl. Al. Wojska Polskiego 27 Worek 16-17
tel. 75 6478278 kom. 602635191

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE

600-017-325

Lek. stom. **Grażyna Nałęcz-Socha**
specj. protetyk

J. Góra ul. Kiepur 77, tel. (75) 75-423-56

Kompleksowe leczenie stomatologiczne:
stomatologia estetyczna
protetyka (nowoczesne koncepcje)
implantologia ortodonta chirurgia.

Zespół Lekarzy specjalistów.

KARDIOLOG - INTERNISTA
lek. med.

Tomasz Drozdowski

USG porady, konsultacje,
Holtery EKG, Testy wysiłkowe.

Rej. tel. 601-76-42-45
codziennie

KRZYSZTOF CZERKASOW

specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰

Jelenia Góra, Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

LECZENIE SCHORZEŃ KOLANA

Gabinet konsultacyjny
Jelenia Góra, Prom. ul. Różyckiego 6

Rejestracja: 75 641-71-01; 61-828-11-26

specjalista ortopeda
Henryk Grudniewicz
z Kliniki Kolana w Poznaniu
www.klinikaKolana.pl

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

USG-oka

- Leczenie chorób oczu
- komputerowe badanie wad wzroku
- dobór okularów ■ pole widzenia
- pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
- płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)

Rejestracja telefoniczna 603-613-058

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Karp

przyjmuje środy godz. 16.30

EKG, BADANIA KIEROWCÓW
Jelenia Góra, ul. Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 606-244-313

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- odbierz
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10. F66-G

AVON konsultantka, 692-494-164. F87-G

AVON- prezent, 603-749-945. F668-G

ZATRUDNIĘ kelnera, pomoce kuchenne
do restauracji w Karpaczu. Tel.
504-081-728. F4446-G

ZATRUDNIĘ doświadczonego cukiernika
w Jeleniej Górze, 609-66-56-59. F4500-G

KLUB nocny zatrudni barmana najchętniej
ze znajomością języka niemieckiego lub
angielskiego). Tel. (po godz. 15.00)
501-304-770. F4530-G

Firma ProSenior Sp. z o.o.
poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze

opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.

Oferujemy:

- legalną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem
na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl
lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

Zakłady Mięsne Niebieszczańscy
w Proszówce koło Gryfowa Śląskiego
zatrudnią osoby do pracy w

dziale telemarketingu

Wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku.

Szczegółowe informacje pod numerem: 75 78 13 733
Aplikacje prosimy wysłać na adres: olsiewicz@niebieszczanscy.pl
(odpowiadamy tylko na wybrane oferty)

DAM pracę: Karpniki, Gruszków, Strużnica,
Mysłakowice i okolice, Mirsk, Świeradów
Zdrój, Giebułtów. Tygodniowe zarobki.
Mile widziane osoby po 50 roku życia. Pro-
vident Polska. Zadzwoni: 600-400-338 lub
wyslij sms o treści przedstawiciel
600-400-338 oddzwonimy, e-mail:
aplikacje@provident.pl F4594-G

AGENTÓW ochrony na obiekty handlowe
w Jeleniej Górze, tel: 726007707. F4619-G

HYDRAULIKÓW z doświadczeniem lub
przygotowaniem zawodowym zatrudnię,
508-290-933. F4634-G

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje
opiekunek osób starszych do legalnej,
dobrze płatnej pracy w Niemczech.
Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42,
www.agencja-partner.pl F2254-K

DO ODŚNIEŻANIA pensjonatu- drobne
naprawy- zatrudnię, 728-404-888. F2424-K



Firma Ładziński Zakłady Metalowe

zatrudni:

lakiernika konstrukcji spawanych

wymagania: doświadczenie
w lakierowaniu za pomocą
pompy hydraulicznej

Tel. 603 583 039
603 588 269
lub 75 64 35 416/418

Firma Ładziński Zakłady Metalowe

zatrudni:

ślusarzy -spawaczy

ślusarzy

Tel. 603 583 039
603 588 269
lub 75 64 35 416/418

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 75/75-23-084,
600-983-771. F3514-G

NIEMIEC 176/49 lat, szczupły, serdeczny,
miły, mieszkający blisko granicy koło
Zgorzelca, mówiący po polsku pozna panią
na stały związek. Telefon lub SMS
0049/157-83-62-84-37. F4383-G

DUET- Lubań, 604-361-418. F594-K

NIEMIEC, Sven, 40, przystojny, niezależny
finansowo szuka partnerki z Polski,
www.2behappy-germanstyle.de F2458-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły niemiecki- profesjonalnie,
609-851-849. E5296-G

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki,
501-099-367. E5304-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i
fachowo. Tel. 660-768-324. E5791-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego,
502-207-330. E5934-G

OSK Champion prawo 999,-
887-095-840. F3139-G

NORWESKI, 607-070-340. F3707-G

ANGIELSKI, 503-819-327. F3887-G

ANGIELSKI 516125237. F3931-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio.
Tel. 606-62-82-49; 535-153-548. F3966-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, Pijarska
32, kursy, weekendowe, ekspresowe, do-
szkalanie, raty, Tel. 502-266-499;
75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl
F4019-G

ANGIELSKI korepetycje dojeżdżam do
uczni, 695-486-328; 75/76-48-920. F4066-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- nauczy-
ciel. Dojeżdżam Jelenia Góra Karpacz okoli-
ce 695-19-29-29. F4154-G

BIURO Tłumaczeń „Inter-Transfer”. Tel.
602-501-955. F4273-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego,
75/642-44-21, 501-648-318. F4330-G

ANGIELSKI, każdy poziom nauczania-
PET, FC, matura, CAE, PE 20 lat doświadczenia
w Wielkiej Brytanii i w Polsce, kon-
wersacje. Tel. 75/767-84-99. F4333-G

KOREPETYCJE z niemieckiego, angielskiego
szkoła podstawowa, gimnazjum).
665-73-33-14. F4411-G

NAUCZANIE początkowe- korepetycje.
Tel. 608-303-989. F4416-G

KOREPETYCJE- wszystkie przedmioty,
kursy maturalne, gimnazjalne- Centrum Ko-
repetycji, 75/64-70-008; 600-153-322.

KURSY dla opiekunek do Niemiec z językiem
niemieckim+ zasady opieki- wszystkie
zawody, 600-153-322. F4443-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego-
centrum, 605-095-259; 605-854-039. F4460-G

OSK „Oro”. Kursy prawa jazdy kat.
ABCDE. Kursy kwalifikacyjne dla kierowców
zawodowych. Tel. 505-070-066. F4526-G

ANGIELSKI, korepetycje- 508-924-949.

ANGIELSKI dla dzieci, młodzieży i do-
rosłych- 698-136-816. F4556-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego.
Biuro: Jelenia Góra, Klonowica 7,
608-459-452. F4640-G

MATEMATYKA, 606-327-420. F2035-K

KOREPETYCJE niemiecki, tel.
798627273. F2321-K

GENERALI

Chcesz rozwijać się zawodowo w jednej z największych firm ubezpieczeniowych?

Generali – jeden z trzech największych ubezpieczycieli w Europie – prowadzi działalność od ponad 180 lat. W skład grupy Generali wchodzi 150 firm ubezpieczeniowych oraz 100 instytucji finansowych i agencji nieruchomości, które działają w ponad 40 krajach. Z naszych usług na całym świecie korzysta dzisiaj 46 milionów Klientów indywidualnych i korporacyjnych. Dołącz do grona profesjonalistów Generali.

Menedżer Zespołu Agentów

Miejsce pracy: Jelenia Góra

Region: woj. dolnośląskie

Opis stanowiska:

- realizacja planów sprzedażowych i rekrutacyjnych
- zarządzanie podległym zespołem
- wsparcie merytoryczne agentów

Wymagania:

- doświadczenie w sprzedaży ubezpieczeń i usług finansowych
- doświadczenie w budowaniu i zarządzaniu zespołem sprzedażowym
- wysoka motywacja w dążeniu do celu

Oferujemy:

- ciekawą pracę na kierowniczym stanowisku
- zarządzanie grupą doświadczonych agentów
- atrakcyjny system wynagrodzeń
- profesjonalne szkolenia i system wdrożeniowy
- kompleksową ofertę ubezpieczeniową

Wyslij z CV oraz list motywacyjny na
adres wroclaw.complex@generali.pl

TLUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
Presto SZKOŁA JĘZYKOWA
 J.G. ul.M.Konopnickiej 10 ☎ 75 753 60 10

CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH
SUKCES
 ☎ 75 755 99 35
 www.szkołasukces.pl
 Cieplice, ul. Cervi 3 Zabobrze, ul. Paderewskiego 13

UCZYĆ się z SUKCESEM!

W&W Szkoła Językowa

- skuteczne metody
- profesjonalna kadra
- wspólna atmosfera
- doświadczenie i zaufanie
- najlepsze wyniki!

JĘZYKI OBCE
 dajemy Wam ponadprzeciętne
 EFEKTY! LĄTWEJ się nie da!

BEZPŁATNE
 warsztaty
 i konwersacje językowe
40 godz. GRATIS!

ANGIELSKI DLA DZIECI
 u nas to cudowna
 PRZYGODA z językiem!

Zapisz się już dziś na BEZPŁATNE LEKCJE:
Jelenia Góra, ul. Solna 3, tel. 75 64 31 361

libris
 CENTRUM JĘZYKA ANGIELSKIEGO

• podstawy angielskiego: ostatnie miejsca
 poniedziałek/środa 18.00

• nowa grupa: podstawy - start 06. listopada

chcesz mówić
 po angielsku? **dołącz do nas!**
 język angielski dla dzieci
 od drugiego roku życia

Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 56 tel: 757526955
 libriscentrum@wp.pl 695980507/661047000

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
 OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Galerią Karkonoską)
 tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

- Specjalista ds. kadr i płac
- Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
- Obsługa komputera i Internetu.
- Kasjer walutowo-złotowy.
- Kierowca wózków widłowych.
- Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂
- Szkolenia BHP i ppoż.
- Przewóz towarów niebezpiecznych.
- Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
- Transport drogowy taksówką.
- Operator koparko-ladowarek, ladowarek i koparek.
- Operator pilarek spalinowych.
- Bukieciarstwo.
- Elektryk - eksploatacja i dozór.
- Palacz kotłowni c.o.
- Tworzenie stron www.
- Obsługa kas fiskalnych.

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735;
 75/64-27-027. E5646-G

WESELA- imprezy „Perła Zachodu”.
 Tel. 75/75-230-49, 510-200-030;
 www.perlaczachodu.eu; e-mail:
 schronisko@perlaczachodu.eu F67-G

WRÓŻKA, 506-694-216. F214-G
WESELA (poprawiny gratis) przyjęcia
 „Skałka”- Zabobrze; domowe jedzenie,
 698-370-919; 75/76-45-316. F3100-G
ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566;
 www.family.jgora.pl F3213-G
ZESPÓŁ na wesela, bankiety, sylwestra
 itp., www.saxband.pl, 663361070. F3749-G

WESELA, noclegi, poprawiny gratis,
 75/76-16-422. F3893-G
ZESPÓŁ Muzyczny Mini-Max-Band
 504550122. F4033-G
ORKIESTRA na sylwestra,
 603-560-398. F4092-G
PARTY Band, 608-515-811. F4117-G

WESELA- Restauracja „Nad Potokiem”
 w Kaczorowie, pieczone prosię, noclegi,
 75/74-121-78, www.nadpotokiem.com
 F4187-G

BEZPŁATNE porady prawne w Jeleniej
 Górze, 602-46-78-12. F4285-G
ZESPÓŁ Muzyczny „Saga” solistka,
 wokal w dwugłosie, saksofon, akordeon,
 karaoke. Tel. 606-639-108. F4474-G
WWW.TEQUILABAND-JG.PL F4536-G

ANNA tarot, 600-740-925. F4625-G
ZESPÓŁ na Sylwestra, wesela, okolicz-
 nościowe, 791-295-324. F4661-G

RESTAURACJA
 serdecznie zapraszamy na

HOTEL
 Cieplice

ANDRZEJKI
 30.11.2012r. (piątek) godz. 20⁰⁰
 ✦ imprezę poprowadzi DJ ✦ wózków
 ✦ tańce do białego rana ✦ wymieniona kuchnia ✦
 Wstęp + konsumpcja 100 zł/osoba
 Kontakt: 75 75 510 41
 www.hotelcieplice.pl

HOTEL ***
Tango
 www.hoteltango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644 kontakt@hoteltango.pl

Dla Singli, Singlelek i nie tylko w terminie
10.11.2012 oraz 17.11.2012

*****ORLA SKAŁA w Szklarskiej Porębie**
 ul. Orla Skała 2, 58-580 Szklarska Poręba
 tel. 75 717 34 02, kom. 512 47 27 97
 www.orlaskala.com, orlaskala@szklarska.pl

Zapraszamy Wszystkie Panie 10 Listopada oraz Panów 17 Listopada na wspaniały wieczór z udziałem Tancerza i Tancerki Grupy Tanecznej „Niepokorni”...

Impreza z DJ-em, aperitif powitalny, chipsy, paluszki,
 - zapraszamy na drinki i napoje do naszego baru
 - Nocleg ze śniadaniem 90 zł/os.
 - Wejście na imprezę 70 zł/os.

Przy rezerwacji 2 imprez otrzymają Państwo 10 % rabatu

HOTEL RESTAURACJA
CHATA ZA WSIA serdecznie
 zapraszamy na

Andrzejki

24.11.2012r. (sobota) godz. 20⁰⁰

DJ + KONSUMPCJA
 100 zł/1 osoba

REZERWACJA: tel. 75 64 66 058
 www.chatazawsia.com

Zapraszamy na
domowe obiady

oprócz tego:
 przygotowujemy dania na: ☐ wigilię, ☐ lunch
 biznesowy ☐ oraz inne okazje.

Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
 W ofercie także domowe ciasta
 na każdą okazję.

Pasaz Handlowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
 mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latka,
 724-186-211.
ATRAKCYJNA opalona i młoda z du-
 żym biustem, 785-156-727.
POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych
 panów, 724-186-211. F3086-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza full
 service, 888-177-906.
ZAPROSZE, przyjadę, 513-971-327.
SZYBKIE numerki w centrum,
 602-861-000.
PRZYJMĘ panie, 533-526-406. F4220-G
536-073-661 młode dziewczyny za-
 praszą.

514-515-959- 15 minut, 30 minut, 60
 minut- ile dla Ciebie- sprawdź. F4352-G
ZGRABNA starsza, 535-982-147. F4394-G
25-LATKA Lolita zaprasza na Zabobrze,
 530-059-431.

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera
 Kaczorów
 tel. 75 741 22 71
 kom. 508 082 972

Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
 Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
 tel. 75 / 752 44 87

PRZYCHODNIA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT
 (na tyłach "Biedronki")
 Kowary, ul. Dworcowa 6
 czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-15, niedz. 11.00-13.00
 tel. (75) 76-130-16

Lecznica dla małych zwierząt
 RTG CYFROWE, USG, CHIRURGIA, SZPITAL
 ul. Grunwaldzka 62, Jelenia Góra
 czynne: pon.-nd. od 8⁰⁰-20⁰⁰ tel. 75 754-39-31
DYZUR NOCNY: 75 75 43 931

TURYSTYCZNE

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio;
 www.bus.wojtex.pl, 75/721-07-26;
 601-696-751. E7372-G
MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie;
 www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.
HAMBURG, Bremen i okolice z adresu
 na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.
LICENCJONOWANY przewóz osób do
 Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio,
 solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910;
 604-419-643; www.kamilbus.pl E7381-G
BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33;
 506-105-413. E7402-G

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia,
 Holandia z adresu na adres. Piąty przejazd
 50%, www.jgexpres.pl 75/75-263-85;
 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Dłu-
 ga 4/5. Zapraszamy. F437-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- mię-
 dzynarodowe, luksusowe autobusy
 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819;
 www.eljan-trans.pl F3515-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy-
 Austria, 75/78-12-746; 604-672-112;
 www.przewozydario.pl F3850-G

LOTNISKA- przewozy: Wrocław, Praga,
 Drezno, 602-120-624. F4314-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do
 Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpie-
 czeń, auta klimatyzowane, szybko i wygod-
 nie, z adresu na adres, szósty przejazd
 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24;
 www.top-trans.jgora.pl F4478-G

ANDRZEJKI, sylwester+ noclegi
 504585344.

SALA bankietowo- wykładowa+ nocle-
 gi 504585344. F4484-G

BUS 6-osobowy, tanio, wygodnie, soli-
 dnie, lotniska lub dowolne trasy,
 601-543-542. F4557-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Ber-
 lin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel.
 75/717-40-25, 607-763-204. F4576-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy
 Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice,
 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Dre-
 zno Lipsk, 607-222-369.

NIEMCY- przewozy osobowe super
 ceny, co 6 przejazd gratis, 75/75-18-255;
 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy
 Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okoli-
 ce, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bo-
 deńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy
 Środkowe (Esen, Bonn, Sigen,
 Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny,
 607-222-369-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Nie-
 miec z adresu na adres bez przesiadki,
 75/75-18-255; 607-222-369. F4671-G

KOSMETYCZNE

TANIEC tanio- joga, 787-595-650.
 F4309-G

BIZNES

KOMPLEKSOWA obsługa firm, zwrot
 Vat od materiałów budowlanych. Biuro Ra-
 chunkowe „Fiskus” Zabobrze, Paderewskie-
 go 2A (obok garbatego mostka),
 75/643-16-46; 601-38-98-96. F1865-G
PRAWNIK porady, sporządzanie pism,
 windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298.
 F3801-G

BIURO Rachunkowe- dokładne, szyb-
 ko i niedrogo. Tel. 75/64-67-789. F3808-G

POŻYCZKA już od 300zł! Błyskawic-
 na decyzja, 600400288. F3937-G

ODSZKODOWANIA, 796-445-265.
 F3957-G

Fabryka PCV
okien
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

O K N A
DRZWI, PARAPETY, ŻALUZJE

 tylko u nas
veka
i GEALAN
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"

POSIADAMY 50-500 Jelenia Góra
ATESTY ul. W. Polskiego 39/2
CERTYFIKATY (75) 75 34 209
601-43-11-61

WIDOG
AUTORYZOWANY DEALER
 firmy **WIŚNIEWSKI**
 bramy segmentowe,
 rolowane, przemysłowe
 oraz ogrodzenia posesyjne
 • OKNA PCV I DREWNIANE
 • Roletki wewnętrzne
 • DRZWI,
 FASADY ALUMINIOWE
 Jelenia Góra, ul. Teatralna 1
 tel./fax 75 75 246 96
 widojg@op.pl

OKNA DRZWI

PRODUKTY POLSKICH FIRM

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POZ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI



OKNA, DRZWI, BALCONY
z POCZĄTKIEM I DREWNA

Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo



RATY!

MAX II s.c.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Michałewicza

Wolności

BUDOWNICA

ROZBUDOWNIA

OKNA

PROMOCJE JESIENNE!

Nałtyce do żywopłotu HS 45 **1099,-** CENA PROMOCYJNA!



Ścieżka 15 kg / Średnica łopaty: 10 mm

DMUCHAWA DO LIŚCI BG 56 D **999,-**



Wydajność wlotowa: 15 m/s Średnica wylotu: 15 cm

gratis 

W zestawie: słuchawki



STIHL

Autoryzowany Dealer

**Jelenia Góra,
ul. Podwale 11
☎ 75 75-250-83**

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI

- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe

SPRZEDAŻ RATALNA

PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 75 6436959; 75 76-49-599; 601-834-996

www.profil.jgora.pl
e-mail: **oknoprofil@wp.pl**

Teraz taniej nawet do 30 %**



Drzwi Roka

3950 zł

z montażem i dostawą



Brama Roka

2690 zł

z montażem i dostawą



ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46
e-mail: biuro@fan.igora.pl

Hörmann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

BIZNES C.D.	BIZNES C.D.
-------------	-------------

BALBINA Biuro Rachunkowe obsługa
małych i dużych firm (PIT, CIT, VAT, ZUS,
kadry, BHP, sprawozdania) 8.00- 17.00,
75/75-33-648. F4349-G

RACHUNKOWE 24 księgowość i informatyka dla ciebie i twojej firmy 757657592. E4379-G

PZU agent, 600-44-19-17. F4492-G

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224;
606-940-585. F4572-G

KSIĘGOWOŚĆ firm, fundacji, stowarzyszeń, zwrot podatku materiałów budowlanych, 666-339-745. F4573-G

DOBRY kredyt. Doradztwo finansowe,
dojazd do klienta. Tel. 514-175-220. F4583-G

MIAŁEŚ wypadek? Pomożemy Ci
uzyskać godne odszkodowanie,
794-908-579. F4652-G

BIURO Rachunkowe ul. Długa 7a, Je-
żów Sudecki 75/7130921 www.maritax.pl
F1911-K

**ABSOLUTNIE ATRAKCYJNA
POŻYCZKA CHWILÓWKA**

- Najniższe koszty.
- Bez BiK, bez ograniczenia wieku, również dla emerytów i rencistów.
- Wypłata u klienta.

Daiglob Piechocka S.J.
Repertorium A 3888/2011.
784-114-222: 71/780-10-10

Dom Kredytowy Inwest
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł
na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHOĐOWE NA OŚWIADCZENIE
FIRMOWE zdolność na przyrōdach,
kredyty na oświadczenie
HIPOTECZNE
oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. BANKOWA 36
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 76/752-57-57; kom. 794-784-251

**Firma Finansowa zatrudni
Doradców
Finansowych.**
Nie wymagamy
doświadczenia.
Zarobki około
4 000 [] brutto.
Tel. 668 682 345

nj24.pl

**TANIE
OKNA**

P.P.H.U. "Kazak"

↓ Żaluzje, moskitiery
↓ rolety materiałowe
↓ Ceny promocyjne
↓ Serwis okien PCV
↓ Ulga dla rencistów
i emerytów

ul. Cinciały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

PROFILE
70-90 mm

**O
K
N
A**

**DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SiA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com**

RATY

www.jarexokna.pl



BRAMY OGRODZENIA AUTOMATYKA

P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. (75)64-224-66 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”

- ☒ BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
- ☒ BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYŁNE, ROLETY)
- ☒ BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
- ☒ DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE - PRZECIWPÓŻAROWE EI 30/ EI 60
- ☒ BRAMY SEGMENTOWE Z NAPIĘDEM ELEKTRYCZNYM
- ☒ GARAŻE BLASZANE I HALE

PROMOCJA

ceny
już od
2 375
zł
brutto

składy i okien. drzwi





DRUTEX



aluplast



dobroplast



INTURION-B



INVADO



Masonite



Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384

www.impolsc.pl

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY
Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Ogłoszenia także
w Internecie
**DARMOWE
KATEGORIE**
nj24.pl

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Piotr Świniarski**

Zajęcie: **od 10 lat dyrektor Sanatorium MSWiA AGAT w Jeleniej Górze.**

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się w Jeleniej Górze, całe moje życie jest związane z tym miastem. Studiowałem we Wrocławiu, ale w każdej chwili wiedziałem, że wrócę tutaj. Bo to jest najpiękniejsze miejsce w Polsce, moje miejsce.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

W dzieciństwie z kolegami graliśmy w piłkę na różnych podwórkach. Zdarzyło się kiedyś, ktoś kopnął piłkę, wybiliśmy szybę sąsiadowi i... uciekliśmy. Nikt nas nie zauważył. Strasznie mnie to gryzło. Następnego dnia wróciłem na to podwórko, przyznałem się sąsiadowi do winy. Zbitą szybę odrobiłem w naturze - kopiąc ogródek. Odtąd po zagubionej piłkę sąsiad tylko mnie wpuszczał do ogrodu. Nauczyło mnie to, że warto być uczciwym, inaczej człowieka wtedy odbierają.

3. Ten pierwszy raz:

Aplikowałem w prokuraturze rejonowej. Wówczas były inne przepisy prawne, o tymczasowym aresztowaniu decydował prokurator. Na moim dyżurze policjanci przywieźli młodego złodzieja samochodów ze Zgorzelca. Przesłuchałem chłopaka, stwierdziłem, że dowody wystarczające... szef złożył podpis, ale to ja zadecydowałem o aresztowaniu. Ten pierwszy raz zrobił na mnie duże wrażenie.

4. Przebieg życia:

Mój pierwszy udział w biegu zjazdowym z prawdziwego zdarzenia - w Szczyrku na Skrzyczne. Miałem 14 lat, trenowałem narciarstwo alpejskie, dostałem narty Rossignol długie na 2,20 i pierwszy raz jechałem po trasie zjazdowej z prędkością grubo przekraczającą 100 km na godzinę. Drugi „pierwszy raz” to jazda na torze Rallycrossowym profesjonalnie

przygotowanym samochodem do ścigania. Ta miłość także została do dziś.

5. Wkurza mnie:

Bylejakosć we wszystkim. Z natury jestem leniem, nie lubię powtarzać zadań, jestem więc perfekcjonistą. Uważam, że lepiej nie robić nic, niż z założenia zrobić źle.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez przyjaciół. Bez uprawiania sportów ekstremalnych. Bez czytania książek i słuchania jazzu czy rocka na dobrym sprzęcie muzycznym.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Nie będę oryginalny: kupiłbym kawalerkę swojej córce Basi.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Nie jestem zwolennikiem monarchii... ale króla szukałbym w kręgach sportowców. Ze względu na elegancję i styl życia, wybrałbym Rogera Federera, najlepszego tenisistę ziemnego. Z polskich sportowców podziwiam dwukrotnego mistrza świata i dwukrotnego mistrza olimpijskiego, Szymona Kołackiego. Człowieka, który w młodym wieku uszkodził kręgosłup. Jego powrót do czynnego sportu w wielkim stylu jest dla mnie przykładem niezwykłej determinacji w dążeniu do celu.

9. Za późno na...

Na to, żeby zostać mistrzem świata w rajdach samochodowych.

10. Ulubiony dowcip:

To jedyny znany mi dowcip... lokalny: Przychodzi baba do lekarza ze szklanką na głowie i siekierą w plecach.

- Co pani jest?

- Szklarska Poręba, panie doktorze.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Szczodrych mieszkańców Świerawy, którzy podczas zabawy zorganizowanej 13 października przez miejscowy klub piłkarski

Pogoń Świerawa wylicytowali przedmiotów za 800 zł. Cała ta kwota zostanie przeznaczona na stroje i sprzęt dla piłkarskiego zespołu juniorskiego. I bardzo mu się przyda w odnoszeniu kolejnych sukcesów na boiskach...

(mal)

Zbigniewa Czekaja, który po raz kolejny bezinteresownie posprzątał cmentarz ewangelicki w Szklarskiej Porębie.

(kos)

Czterech nastolatków, którzy w sobotę (27 października) około godz. 18.15 wypchnęli ze śniegu

pod kościołem w Dziwiszowie fordą focusa. Klaszcze kierowca, który poprosił ich o pomoc.

(kos)

Gwizdy dla:

Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze za niedopilnowanie, by firma, która ma

oczyszczać ulice, robiła to należycie. Mieszkańcy Słowackiego i Mickiewicza poinformowali nas, że opadłych liści z ulicy nikt nie sprzątał ponad dwa tygodnie. Może teraz, gdy popadało i jest mokro, to zgnią i nie trzeba będzie zmiatać?

GOK

Krzyżówka nr 44

POZIOMO: 1. Ciągłe tańczy, - 5. Pnie się w ogrodzie, - 10. W rozsypującej się odzieży, - 9. Koń, którego nie ma, - 11. Lewa lub prawa, - 13. Złodziejski napój, - 16. Ząb za ząb, - 17. Leży przy herbacie, - 18. Odbierze dziecko, - 20. Kipi z grochem, - 22. Leon Zawodowiec w paszporcie, - 24. Odgłos z kotem, - 27. Miejsce dla bransoletki, - 28. Adoptowany przez Nerwę, - 29. Naraz dwa plus jeden, - 30. Z nosem w łódce.

PIONOWO: 1. Klucz dla specjalistów, - 2. Siła do wpadania, - 3. Z nim w nie pójdzie Cash, - 4. W akumulatorze jest na minus, - 5. Ważne w życiu, - 6. Łódź, - 7. Zmowa trzech, - 8. Zdobyty do rozmów, - 11. Sieje popłoch z szydłem, - 12. Przed Pekinem, - 14. Faworyzowany w czwartek, - 15. Na pokaz, - 19. Dobrze wychodzi na negatywie, - 20. Bilet skomasowany, - 21. Stoi na lawecie, - 23. Z jachtem w salonie, - 24. Otumania japończyka, - 25. Z ustami nad Bałtykiem, - 26. Mniej niż panika.

(ep)

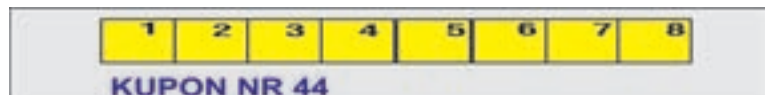
W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaitości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 42

JESIENNE MGŁY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 42 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Andrzej Szlachetka z Jeleniej Góry.



JELENI SALONOWY



Z okazji ubiegłotygodniowego jubileuszu 60-lecia jeleniogórskiego „Elektronika” była gala, przemówienia, kwiaty i gratulacje. Z tej okazji szkoła wydała okolicznościową broszurkę z rysem historycznym placówki. Okazało się, że historyczny jest nie tylko rys, ale też i zdjęcie obecnego dyrektora, **Mirosława Ciesielskiego**. Pan dyrektor wygląda na nim, nie przymierzając, z ćwierć wieku młodziej. Być może już dawno nie był u fotografa i pod ręką miał tylko takie. (6)

Uczniowie Elektronika zajmują się m.in. łącznością. Widać, udało im się połączyć prezydenta **Marcina Zawitę** i byłego **Marka Obrębalskiego**. Podczas obchodów 60-lecia Zespołu Szkół Elektronicznych obaj usiedli obok siebie i rozmawiali jak za najlepszych czasów. Nie wiemy, o czym, ale widać było, że kontakt jest całkiem dobry. A może świeżo upieczeni dziadkowie umawiali się na wspólny spacer z wnuczkami? Jeśli tak, to prosimy o informację, podeślemy fotoreportera. Czekamy na łączach. (12)



Dyrektor Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze **Zuzanna Dziedzic** otrzymała właśnie Złotą Odznaką Honorową Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego. Nagrodę w uznaniu zasług dla regionu nadał jej Przewodniczący sejmiku wojewódzkiego. Okażyły Medal przypięto laureatce podczas październikowego święta Dolnego Śląska zorganizowanego w Legnicy. Nie pierwsze to prestiżowe odznaczenie przyznane pierwszej damie jeleniogórskiej muzyki, którą w ostatnich uhonorowano m.in. Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis, Medalem 200-lecia i Grand Prix Rektora Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Jakby tego było mało, teraz jeszcze dolnośląski wicemarszałek Radosław Mołoń nominował ją do grona ambasaderek kolejnej edycji konkursu „Aktywność Kobiet 2012”. Pozostaje pytanie, czy skromna pierś pani dyrektora wytrzyma to rosnące obciążenie? Bo jej zawodowe zaangażowanie nie słabnie, więc pewnie i nie koniec na tym wyróżnieniu! (2)



Towarzyszką życia dyrektora Fundacji Doliny Pałaców i Ogrodów **Krzysztofa Korzenia** jest uroczą damą, córką właścicieli pałacu w Brunowie pod Lwówkiem Śl. Fundacja reklamuje ten pałac, choć niektórzy mniej życzliwi dyrektorowi zwracają uwagę, że w Kotlinie Jeleniogórskiej to on raczej nie leży. Dyrektor wyjaśnia, że w promocji fundacja nie ogranicza się w granic kotliny. Pałace w Ciechanowicach, Płoninie i inne równie daleko położone też mogą liczyć na jej poparcie... (1)



PORTRET Z ŁAPĄ



D. ANTOSIK

Barbara Kilian (księgowa) i Bono (sznauzer miniaturowy)

Autentyczny psi arystokrata z poważną kolekcją wystawowych medali oficjalnie nazywa się Bodo z Jelenich Skalek. Ale że jego właścicielka jest wielką fanką U2, już jako szczeniak z miejsca przechrzczony został na Bono - na cześć lidera słynnego zespołu. 11-letni dziś, modelowy sznauzer, jak na championa przystało, z dumą pozuje do zdjęcia. Chwilę później równie dostojnie stoi „na bramce”, czyli w drzwiach pokoju podczas domowego meczu. I z gracją co rusz posyła piłkę pod nogi strzelca zaangażowanego w zabawę. Po czym w nagrodę odbiera rytualne ciasteczko.

To kolejny pies w rodzinie, ale pierwszy prawdziwie rasowy. Zdjęcia wszystkich trzech czworonogów, które przez lata towarzyszyły domownikom, stają w ramce na komodzie. Z każdym wiąże się osobna księga wspomnień. Rozpacz w rodzinie po stracie jamnika, który był poprzednikiem Bono, była tak ogromna, że w domu już nigdy miało nie być psa. Przerwa trwała jednak raptem pięć miesięcy. Barbra poszła tylko zobaczyć szczeniaki do sąsiada mamy i wróciła do domu z ostatnim maluchem, jaki ostał się w hodowli. Mąż nie był zachwycony, ale Bono szybko wkraść się i w jego łaski. Choć nie było z tym łatwo, bo na wstępie wspólnego życia maluch dał kilka niezłych popisów możliwości dewastacji mieszkania pod nieobecność opiekunów. Na szczęście z czasem nabrał ogłady. Trwa jedynie w głębokiej niechęci do „babskiej” literatury. Wprost nie znosi książek Grocholi i wszelkiej prasy kobiecej. Gdy tylko pani nieopatrznie zostawi pod ręką co nieco do czytania z tej półki, natychmiast zęby idą w ruch. „Męska” literatura leżąca obok jest całkowicie bezpieczna.

Bodo tak bardzo przypadł do gustu bliskim Barbary, że w jej rodzinie pojawiły się po nim jeszcze trzy kolejne sznauzery.

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN
21.3. - 20.4.

Twoje sprawy zaczynają przybierać rumieńców, a życie - tempa. Żeby się nie pogubić, wszystkie decyzje muszą być dokładnie przemyślane, żadnych improwizacji.

BYK
21.4. - 21.5.

Niespodziewane zdarzenie nie tylko pomoże Ci uniknąć stresów w pracy, ale również pozwoli na chwilę odpoczynku w domowym zaciszu. Wykorzystaj to.

BLIŹNIĘTA
22.5. - 21.6.

Na dłuższą stabilizację i poprawę finansową musisz trochę poczekać, ale warto. Na razie zaaprobuje działania bliskiej Ci osoby - poprawi to domową atmosferę.

RAK
22.6. - 22.7.

Chyba zbyt dużo sobie odpuściłeś. Oczywiście sytuacja jest do naprawienia, ale wymagać będzie teraz sporo poświęceń. Pieniądze wydawaj z większą rozumą i uważaj na drodze.

LEW
23.7. - 22.8.

Dosyć burzliwy tydzień zakończony kolejnym kompromisem. Może warto wprowadzić jakieś zmiany? Powinno w końcu wykorzystać los, który uśmiecha się do Ciebie.

PANNA
23.8. - 22.9.

To nie złe prognozy finansowe powinny wytrącić Cię z równowagi. Nie stawiaj też na uczucia, ale na zdrowy rozsądek - przynajmniej w tym tygodniu.

WAGA
23.9. - 22.10.

Nieoczekiwane spotkanie zmieni Twoje plany na najbliższy tydzień. W domu nie daj się sprowokować do kłótni i wydatków, a w pracy podkreślaj swoje zalety.

SKORPION
23.10. - 22.11.

Uda Ci się osiągnąć kompromis w długo ciągnącym się sporze, dobrze ułożą się sprawy finansowe, ale dużo więcej czasu musisz poświęcić swoim bliskim.

STRZELEC
23.11. - 22.12.

Sporo zainteresowanie Twoją osobą i wydarzeniami, w których ostatnio uczestniczyłeś, bardzo ożywią Twoje życie. Nie przejmuj się drobnymi nieporozumieniami - sprawy już przysychają.

KOZIOROŻEC
23.12. - 20.1.

Wiele wskazuje na to, że trafisz w końcu na osobę, która Cię nie zawiedzie. Niestety, związek będzie wymagał od Ciebie pewnych ustępstw, a ten tydzień stanowczości.

WODNIK
20.1. - 19.2.

Tempo nadchodzących wydarzeń może sporo zmienić w Twoich planach i zaważyć na Twojej przyszłości. Jeśli nie czujesz się gotowy do zmian, graj na zwłokę.

RYBY
20.2. - 20.3.

Stać Cię jeszcze na zmiany i to nie tylko w sensie finansowym. Wskazany jest duży optymizm, weryfikacja postanowień i oczyszczenie domowej atmosfery z niedomówień.

(ep)

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

castorama

oferta ważna od 25.10.2012 do 11.11.2012

**DZIEŃ PO DNIU
NISKIE CENY!**



**DZIEŃ PO DNIU
NISKIE CENY**

U NAS NIE MA PROMOCJI
NISKIE CENY
PRZEZ CAŁY ROK

**KUPUJ
BEZ OBAW**

GDY ZMIENISZ DECYZJĘ
MOŻESZ ZWRÓCIĆ
NIEWYKORZYSTANY PRODUKT

**ZWRÓCIMY
RÓŻNICĘ CENY**

JEŻELI W CIĄGU 15 DNI
OD DATY ZAKUPU
ZNAJDZIESZ W INNYM MIEJSCU
TAKI SAM TAŃSZY PRODUKT

OFERTA WAŻNA OD 25.10.2012 DO 11.11.2012